

Prac. Pomoc
Biblioteka
Główna
UMK Toruń

09050/140

09050/1986

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

40

1 I 1986 - 31 XII 1986



TORUŃ 1987

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

40

1 I 1986 - 31 XII 1986



TORUŃ 1987

REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTW TNT
Artur Hutnikiewicz

Komitet Redakcyjny

Janusz Kryszak

Członkowie

Teresa Karwicka, Ludmiła Roszkówna, Maria Wilke

Sekretarz Redakcji

Bożena Sottys

ISSN 0371- 375x

WYDANO Z POMOCĄ FINANSOWĄ
URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO
W TORUNIU

09050



Cyft. Pomoroni.

TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU

Wyd. I. 680 egz. Ark. wyd. 9,5. Ark. druk. 6,5
Papier offset. III kl. 70 g. Zam. 8/87. P-16

Zakład Małej Poligrafii TNT

*E. 100/88
Cyft. Pomor.*

S P R A W O Z D A N I A
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

Nr 40

1 I 1986 – 31 XII 1986

SPIS TREŚCI

I. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

Przemówienie prezesa Towarzystwa prof. dra Mariana Biskupa	5
Wykład prof. dra Zbigniewa Zdrójkowskiego „Prawo średzkie w Polsce średnio-wiecznej”	13
Protokół Dorocznego Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 20 lutego 1987 r.	21
Przemówienie sekretarza generalnego Towarzystwa doc. dra hab. Mariana Filara .	23
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 1986 .	26
Sprawozdanie z gospodarki finansowej Towarzystwa za rok 1986	37
Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 18 II 1987 r.	39
Zmiany w składzie Towarzystwa	41

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

<i>Denkiewicz-Szczepaniak E.</i> , Norwegia pod rządami Det Norske Arbeiderparti w latach 1945–1949	43
<i>Nowak Z. H., Tandecki J.</i> , Księga ławnicza sądu przedmiejskiego Chełmna 1480–1559 (1567)	48
<i>Nowak Z. H.</i> , Żydzi w Prusach Królewskich	50
Posiedzenia Komisji Historycznej	50

WYDZIAŁ II

<i>Woźniak M.</i> , Toruńskie monstrancje promieniste	57
Od Kochanowskiego do Różewicza. Prace ofiarowane Arturowi Hutnikiewiczowi	57
<i>Kalinowska M.</i> , Mowa i milczenie – romantyczne antynomie samotności	57
<i>Wełnic E.</i> , Konstrukcja postaci i technika narracji w powieściach Iris Murdoch .	59
Posiedzenia Komisji Filologicznej	59
Posiedzenia Komisji Filozoficznej	63
Posiedzenia Komisji Historii Sztuki i Konserwatorstwa	63
Posiedzenia Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa	76

WYDZIAŁ III

<i>Rutkowski L.</i> , Lasy liściaste okolic Kwidzyna	77
<i>Szczepaniak W.</i> , Reżim wybranych rzek Kaffiöfry (NW Spitsbergen) w okresie lata polarnego na tle stosunków wodnych	77

Zwołański A., Katalog jezior województwa toruńskiego	77
Posiedzenia Komisji Astronomicznej	77
Posiedzenia Komisji Geograficzno-Geologicznej	78

WYDZIAŁ IV

Naworcki Z., Sejmik generalny Prus Królewskich (1569-1772). Ustrój i funkcjonowanie na tle systemu sejmikowego Rzeczypospolitej szlacheckiej	78
Jeż-Ludwichowska M., Zatajenie wiadomości jako obrona przed odpowiedzialnością własną za przestępstwo	78
Gilas J., Sprawiedliwość międzynarodowa gospodarcza	78

ZESPÓŁ DO BADAŃ NAD PRZESZŁOŚCIĄ TORUNIA W LATACH 1985-1986	81
---	----

III. MATERIAŁY BIO- I BIBLIOGRAFICZNE CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW TOWARZYSTWA

Wydział I

Jasiński Janusz	89
---------------------------	----

Wydział II

Jaworska Weronika	96
-----------------------------	----

Wydział IV

Bączyk Mirosław	97
Kolański Krzysztof	98

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU ZA ROK 1987	101
---	-----

I

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

w dniu 20 lutego 1987 r.

PRZEMÓWIENIE PREZESA TOWARZYSTWA PROF. DRA MARIANA BISKUPA

W 112 roku istnienia Towarzystwa Naukowego w Toruniu otwieram jego doroczne Walne Zgromadzenie, witając przybyłych członków i gości. Witam zwłaszcza przedstawiciele władz naszego województwa w osobach wicewojewody toruńskiego doc. dra płk. Piotra Peca, wiceprzewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej Czesława Ratajskiego, kierownika Wydziału Ideologicznego i Informacji KW PZPR Andrzeja Bochenka, wojewódzkiego konserwatora zabytków i wicedyrektora wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki mgra Jana Zobolewicz oraz przedstawiciela tegoż Wydziału mgra Zenona Butkiewicza. Dziękuję za przybycie na nasze posiedzenie.

Celem jego jest próba bilansu działalności naszego Towarzystwa w r. 1986, pierwszym roku kadencji nowego Zarządu. Rok 1986 był w zasadzie normalnym rokiem działalności, jednak zaznaczył się posunięciami, które będą rzutować na całość działań Towarzystwa w bliższej i dalszej przyszłości.

Towarzystwo pod koniec roku 1986 liczyło 533 członków, w tym 214 członków wydziałów i 319 członków zwyczajnych oraz 5 członków honorowych. Zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia zostały skreślone z listy członków 44 osoby, które przez wiele lat nie płaciły składek i nie brały udziału w pracach Towarzystwa. Do TNT wstąpiło 26 nowych członków. 4 osoby zostały członkami wydziałów, zmarło zaś 3 członków wydziałów.

Zmarł prof. Juliusz Czopek, zoolog, członek Wydziału III naszego Towarzystwa. Urodzony 11 kwietnia 1922 r. w Korabnikach w województwie krakowskim, gimnazjum 4-klasowe ukończył w r. 1939 w Krakowie. W czasie okupacji pracował jako stolarz w Skawinie. Po wyzwoleniu ukończył Państwowe Liceum Matematyczno-Przyrodnicze w Krakowie w r. 1946, a jednocześnie podjął studia przyrodnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, początkowo jako wolny słuchacz. Ukończył studia w r. 1949, już jednak od jesieni 1948 r. został asystentem w Katedrze Anatomii Po-

równawczej i Embriologii na UMK. Na uczelni tej uzyskał w r. 1951 doktorat z zakresu zoologii, a w r. 1955 – tytuł docenta. W r. 1963 został profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1972 – profesorem zwyczajnym. Był kolejno kierownikiem Zakładu Histologii i Embriologii oraz prodziekanem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi na UMK. Był też członkiem Komitetu Zoologii PAN oraz Polskiego Towarzystwa Przyrodniców im. Kopernika, którego Oddziałowi w Toruniu okresowo przewodniczył. Prof. Czopek znany był w nauce przede wszystkim jako znawca powierzchni oddechowych u płazów i zostawił liczący się dorobek naukowy w tej dziedzinie. Był też od r. 1957 członkiem Towarzystwa, a od r. 1963 członkiem Wydziału III, w którym okresowo pełnił funkcję sekretarza. Zmarł 27 grudnia 1986 r. w Toruniu.

Zmarł także prof. Rajmund Galon, czołowy przedstawiciel nauk geograficznych, ich współtwórca na UMK, związany przez większość swego życia z ziemią chełmińską i środowiskiem toruńskim. Urodził się 14 sierpnia 1906 r. w Rynku koło Lubawy (w ówczesnym woj. pomorskim), ukończył Państwowe Gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu w r. 1925. Studia z zakresu geografii i geologii odbył na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie w r. 1929 uzyskał stopień doktora filozofii w zakresie geografii. Na tej też uczelni był pracownikiem w Instytucie Geograficznym. W r. 1934 otrzymał stopień docenta za pracę związaną z doliną Dolnej Wisły. Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r., a następnie przebywał w oficerskich obozach jenieckich, gdzie nadal usiłował pracować naukowo. Od roku 1946 objął Katedrę Geografii Fizycznej na UMK jako profesor nadzwyczajny, a od r. 1955 – profesor zwyczajny. Od r. 1952 aż do r. 1975 był kierownikiem zespołu katedr bądź dyrektorem Instytutu Geografii UMK. W latach 1952–1954 był też prorektorem UMK do spraw nauki, a do r. 1975 – redaktorem naczelnym wydawnictw uniwersyteckich. W r. 1953 zorganizował również Zakład Geomorfologii i Hydrologii Niżu Instytutu Geografii PAN w Toruniu i kierował nim przez 15 lat. W r. 1969 został wybrany na członka korespondenta, a w r. 1980 na członka zwyczajnego PAN. Był też aktywnym członkiem Komitetu Nauk Geograficznych i innych komórek PAN-owskich, współdziałał zwłaszcza z Instytutem Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Bardzo wydatnie działał w Polskim Towarzystwie Geograficznym i w jego toruńskim Oddziale, także jako przewodniczący, a okresowo jako prezes Zarządu Głównego PTG. Współdziałał też żywo z nauką światową, zwłaszcza z Międzynarodową Asocjacją do Badań Czwartorzędu (INQUA), za co został obdarzony honorowym członkostwem tej organizacji. Godność podobną otrzymał również od kilku innych zagranicznych instytucji, a uniwersytety w Poznaniu i Toruniu nadały mu tytuły doktora honoris causa. Posiadał też wysokie odznaczenia państwowe i medale.

Rajmund Galon był znakomitym badaczem w dziedzinie geografii fizycznej, geomorfologii i geologii czwartorzędu. Kierował przy tym swoje zainteresowania na badania Niżu Polskiego z dolinami Wisły i Odry na czele. Był też promotorem kartowania geomorfologicznego i hydrograficznego. Najtrwalsze dzieło stanowi tutaj „Przeglądowa mapa hydrograficzna Polski”, której był inicjatorem i kierowni-

kiem. Był zamiłowanym dydaktykiem, wykształcił wielu magistrów i doktorów, a także był autorem kilku podręczników i skryptów. Związany był stale bardzo silnie z regionem ziemi chełmińskiej i Kujaw, które należały do jego specjalnych zamiłowań badawczych.

Był też Rajmund Galon członkiem naszego Towarzystwa, i to już od roku 1935, należał więc do malejącej stale kadry przedwojennych członków. Od roku 1947 był członkiem Wydziału III. Od r. 1955 aż do zgonu pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Geograficzno-Geologicznej działającej owocnie przy tym Wydziale. Był też przez wiele lat redaktorem serii „*Studia Societatis Scientiarum Torunensis, Sectio C – Geographia et geologia*”, w której z aspiracji prof. Galona ukazało się wiele prac młodych pracowników naukowych. Troszczył się także o zapewnienie właściwego miejsca geografii w monografiach zbiorowych wydawanych przez nasze Towarzystwo. Najpełniejszy wyraz dążenia te znalazły w publikacji zbiorowej *Województwo toruńskie. Przyroda – ludność i osadnictwo – gospodarka*, Toruń 1984, która została ogłoszona z jego inspiracji i pod jego redakcją. Towarzystwo nasze starało się docenić ten poważny wkład pracy Rajmunda Galona i w r. 1977 obdarzyło go godnością członka honorowego. Zmarł 19 czerwca 1986 r. w Toruniu.

Zmarł także prof. Bronisław Nadolski, czołowy znawca staropolskiej literatury, wieloletni członek naszego Towarzystwa. Urodził się 7 kwietnia 1903 r. we Lwowie, gdzie także ukończył gimnazjum klasyczne oraz studia z zakresu filologii polskiej i klasycznej na Uniwersytecie Jana Kazimierza, zakończone doktoratem w r. 1928. Uczył potem w kilku gimnazjach państwowych, a jednocześnie prowadził badania nad literaturą staropolską, której poświęcał głównie swoje prace. Okres okupacji spędził na wsi koło Łañcuta, gdzie prowadził tajne nauczanie. Od jesieni 1944 r. był nauczycielem, okresowo i dyrektorem w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Łañcucie. Habilitował się w r. 1949 na Uniwersytecie Łódzkim, a od następnego roku objął zajęcia na toruńskiej polonistyce aż do przejścia na emeryturę w r. 1973. W r. 1954 został profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1963 – profesorem zwyczajnym. Pełnił funkcje kierownicze w Zespołowej Katedrze Literatury Polskiej bądź Instytucie Filologii Polskiej. Był też okresowo prodziekanem i dziekanem Wydziału Humanistycznego, a w latach 1966–1969 prorektorem UMK. Działał także jako wykładowca na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku. Był członkiem komitetów naukowych PAN zajmujących się literaturą i kulturą staropolską. Silnie rozwijał bowiem badania nad literaturą polską XVI–XVII wieku, ze szczególnym nachyleniem ku kulturze umysłowej polskich Prus Królewskich w czasach odrodzenia i baroku. Publikował wiele prac w tej dziedzinie, odślanając jako pierwszy osiągnięcia literackie i filozoficzne pomorskiej literatury, z poezją renesansową na czele.

Prof. Nadolski był od r. 1951 członkiem TNT, a od r. 1959 członkiem Wydziału II. Pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Filologicznej przy tym Wydziale, był też członkiem Komitetu Redakcyjnego Prac Wydziału Filologiczno-Filozoficznego, w której to serii ogłosił niektóre ze swoich prac, umieszczał je także

na łamach „Zapisek Historycznych”. Zmarł 29 grudnia 1986 r. w Toruniu.
Uczcijmy chwilą milczenia pamięć naszych zmarłych członków.



W roku 1986 Towarzystwo nadal główny nacisk kładło na podtrzymanie akcji wydawniczej, mimo trwających trudności z bazą poligraficzną, rosnącymi kosztami druku oraz powolnym tempem pracy Państwowego Wydawnictwa Naukowego. Trudności te Zarząd zdołał częściowo przełamać w dwojaki sposób: przez zrealizowanie metodą typograficzną druku 11 pozycji o objętości 177,5 arkusza, a także 1 pozycji (9,5 ark. wyd.) techniką offsetową w nowo utworzonym własnym Zakładzie Poligrafii w gmachu Towarzystwa. Łącznie wydano więc 12 pozycji z datą 1986 r. o objętości 187 arkuszy wyd., co należy uznać za liczące się osiągnięcie, chociaż większość maszynopisów stanowiła „poślizgi” z r. 1985. Wśród pozycji ogłoszonych metodą typograficzną znajdują się prace z dziedziny nauk społecznych oraz astronomii. Wymienić zwłaszcza wypada monografię Janusza Skuczyńskiego *O przestrzeni teatralnej w dramatach Juliusza Słowackiego* oraz pracę zbiorową z serii „Teki Komisji Historii Sztuki” pt. *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej* pod redakcją dra Józefa Poklewskiego — pozycję związaną ściśle z naszym regionem, a stanowiącą pokłosie ogólnopolskiej sesji naukowej w roku jubileuszowym Torunia i Chełmna. Wskazać także należy na studium Adama Czarnoty w serii „Studia Iuridica” *John Stuart Mill. Studium z dziejów liberalizmu*, oraz kolejny tom z serii „Fontes” - edycję tomu *7 Aktów Stanów Prus Królewskich za lata 1516–1520*, naświetlającego genezę reformy monetarnej Prus Królewskich i postawę ich stanów wobec groźby wojny Polski jagiellońskiej z zakonem krzyżackim o zwierzchnictwo nad dolną Wisłą. Ukazały się także dalsze zeszyty kwartalnika „Zapiski Historyczne”, t. 50 i 51. Opublikowany też został w sekcji „Astronomia” volumen 6, nr 4. Udało się na koniec ogłosić metodą typograficzną „Sprawozdania TNT” nr 38 za rok 1985 (przed kilku tygodniami). Dodajmy, że zaawansowany jest druk kilku pozycji tak z dziedziny prawa, jak historii i językoznawstwa, oraz kilku prac popularnonaukowych poświęconych w szczególności Toruniowi (historia sztuki). Do druku skierowano także tom materiałów ogólnopolskiej sesji TNT i PTH „Polska myśl polityczna w zaborze pruskim”.

Są to pozytywne zjawiska, jednak trudności z terminową realizacją zgłaszanych PWN-owi maszynopisów nadal istnieją, a co więcej — poważny problem stanowi poziom graficzny niektórych pozycji (zła jakość papieru i ilustracji oraz okładek). W pełnym zrozumieniu tej sytuacji Zarząd zdecydował się rozpocząć lokowanie niektórych pozycji popularnonaukowych w innych oficynach wydawniczych jako zlecenia, konkretnie w Wydawnictwie Ossolineum we Wrocławiu. Realizuje ono już druk wysokonakładowej książeczki zawierającej tłumaczenie I księgi Kopernikowskiego „O obrotach” z komentarzem prof. Jerzego Dobrzyckiego. Posunięcia te winny rozładować nieco sytuację wydawniczą, choć sprawa budowy nowej drukarni w Toruniu planowana jest przez Ministerstwo Kultury w nieco dalszej perspekty-

wie, mimo usilnych starań władz wojewódzkich i kierownictwa Toruńskich Zakładów Graficznych, a także naszego Zarządu, który sprawą tą jest nadal zainteresowany.

Za pozytywne zjawisko uznać należy uruchomienie jesienią 1986 r. własnego Zakładu Poligrafii TNT, pod kierownictwem mgra Andrzeja Churskiego. Dzięki wcześniejszemu zgromadzeniu niektórych urządzeń typu offsetowego oraz znalezieniu odpowiednich fachowców mógł zostać podjęty druk małą poligrafią pierwszej pozycji, materiałów z konferencji naukowej „Niektóre zagadnienia ochrony żywności”, zorganizowanej w r. 1985 przez TNT i Polskie Towarzystwo Chemiczne. Podjęcie publikowania we własnym zakresie, mimo trwających jeszcze trudności z niektórymi urządzeniami, powinno rozładować nienormalną sytuację w ogłaszaniu prac z dziedziny nauk przyrodniczych, spowodowaną inercją PWN. Zarazem możliwe będzie udostępnianie materiałów z dalszych sesji naukowych organizowanych przez nasze Towarzystwo. Rocznie planujemy drukowanie małą poligrafią 5–6 mniejszych prac do 80–100 arkuszy. Pragnę podkreślić, że zorganizowanie niezbędnego warsztatu offsetowego, a także uzyskanie poparcia w Ministerstwie Kultury oraz przyznanie nam papieru było możliwe dzięki życzliwemu od początku stanowisku Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, którego kierownikowi mgr-owi Gerardowi Ostrowskiemu pragnę złożyć wyrazy szczególnego podziękowania za pełne zrozumienie dla podjętego przez nas „przedsięwzięcia poligraficznego”.

W dziale wydawnictw Zarząd przewiduje w najbliższych latach – po urealnieniu planów i pełnym wyposażeniu małej poligrafii – druk niektórych pozycji przygotowanych z inicjatywy Zarządu i Komisji Prac Popularnonaukowych. Do druku przygotowana została zbiorowa pozycja (40 autorów!) „Toruńscy twórcy nauki i kultury 1945–1985” (pod redakcją Mariana Biskupa i Andrzeja Gizińskiego), prezentująca sylwetki, dorobek i znaczenie 53 postaci (już nieżyjących) ze środowiska naukowego i kulturalnego Torunia. Na ukończeniu jest także maszynopis Jerzego Dygdały i Szczepana Wierchosławskiego „Nawra Kruszyńskich i Szczanieckich”, obrazująca przeszłość i znaczenie społeczno–narodowe jednego z ośrodków polskiej kultury ziemiańskiej na ziemi chełmińskiej, zwłaszcza w XVIII i XIX wieku. W roku 1987 ukaże się kilka prac naukowych i popularnonaukowych z dziedziny historii i historii sztuki, głównie związanych z Toruniem i Pomorzem Gdańskim. Wydana będzie także praca zbiorowa pod redakcją Mieczysława Wojciechowskiego *Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej*, realizowana częściowo na zlecenie Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku, choć od początku inspirowana przez Zarząd i Wydział I TNT. Ukaże się także drugie, zmienione wydanie *Dziejów Chełmna*, na zlecenie Urzędu Miejskiego w Chełmnie. W serii „Studia Iuridica” wydamy pracę Zbigniewa Witkowskiego *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (1921–1935)*, a w serii „Fontes” (cz. 1) *Nową księgę rachunkową Starego Miasta Elbląga 1404–1414*, przygotowaną przez Markiana Pelecha na zlecenie Urzędu Miejskiego w Elblągu.

Realizacja tych tytułów, a także dalszych, jest możliwa dzięki pokryciu finansowemu przez urzędy zlecające bądź przez dotację Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, jednak rosnące koszty usług poligraficznych i papieru wymagają dodatkowego dofi-

nansowania niektórych, zwłaszcza związanych z regionem, pozycji. W tej sprawie Zarząd TNT prowadził ostatnio rozmowy z przewodniczącym WRN inż. Wiesławem Korthalsem, uzyskując wstępne, życzliwe zapewnienia pomocy. Nie wątpimy także w dalszą życzliwość Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, którego mecenat – wobec uchylania się Działu Wydawnictw PAN od udzielania nam zleceń finansowych, jak miało to miejsce do r. 1984 – umożliwia realizowanie znacznych nadal planów wydawniczych Towarzystwa. Dziękuję też Ekspozyturze PWN w Toruniu i Oddziałowi PWN w Poznaniu za – częściowe tylko wprowadzenie – wykonanie naszych zamierzeń wydawniczych, wyrażając nadzieję, że w przyszłości nastąpi bardziej harmonijna współpraca. Szczególną zaś wdzięczność wyrazić wypada Dyrekcji Toruńskich Zakładów Graficznych w Toruniu, która w całej pełni wspiera nasze wysiłki edytorskie i zapewnia prawie całkowitą ich realizację, łącznie z drukiem „Sprawozdań TNT”. Dziękuję także za ofiarną pracę naszej Redakcji Naczelnej, jej starszym i młodszym pracownikom, których mrówczy, codzienny wysiłek owocuje tak w dużej, jak małej poligrafii w sposób znaczący, godny pełnego uznania.

Rozwijanie własnej poligrafii stwarza jednak konieczność przeznaczenia części pomieszczeń w naszym gmachu na cele gospodarczo–produkcyjne i magazyny, co stwarzać będzie określone trudności i potrzeby lokalowe. Dlatego Zarząd podtrzymywał wysuniętą już wcześniej koncepcję powiększania lokalu Towarzystwa przez przyznanie mu kamienicy przy ul. Prostej 27 i pasażu przy ul. Wysokiej 14, aby móc tam w przyszłości przenieść powiększające się zbiory biblioteczne. Sprawa – mimo życzliwości władz wojewódzkich – okazała się bardziej złożona, wymagająca najpierw wielu posunięć o charakterze prawno–administracyjnym, tj. zwłaszcza przyznania TNT prawa do wieczystego użytkowania obu tych posesji. W czasie posiedzenia Zarządu TNT w końcu maja 1986 r. z udziałem najwyższych władz wojewódzkich zgodzie przyjęto zasadę etapowego przejmowania obu tych parcel i budynków w ramach normalnej konserwacji (rewaloryzacji) budynków na Nowym Mieście Toruniu, przy wydatnym wsparciu ze strony konserwatora miejskiego mgra Pawła Połoma i Pracowni Konserwacji Zabytków. Sprawy te toczą się więc dalej, chociaż jest widoczne, że najtrudniejszy problem stanowić będzie wykwaterowanie mieszkańców z kilkunastu mieszkań przy ul. Prostej 27. Zarząd będzie jednak czynić dalsze kroki ze względu na realną groźbę przeciążenia gmachu.

W roku 1986 odbywały się w naszym Towarzystwie i w jego gmachu różnorodne imprezy naukowe, także o charakterze ogólnokrajowym, przy współpracy z innymi instytucjami naukowymi. W kwietniu odbyła się ogólnopolska sesja „Polacy i sąsiedzi w wiekach średnich” zorganizowana wspólnie z Instytutem Historii i Archiwistyki UMK, a poświęcona prof. Bronisławowi Włodarskiemu, jednemu z zasłużonych działaczy Towarzystwa w latach czterdziestych–sześćdziesiątych. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Historyków Sztuki i Muzeum Okręgowym zorganizowane zostało w maju sympozjum „Problematyka badań nad widokami miast”. W październiku – wspólnie z Komisją Mediewistyczną Polskiego Towarzystwa Historycznego i Oddziałem PTH w Toruniu – przygotowano ogólnopolską konferencję

„Mity etnogenetyczne w starożytności i w średniowieczu”. Realizowany też był nadal i zakończony cykl publicznych wykładów naukowych z historii sztuki z udziałem wybitnych specjalistów polskich.

Zarząd TNT podjął jesienią próbę nawiązania współpracy z kilkunastu działającymi na terenie miasta towarzystwami specjalistycznymi, tak humanistycznymi jak matematyczno-technicznymi oraz lekarskimi i zaproponował organizowanie wspólnych imprez w postaci wykładów naukowych z różnych dziedzin nauki, połączonych z kameralnym koncertem muzyki poważnej. Inicjatywa ta – dość wyjątkowa w naszym środowisku – została początkowo bardzo życzliwie przyjęta. 22 listopada odbyła się pierwsza wspólna impreza w Sali Kolumnowej TNT, w czasie której prof. Stanisław Mossakowski (Instytut Sztuki PAN, Warszawa) przedstawił nowatorskie zagadnienia architektury kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu, po czym – po dyskusji – odbył się koncert wybitnego wiolonczelisty z Łodzi Stanisława Firleja. Nie należy ukrywać, że organizatorzy liczyli na znacznie większe zainteresowanie, jednak wspólnie zdecydowano o potrzebie kontynuacji tej imprezy wiosną 1987 r. z tematyką z dziedziny nauk przyrodniczych.

Z inicjatywy Zarządu podjęte zostały już prace przygotowawcze nad kilkoma poważnymi sesjami o charakterze ogólnokrajowym i interdyscyplinarnym. W roku bieżącym odbędzie się więc sesja nt. „Prawo i medycyna u progu XXI stulecia”, organizowana ze strony TNT przez Wydział IV. Na rok 1988 przewidujemy kontynuację sesji ogólnopolskiej o zagadnieniach ochrony żywności (współ z Polskim Towarzystwem Chemicznym), dalej sesję o rozwoju i charakterze historiografii pomorskiej w XIX i pierwszej połowie XX w. (Wydział I TNT) oraz sesję o właściwościach języka kresowego (Wydział II TNT).

Prace wydziałów i komisji przebiegały bez zakłóceń, przy nadal trwającej aktywności Wydziału I i jego Komisji Historycznej (aż 12 posiedzeń, przeważnie z prelekcjami autorów zagranicznych), współdziałającej przy tym z Polskim Tow. Historycznym. Przy Wydziale II działała sprawniej Komisja Filologiczna, a przy Wydziale III – Komisja Astronomiczna. Aktywny jest też interdyscyplinarny Zespół do Badań nad Przeszłością Torunia pod przewodnictwem doc. Zenona Huberta Nowaka. Tematyka badawcza koncentrowała się tam na zagadnieniach układu przestrzennego miasta w rejonie zamku oraz na dziejach kościołów i klasztorów franciszkanów i dominikanów. Gromadzone są w dalszym ciągu materiały archiwalne w postaci mikrofilmów i fotokopii do historii Torunia, przede wszystkim z Archiwum Państwowego w Gdańsku; wykonano już dotąd 2000 fotokopii. Akcja ta obejmuje też inne archiwa i zbiory biblioteczne (Wrocław, Kraków), w przyszłości planuje się także zbiory zagraniczne (Berlin Zachodni, Merseburg). Działalność ta jest realizowana w porozumieniu i na koszt Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i przyczyni się do skoncentrowania w FilMOTECE TNT zbioru bogatych materiałów źródłowych dotyczących przeszłości miasta, których brak w przerezedzonych wojnami i pożarami zespołach Archiwum Państwowego w Toruniu.

W r. 1986 TNT kontynuowało wymianę wydawnictw z 225 zagranicznymi kontrahentami z 29 krajów i z 81 polskimi. Od instytucji zagranicznych otrzymaliśmy

2012 egz. z wymiany bezdewizowej, a 439 jako bezpłatne dary, razem więc 2451 egz. Wysłano zaś do tych instytucji za granicę 695 egz., a do instytucji krajowych 281 egz., razem 976 egz. Od instytucji polskich uzyskaliśmy z wymiany 372 egz. oraz 19 egz. z darów, razem 391 egz. Łącznie więc biblioteka nasza zwiększyła się o 2842 egz. i liczy obecnie 68 733 woluminy. Towarzystwo otrzymało też w darze od pani Felicji Linde cenny zbiór pamiątek rodziny Wybickich—Chełmickich, dotyczących osoby generała Józefa Wybickiego — autora naszego hymnu narodowego, i dra Józefa Wybickiego — lekarza i starosty krajowego pomorskiego w okresie międzywojennym.

Wzrósł także zasób podręcznego księgozbioru naukowego w gmachu TNT. Liczy on ogółem 2107 pozycji. Został już opracowany katalog rzeczowy według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej.

Pracownia Mikrofilmowa i Fotograficzna wykonała ogółem 3805 zdjęć negatywowych, 4883 fotokopie i 1633 diapozytywy, częściowo na zamówienie toruńskich placówek naukowych z UMK i PAN oraz Archiwum Państwowego.

W Biurze TNT zaszły znaczne zmiany personalne. Z dniem 1 stycznia 1986 — po drze Tadeuszu Zakrzewskim — funkcję dyrektora administracyjnego objął mgr Kazimierz Kozłowski, który z oddaniem i systematyczną rzeczowością realizuje swoje złożone obowiązki. Nastąpiła też zmiana na stanowisku kierownika kancelarii. W gmachu TNT została dokonana modernizacja instalacji c.o. oraz prowadzone były prace adaptacyjne w związku z uruchamianiem małej poligrafii.

Kończąc pragnę wyrazić słowa podzięków władzom naszego województwa, zwłaszcza Prezydium WRN i Wydziałowi Kultury i Sztuki za okazywane zrozumienie dla większości naszych potrzeb, a także konserwatorowi wojewódzkiemu mgrowi Janowi Zobołowiczowi i konserwatorowi miejskiemu mgrowi Pawłowi Połomowi za poparcie naszych starań lokalowych. Dziękuję naszym ofiarnym pracownikom administracji, których codzienna praca umożliwiła harmonijną działalność agend Towarzystwa. Wyżej dziękowałem już pracownikom Redakcji Naczelnej, a obecnie dziękuję także głównej księgowej pani Bogumile Przeperskiej za jej wkład w czuwaniu nad finansami Towarzystwa i ich należytą gospodarką.

Dziękuję wreszcie członkom Zarządu za ich współuczestnictwo i pomoc we wszelkich naszych pracach. Składam podziękowanie doc. Marianowi Filarowi, sekretarzowi generalnemu, który włożył tyle serdecznego trudu i wysiłku w realizowanie niełatwych wcale zadań organizacyjnych i inwestycyjnych. Dziękuję także prof. Arturowi Hutnikiewiczowi za pełnienie odpowiedzialnych redaktorskich powinności, a prof. Mirosławowi Nesterowiczowi za kompetentne rady natury prawnofinansowej. Prof. Andrzejowi Tomczakowi dziękuję za ofiarne kierownictwo Wydziałem I oraz wkład w prace Zarządu. Dziękuję także jego współpracownikom — dr Cecylii Iwaniszewskiej za niełatwe kierowanie pracami Komitetu Prac Popularnonaukowych oraz doc. Zenonowi Hubertowi Nowakowi za kierownictwo Zespołem do Badań nad Przeszłością Torunia.

WYKŁAD PROF. DRA ZBIGNIEWA ZDRÓJKOWSKIEGO

PRAWO ŚREDZKIE W POLSCE ŚREDNIOWIECZNEJ

I

Środa Śląska, najpóźniej już w XII w., była osiedlem targowym polskiego prawa książęcego, o czym świadczą chociażby wykopaliska archeologiczne i jej układ przestrzenny. Niestety, w źródłach pisanych nazwa Środa występuje po raz pierwszy dopiero w 1223 r. Jednakże można śmiało przyjąć, że już w XII w. za panowania księcia śląskiego Bolesława Wysokiego (1163–1201) Środa była targiem książęcym, prowadzącym handel solą halską, o której przekaz źródłowy z 1283 (por. Neumarkter Rechtsbuch, nr 7, s. 217–218) mówi, „że mieszkańcy Środy od dawien dawna zaopatrywali w sól rynki Wrocławia i Nysy”; co pozwala na wniosek, że ten handel solą uprawiali już przed rozpoczęciem panowania Henryka I Brodatego (1201 r.) i że tym zapewne zajmowali się Flamandczycy, licznie zamieszkujący już w XII w. Halle i okolice, znani ze swej handlowej przedsiębiorczości. Dlatego też jest wysoce prawdopodobne, że już w XII w. pojawiali się oni w Środzie, czy też z czasem zamieszkali w niej flamandzcy handlarze solą, którzy w XIII w. za panowania Henryka Brodatego przyczynili się do powstania wolnego targu prawa flamandzkiego. Spowodowało to przed 1223 r. określenie jego nowego charakteru łacińską nazwą „Novum Forum”, która nie była jednak nazwą nowo powstałego osiedla, lecz oznaczała tylko zmianę charakteru prawnego targu średzkiego, z targu polskiego prawa książęcego na wolny targ prawa flamandzkiego.

Nic więc dziwnego, że nauka niemiecka coraz bardziej z biegiem czasu negowała pochodzenie nazwy Środy od nazwy dnia tygodnia, wysuwając sztuczną i błędną hipotezę o pochodzeniu jej miana od słowa „środek” (środkowe położenie Środy między Wrocławiem a Legnicą). Jednakże niezaprzeczonym faktem jest, że nazwa łacińska Środy pojawia się jednocześnie z nazwą polską, a nazwa niemiecka pojawiła się w źródłach znacznie później, bo dopiero pod koniec XIII w. (1275).

II

Problemem w dziejach ustroju Środy Śląskiej szczególnie interesującym jest zagadnienie czy w ogóle miała ona przywilej lokacyjny? Jak słusznie stwierdza Marian Friedberg, „dokument z 1235 r., którym szczyli się Środa, nie jest aktem lokacyjnym, lecz pouczeniem o przepisach sądowych i niektórych administracyjnych, przesłanym przez miasto Halle w Saksonii na prośbę księcia Henryka i mieszkańców Środy”. Nie ma żadnego bezpośredniego przekazu o tym, że Środa kiedykolwiek przywilej lokacyjny posiadała, a dokumenty takie były przecież bardzo starannie przechowywane, miały liczne odpisy i w razie zaginięcia oryginału były skrupulatnie odnawiane na prośbę mieszczan przez władców. Dlatego wątpliwe jest, czy Środa taki przywilej posiadała.

Wielokrotne określanie Środy terminem „civitas”, a jej mieszkańców słowem „cives” może wprawdzie dowodzić faktu, że Środa mogła już być w tym czasie aglomeracją miejską w sensie gospodarczym, ale nie świadczy o tym, że posiadała przywilej lokacyjny, będący formalnym, a nie faktycznym uznaniem charakteru miejskiego. Jeszcze dokumenty z czwartego dziesięciolecia XIII w. mówią o Środzie i jej wsiach okolicznych stwierdzają, że posiadała ona „statuta Theutonico-rum”, ale nie przywilej. Nie możemy przedstawić bezpośredniego dowodu, że Środa przywileju lokacyjnego nie miała (gdyby go miała, to uzyskałaby go chyba dopiero w okresie panowania ks. Henryka III Białego, a więc przed 1266 r.), ale nie ma też żadnego bezpośredniego dowodu, że taki przywilej lokacyjny w ogóle kiedykolwiek otrzymała. Książętom wrocławskim ze względu na to, że prawo średzkie zakładało ścisłe podporządkowanie miast władcy czy panu miasta, mogło zapewne zależeć i zależało, aby głównej metropolii prawa średzkiego, jakim była Środa, w ogóle takiego przywileju nie wystawiać.

Cechą niezwykle charakterystyczną dla Środy jest, że niezwykle długo utrzymuje się w niej instytucja i urząd wójta dziedzicznego (Erbvogt), bo aż do 1570 r., a także, że bardzo późno występuje w nim namiastka rady miejskiej (1323 r.), która przejmie w pełni funkcje wójta dziedzicznego dopiero u schyłku XVI w.

III

Otto Meinardus w wydanej *Średzkiej księdze prawnej* (1906) zamieścił zawierający 318 pozycji spis miast, osiedli i wsi lokowanych na prawie średzkim do 1468 r. będący wykazem ponad pięciuset miejscowości polskich. Mimo nieznamości języka polskiego i geografii Polski, co było przyczyną licznych błędów (między innymi Skalę k. Olkusza utożsamiał ze Skalą nad Zbruczem w Galicji Wsch.). Meinardus. jedyny jak dotąd, pokusił się o określenie liczby lokacji na prawie średzkim w Polsce.

W wyniku moich obliczeń, w oparciu zarówno o kodeksy dyplomatyczne wydane przed 1906 r., jak i późniejsze, ustaliłem, że wydano 583 dokumenty władców pozwalające na lokację (zezwolenia) lub lokujące (kontrakty), które objęły 1005 miejscowości, na tym prawie. Wśród tych lokacji przypada na:

I	- biskupstwa	292	dokumenty,	324	miejscowości,	50,0%	dokumentów
II	- klasztory	126	"	332	"	21,6%	"
III	- rycerstwo	116	"	292	"	20,0%	"
IV	- państwo	49	"	57	"	8,4%	"

Razem 583 dokumenty, 1005 miejscowości, 100% dokumentów.

Jak z tego zestawienia wynika, na biskupstwa polskie przypada 50% lokacji, a na klasztory 21,6%. Sumując lokacje biskupie i klasztorne, co wynosi 71,6% lokacji i 65,2% lokowanych miejscowości, musimy dojść do niepodważalnego wniosku, że prawo średzkie odegrało przede wszystkim dominującą rolę w życiu Kościoła polskiego. choć znaczna jest też jego rola w lokacjach monarszych i rycerstwa.

Ustaliłem także, że rokiem ostatniej lokacji jest nie rok 1468, jak to przyjmował Meinardus. lecz rok 1511, a mianowicie lokacja wsi Lipnice (pow. Łowicz)

dokonana przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Łaskiego (1510–1531).

Ważnym ustaleniem jest również fakt, że na 583 dokumenty zezwalające na lokację na prawie średzkim, na Dolny i Górny Śląsk przypada ich tylko 54, co wynosi zaledwie 9,26% tego rodzaju dokumentów. Należy stąd wysnuć dalszy, zasadniczy wniosek, że ciężar gatunkowy nadań i lokacji na prawie średzkim leży poza Śląskiem, a więc na terenie ziem Małopolski, Wielkopolski i dzielnic centralnych.

Chcielibyśmy jednak zaznaczyć, że przy obliczeniach tych nie wzięliśmy pod uwagę wszystkich danych, zawartych w licznie wydawanych – po ostatniej wojnie – słownikach regionalnych historyczno–geograficznych i dlatego należy liczby te jeszcze dalej weryfikować.

IV

Jest rzeczą niewątpliwą, że Środa Śląska posiadała swój sąd wyższy prawa średzkiego. Wbrew ustaleniom Teodora Goerlitz, że sąd ten miał bardzo ograniczone kompetencje pod względem zakresu terytorialnego, rzeczywistość była jednak całkowicie inna.

T. Goerlitz w swoim dziele *Die Oberhöfe in Schlesien* przyjmował, że w średniowieczu da się stwierdzić odwoływanie się do Środy tylko miasta Mstowa (1278) oraz Opoła nad Odrą (1327), a po poddaniu się wyższego sądu w Środzie Śląskiej sądowi wyższemu we Wrocławiu (20 II 1352 r.) jurysdykcja średzkiego sądu wyższego w latach 1352–1698 ograniczała się już tylko do Opoła i do wsi położonych w dystrykcie średzkim.

Jednakże nasze poszukiwania w wydrukowanych do 1938 r. (rok wydania pracy T. Goerlitz) i w późniejszych wydawnictwach źródłowych pozwoliły na ustalenie wielu nowych – nie znanych Goerlitzowi – faktów. Tak więc da się stwierdzić znane powiązania jurysdykcyjne Małopolski, a zwłaszcza klasztorów małopolskich, ze Środą Śląską. Z pouczeń Środy korzystał mianowicie klasztor norbertanek w Imbramowicach (1275 r.), klasztor kanoników regularnych w Mstowie (1278 r.), klasztor norbertanów w Busku (1287 r.) oraz książęce miasteczko Brzeźnica Nowa (1287 r.), położone w powiecie Pajęczno.

Jeśli natomiast chodzi o Wielkopolskę, to należy zwrócić uwagę na sąd wyższy prawa średzkiego w Kaliszu i Słupcy, które miały charakter konkurencyjny w odniesieniu do Środy Śląskiej.

O posiadaniu przez Kalisz prawa średzkiego dowiadujemy się dopiero z dokumentu księcia wielkopolskiego Przemysła II z 1282 r. (KWp, I, nr 511), który to dokument poświadcza poprzednie nadanie tego prawa Kaliszowi przez stryja

Przemysła II – Bolesława Pobożnego, co mogło nastąpić w latach 1253–1260. Wysoce prawdopodobne jest, że Kalisz uzyskał prawo średzkie już od Henryka Brodatego, którego rządy w Kaliszu przypadają na lata 1234–1239.

Przemysł II w dokumencie z 1282 r. powołał odrębne, państwowe iudicium provinciale prawa średzkiego w Kaliszu, któremu podporządkował poza tym miastem wsie podkaliskie, a mianowicie: Dobrzec, Kokanin, Majków, Russów, Russówek, Tłokinię i Tyniec. W roku następnym (1283) Przemysł II – jak pisze J. Wyrozumski – „znacznie rozszerzył terytorium jurysdykcyjne tego sądu, wy-

znacząc mu terytorium: od granic Śląska po rzekę Wartę i podporządkował mu 11 miast”, a mianowicie: Bolesławiec, Danków, Kępno, Konin, Nowe Miasto nad Wartą, Ostrzeszów, Pleszew, Wieluń i Żerków oraz dwa niezidentyfikowane (być może miejscowości Kotlin i Orla). Około 1289 r. powstaje w Kaliszu i utrzymuje się załączek instytucji rady miejskiej. W roku 1360 rada miasta Kalisza wykupuje kaliskie wójtostwo dziedziczne i Kalisz z czasem (1444 r.) przechodzi na prawo magdeburskie. Mimo wykupienia wójtostwa dziedzicznego dawna praktyka odwoływania się od wyroków kaliskiego sądu prowincjonalnego do Środy Śląskiej nadal utrzymuje się i dlatego król Kazimierz Wielki (1365 r.) praktyki tej zabrania. Wątpliwe jednak, czy skutecznie. Ponadto istniał w Wielkopolsce jeszcze jeden sąd wyższy prawa średzkiego, a mianowicie w Słupcy (1296 r.), który T. Goerlitz oznaczył na swojej mapie miast wielkopolskich dołączonej do jego pracy (1944 r.) *Magdeburskie pouczenia ławników dla hanzeatyckiego miasta Poznania i innych miast okręgu Warty*.

Na znaczną działalność sądu wyższego w Środzie w latach 1275–1365 wskazują takie fakty, jak: stwierdzenie, że już w latach 1283 i 1289 Środa miała pisarza miejskiego (scriptor), a w r. 1323 miała już swoją księgę miejską (quaternus).

Zapewne działalności sądu wyższego w Środzie przypisać należy powstanie przed 1335 r. średzkiej księgi prawnej (Neumarkter Rechtsbuch), która była przeróbką Zwierciadła Saskiego z uwzględnieniem pouczenia Halle z 1235 r. dla Środy i pouczenia Środy dla Opolą z 1327 r., wydanego niewątpliwie przez sąd wyższy w Środzie, oraz prawa flamandzkiego, którego wpływ widać nie tylko na niej, ale jeszcze i w wilkierzu (statutach) Środy Śląskiej z 1621 r.

V

Osiedlem posiadającym flamandzką autonomię targową (locus forense) była Środa już przed 1223 r. Sołtys (scultetus) średzki Henryk i wójt (advocatus) Beron występują w Środzie dopiero w 1229 r. Wójt Beron jest urzędnikiem o znacznie szerszych kompetencjach niż sołtys, jest on bowiem prototypem późniejszego urzędnika państwowego prawa niemieckiego występującym na Śląsku w drugiej połowie XIII w., a mianowicie wójta krajowego (landwójta), który był niewątpliwie urzędnikiem szczególnego zaufania książęcego. Sądzymy, że urząd sołtysa pojawił się w Środzie wcześniej niż wójta.

Dopiero w oparciu o osobę wójta Berona ks. Henryk Brodaty, który popadł w ostry konflikt z Magdeburgiem, dokonał swojego, na szeroką skalę zakrojonego, średzkiego eksperymentu osadniczego, podporządkowując mu istniejący już autonomiczny targ prawa flamandzkiego w Środzie i jego sołtysa, i tworząc w Środzie już osiedle miejskie. Podlegały mu także nowo zasiedlone przez osadników niemieckich (głównie Flamandów) wsie na prawie flamandzkim, co przypisać należy Beronowi. Według przypuszczeń H. Loescha wsiami tymi były zapewne: Bielany, Chwalimierz, Ciechów, Jastrzębce, Jugowiec, Komorniki, Ogrodnica i Źródła, a być może i Popowice i Proszków. Ponieważ wsie te były już od dawna zasiedlone, Henryk Brodaty musiał ich polskich mieszkańców przesiedlić gdzie indziej. Jedyne

dotychczasowi polscy mieszkańcy Środy pozostali nadal w tym osiedlu, o czym świadczą występujące w XIV i XV w. polskie imiona i nazwiska w dokumentach i księgach miejskich oraz utrzymujące się aż do połowy XVII w. (1667 r.) małżeństwa polskie w Środzie Śląskiej.

Po śmierci wójta Berona, zapewne urząd sołtysa i wójta średzkiego połączone zostały w urząd dziedzicznego wójta miejskiego, którym w roku 1266 był niejaki Tylon. Odtąd aż do roku 1570 utrzymuje się w Środzie urząd dziedzicznego wójta miejskiego (Erbvogt).

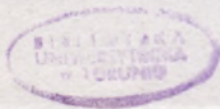
Za panowania księcia wrocławskiego Henryka III Białego (1247–1266) powstała w Środzie Śląskiej kasztelania i około 1260 r. zbudowany został zamek kasztelański. Pierwszym kasztelanem, który występuje w źródłach w 1269 r., był Michał, syn Dalebora. Odtąd, w latach 1269–1327, występują kasztelanowie średzcy. Z r. 1278 mamy wiadomość o landwójcie średzkim (judex provincialis), który sądził kame sprawy większe prawa niemieckiego w dobrach klasztornych w Kostomłotach. Za czasów księcia wrocławskiego Henryka IV Probusa (1273–1290) i później na stanowiskach kasztelanów średzkich występują już Niemcy, którzy wobec zaniku jurysdykcji kasztelańskiej nad wsiami niegdyś prawa polskiego, a przeniesionymi z kolei na prawo niemieckie, mogli zapewne dopiero w XIV w. połączyć – i to tylko wyjątkowo dla małej kasztelanii średzkiej – funkcje kasztelana z funkcjami burgrabiego i landwójta.

W r. 1323, a więc bardzo późno, mamy pierwszą wiadomość o istnieniu w Środzie rajców, jako załączka instytucji rady miejskiej, która w r. 1325 składała się z burmistrza (magister civium, proconsul) i 4 rajców (consules). Jednakże aż do czasów bardzo późnego wykupu wójtostwa dziedzicznego, co nastąpiło dopiero w 1570 r., głową miasta w Środzie był wójt dziedziczny.

W pierwszej połowie XIV w., w związku z rozszerzeniem się terytorialnym zakresu jurysdykcji miejskiej, w miejsce dawnych okręgów kasztelańskich ukształtował się nowy okręg, zwany weichbildem (dystrykt) średzkim, który zdaniem H. Loescha liczył 89 miejscowości i być może w dużym stopniu nawiązywał do zakresu terytorialnego jurysdykcji landwójtostwa średzkiego.

Po śmierci ostatniego księcia wrocławskiego, Henryka VI (1335) i po przejściu tego księstwa przez króla czeskiego Jana Luksemburga, zniesiony został całkowicie we Wrocławiu sąd dworski prawa polskiego (tzw. czuda) i powołane zostały we Wrocławiu i Środzie Śląskiej lokalne sądy dworskie prawa niemieckiego, zwane też ziemskimi (Hof- oder Landgericht). Istnienie tego sądu w Środzie udokumentowane jest już w 1353 r.

Jak już wiemy, na prawie średzkim lokowane były 132 miasta wraz z osiedlami targowymi i klasztornymi. Najwięcej było miast państwowych (35,33%), następnie klasztornych (23,30%), niewiele mniej biskupich (22,55%) i wreszcie najmniej prywatnych (18,79%). Miasta na prawie średzkim oparte były na pouczeniu halskim z 1235 r., a więc na prawie z tego okresu, gdy ani Magdeburg, ani Halle nie znały jeszcze instytucji rady miejskiej i przejęły ustrój najstarszego prawa magdeburskiego, od którego różniły go jeszcze znaczne zapożyczenia w prywatnym prawie są-



dowym (spadkobranie, majątkowe prawo małżeńskie) zaczerpnięte z prawa flamandzkiego.

Powstanie w miastach na prawie średzkim instytucji burmistrza i rajców, dopóki instytucja wójtostwa dziedzicznego nie została w nich wykupiona, nie powodowało jeszcze upadku w nich prawa średzkiego, co nastąpiło, gdy wójtostwo dziedziczne zostało wykupione. Niejednokrotnie dokonywało się to przez zmianę prawa. Mogło to się stać bądź przez milczące nadanie miastu, będącemu dotychczas na prawie średzkim, prawa magdeburskiego, bądź – choć rzadko – przez wyraźne uchylenie prawa średzkiego i zamienienie go na magdeburskie (np. Czchów, Opoczno, Radom, Wojnicz, 1349–1365). Pierwszy, formalny, miejski przywilej lokacyjny na prawie średzkim uzyskało miasto Brzeg w 1250 r., ostatni Sompolno (pow. Koło) lokowane przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba z Sienna w dniu 13 XII 1477 roku. Ostatnią wsią na prawie średzkim były Lipnice (pow. Łowicz), lokowane przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Łaskiego w 1511 r.

VI

Kończąc nasze rozważania nad dziejami prawa średzkiego czas zastanowić się wreszcie nad jego rolą dziejową.

Przyczyną powstania, zamierzonego na wielką skalę, średzkiego eksperymentu osadniczego, którego początek przypada gdzieś na lata 1223–1229, był niewątpliwie ostry konflikt Henryka Brodatego z miastem Magdeburgiem, co spowodowało, że w 1235 r., gdy używane dotąd w Środzie prawo flamandzkie okazało się już niewystarczające dla potrzeb nowo powstającej średzkiej aglomeracji, po pouczenie prawne dla Środy zwrócił się książę do saksońskiej Halle, a nie do miasta Magdeburga. Pouczenie halskie, jeśli chodzi o ustrój miejski, nie znało jeszcze ani instytucji rajców, ani rady miejskiej i dlatego też charakterystyczną cechą prawa średzkiego jest występowanie w nim jako podstawowej instytucji ustroju miejskiego wójtostwa *aziedzicznego* (*Erbvogtei*), ściśle podporządkowanego panu miasta. Tam, gdzie zanika w mieście urząd wójta dziedzicznego, tam kończy się w zasadzie prawo średzkie.

Pierwotne prawo średzkie 1223–1235 było prawem flamandzkim. Pouczenie halskie z 1235 r., którego treść oddziaływała przede wszystkim na elementy ustroju aglomeracji średzkiej, nie wyparła jednak, zwłaszcza w zakresie spadkobrania (równość dziedziczenia synów i córek) i małżeńskiego prawa majątkowego (instytucja *flamandzkiej wspólnoty majątkowej małżonków*), elementów prawa flamandzkiego, co widać jeszcze choćby w powstałej przed 1335 r. w Środzie księdze prawa średzkiego.

Średzkiemu eksperymentowi osadniczemu przyświecały zapewne dalekosiężne cele polityczne. Henryk Brodaty przez kolonizację na prawie średzkim chciał osiągnąć potęgę gospodarczą i wiążącą się z nią potęgę militarną, a dzięki niej zjednoczyć w rękę Piastów Śląskich rozbite – w wyniku podziałów dzielnicowych – ziemie polskie. Dlatego też o tych planach i celach, związanych z prawem średzkim, mógł już wiedzieć biskup krakowski Iwo Odrowąż. W związku z tymi planami

najważniejszy po Środzie Śląskiej polski ośrodek prawa średzkiego — Kalisz — być może otrzymał prawo średzkie już w latach 1233—1239.

Należy sądzić, że politykę Brodatego związaną z prawem średzkim kontynuowali także jego następcy: Henryk Pobożny (1239—1241) i Henryk III Biały (1247—1266), który w tym celu utworzył po 1254 nową kasztelanię średzką i około 1260 r. wznosił w Środzie, w celu wzmocnienia swej władzy, zamek kasztelański. Również książęta wielkopolscy Bolesław Pobożny (1253—1279) i jego bratanek Przemysław II (1279—1296) bardzo intensywnie lokowali na prawie średzkim i umacniali to prawo w dzielnicach kalisko—gnieźnieńskiej.

Gdy po śmierci ks. wrocławskiego Henryka IV Probusa (1290) znaczenie prawa średzkiego na Śląsku zmalało, zwrócił nań uwagę arcybiskup gnieźnieński Jakub Świnka (1283—1314). W kancelarii tego wielkiego polityka i konsekwentnego obrońcy polskiej racji stanu w walce z niemiecką, feudalną ekspansją, tak groźną dla nas na przełomie XIII i XIV w., zrodziły się w 1290 r. głośne klauzule ignorancyjne dokumentów lokacyjnych, związane bezpośrednio z prawem średzkim.

Ze znanych mi 167 klauzul ignorancyjnych ogromna większość (83,5%) przypada na prawo średzkie, 7% na prawo magdeburskie, 6,5% na prawo chełmińskie i 3% na niemieckie. Te trzy ostatnie są chronologicznie późniejsze od klauzul prawa średzkiego, co jest najlepszym dowodem, że klauzule ignorancyjne w odniesieniu do innych praw niż średzkie mają tylko charakter sporadyczny i wtórny. Klauzule te stosował niemal wyłącznie Kościół. I tak na terenie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego występują one w latach 1290—1489, a na terenie biskupstwa poznańskiego w latach 1298—1385. Gdzie indziej są rzadkością. W 1406 r. arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Kurowski uzyskał od króla prawo lokowania wsi, miast i targów w swojej archidiecezji na prawie średzkim bez uprzedniego zezwolenia monarchy. W ten sposób prawo średzkie stało się „nadwornym” prawem arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.

Prawo średzkie, w przeciwieństwie do magdeburskiego, przyznawało kobietom równe prawa spadkowe z mężczyznami, a w prawie majątkowym małżeńskim znało instytucję wspólności majątkowej, która powodowała, że majątek współmałżonków zlewał się w jedną całość, która w razie śmierci jednego z nich przechodziła w połowie na własność spadkobierców małżonka zmarłego. Prawo średzkie zapewniało sołtysom lub wójtom dziedzicznym, co miało szczególne znaczenie w miastach, ograniczone tylko kompetencje w zakresie prawa karnego. Nie mogli oni rozpatrywać spraw o gwałt kobiety, rozbój i najście na dom; gdyż te sprawy były zastrzeżone sędziom państwowym prawa niemieckiego (burgrabia, landwójt).

Nadanie prawa średzkiego pierwotnie powodowało, że osadnik niemiecki zobowiązany był uiszczać z łanu co roku pewną ilość pieniędzy i określoną ilość 3 lub 4 gatunków zboża (żyto, pszenica, owies, rzadziej jęczmień lub groch) oraz uiszczać dziesięcinę małą mniej dotkliwą niż dziesięcina wytyczna (snopowa), płaconą przez ludność polską. Z biegiem czasu, gdy władcy oraz, dzięki klauzulom ignorancyjnym, Kościół, podporządkowali sobie ściśle ludność lokowaną na prawie średzkim, ciężary jej, w drodze zwyczaju, sukcesywnie powiększano przez

wprowadzenie wielu nowych świadczeń w naturze i robociźnie, co na przełomie XV/XVI w. doprowadziło do powstania pańszczyzny. Prawo średzkie rozpowszechniło u nas flamandzki łan mały (16,7–17,5 ha), który w przeciwstawieniu do łanu wielkiego (22,6–25,8 ha), zwanego frankońskim, uzyskał nazwę łanu średzkiego, a na obszarze obowiązywania prawa chełmińskiego (Prusy Królewskie, Kujawy, Mazowsze, Podlasie) – łanu chełmińskiego. Drukowane w kodeksach dyplomatycznych średniowieczne źródła polskie na oznaczenie łanu małego (16,7–17,5 ha) powszechnie używają określenia łanu średzkiego (laneus, mansus sredensis). Mówią też o miarze średzkiej (mensura sredensis) lub o wymierzaniu łanów według zwyczaju lub prawa średzkiego.

Prawo średzkie pierwotnie (zwłaszcza na wsi) służyło do ściągnięcia (zwłaszcza na Śląsku) osadników niemieckich. Z czasem (nawet na Śląsku) zaczęto przynosić lub osadzać na prawie średzkim także ludność polską. Poza Śląskiem na ogół tylko sołtys był Niemcem, a pozostała ludność wsi była polska. Wkrótce jednak już i sołtysi byli tam Polakami, co miało miejsce przede wszystkim w dobrach kościelnych, ale nie zawsze w klasztorach.

Prawo średzkie po odpadnięciu księstwa wrocławskiego od Polski (1335 r.) straciło znaczenie na Śląsku, ale dzięki klauzulom ignorancyjnym, małemu znaczeniu Środy jako ośrodka miejskiego i niedorozwojowi prawa średzkiego, uzyskało samodzielny byt na pozostałych ziemiach polskich i jako wygodne i bardziej podporządkowane państwu, Kościołowi i klasztorom przeciwstawiane było prawu magdeburskiemu. Odegrało ono w XIII i 1. połowie XIV w. wielką rolę.

Dzięki zjednoczeniu i wzmocnieniu państwa polskiego za Kazimierza Wielkiego (1333–1370), utworzeniu sądu wyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim (1356–1368), sądu sześciu miast oraz wielu sądów wyższych: miejskich, kościelnych i klasztorach, którym podporządkowano także sprawy prawa średzkiego, znaczenie tego prawa znacznie zmalało. Duże znaczenie miało wydanie przez tego króla w 1365 r. sądowni wyższemu prawa średzkiego w Kaliszu zakazu dalszego odwoływania się do Środy, jednak zakaz ten – jak się zdaje – nie był jeszcze całkiem skuteczny przynajmniej do końca XV w. Utrzymywało się u nas prawo średzkie do początku XVI w. (ostatnia lokacja miasta 1477 r., a wsi 1511 r.). Nadawanie w 2. połowie XIV i w XV w. prawa średzkiego prywatnym dobrom ziemskim zapewniało panom tych wsi uzyskanie immunitetu sądowego nad ich mieszkańcami i powodowało powstawanie latyfundii oraz sądownictwa dominialnego.

Prawo średzkie, dzieło Henryka Brodatego, kontynuowane przez niektórych książąt i Kościół polski (wielka rola twórcy u nas klauzuli ignorancyjnej arcybiskupa gnieźnieńskiego – Jakuba Świnki), było polską, samodzielną próbą przystosowania prawa niemieckiego do naszych potrzeb z pozbawieniem go elementów niebezpiecznych dla interesów narodowych polskich (zbyt duża autonomia miast, a na wsi osadników niemieckich), jakie posiadało rozwinięte prawo magdebursko-wrocławskie. O ile więc po 1352 r. (poddanie się sądu wyższego w Środzie sądowni wyższemu we Wrocławiu) prawo średzkie na Śląsku uległo dalszej magdeburgizacji, o tyle na polskich ziemiach centralnych (poza Śląskiem) stało się ono – przede

wszystkim dzięki klauzulom ignorancyjnym – u nas nową odmianą prawa niemieckiego, o zdecydowanie antymagdeburskim wydźwięku.

P R O T O K Ó Ł

DOROCZNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU W DNIU 20 LUTEGO 1987 R.

P o r z ą d e k o b r a d

Część I – publiczna

1. Zagajenie i omówienie działalności Towarzystwa w roku 1986 – prof. dr Marian Biskup, prezes TNT.
2. Publiczny wykład naukowy prof. dra Zbigniewa Zdrójkowskiego pt. „Prawo średzkie w Polsce średniowiecznej”.

Ad 1. Obrady otworzył prezes TNT prof. M. Biskup. Przywitał w imieniu Zarządu przybyłych gości i członków Towarzystwa. Następnie krótko przedstawił cel Zgromadzenia. Prezes przypomniał sylwetki zmarłych członków Towarzystwa prof. Juliusza Czopka, prof. Ryszarda Galona i prof. Bronisława Nadolskiego. Zebrani minutą ciszy uczcili ich pamięć. Prezes TNT omówił dalej zasadnicze nurty działalności Towarzystwa w 1986 r.

Ad 2. Wykład naukowy „Prawo średzkie w Polsce średniowiecznej” wygłosił prof. dr Zbigniew Zdrójkowski.

Część II – administracyjna

1. Wybór Prezydium Zgromadzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu TNT za rok 1986.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Dyskusja nad sprawozdaniem i podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu.
6. Ogłoszenie nazwisk nowych członków zwyczajnych Towarzystwa, przyjętych w 1986 r.
7. Zatwierdzenie nowych członków wydziałów.
8. Wolne wnioski i zakończenie.

Ad 1. Na wniosek Zarządu TNT na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia wybrano jednogłośnie prof. dra Jerzego Tomalę, a na sekretarza dra Andrzeja Ansz-

pergera. Zebrani przez aklamację przyjęli wniosek przewodniczącego zaproszenia do Prezydium prezesa TNT.

Ad 2. Na wniosek przewodniczącego zebrania zrezygnowano z odczytania protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, gdyż został on wydrukowany w „Sprawozdaniach TNT” nr 39 i był dostępny dla uczestników obrad. Obecni członkowie Towarzystwa przyjęli protokół jednomyślnie.

Ad 3. Sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1986 złożył doc. dr hab. Marian Filar. Omówił m.in. problemy wydawnicze, w tym szczupłość bazy poligraficznej, trudności finansowe, inicjatywy na rzecz integracji środowiska naukowego w Toruniu, zróżnicowaną aktywność wydziałów TNT, stabilizację pracowników etatowych, konieczność poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania, np. przez badania zlecone. Następnie skarbnik prof. dr Mirosław Nesterowicz omówił gospodarkę finansową Towarzystwa w 1986 r.

Ad 4. Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej przedstawiła jej wiceprzewodnicząca dr Krystyna Podlaszewska. Zawierał on informacje m. in. o dokonanej kontroli działalności TNT, stanie osobowym, opłacalności składek (44 osoby skreślono z powodu niepłacenia składek). Wystąpienie zakończyło się wnioskiem o udzielenie absolutorium Zarządowi.

Ad 5. Przewodniczący Zgromadzenia prof. dr Jerzy Tomala otworzył dyskusję nad sprawozdaniem. W dyskusji udział wzięli:

- prof. J. Szupryczyński, koncentrując się na problemach finansowania działalności TNT, na konieczności wykorzystywania zleceń badawczych, powołując się na przykład Płockiego Towarzystwa Naukowego. Dalej zgłosił wniosek o zorganizowanie sesji poświęconej zmarłemu członkowi Towarzystwa prof. A. Swinarskiemu,
- doc. M. Filar przedstawił niektóre przepisy prawno-finansowe, które uniemożliwiają szersze sięganie po badania zlecone,
- prof. A. Woszczyk poparł ideę wykorzystywania badań zleconych, sugerując możliwość otrzymywania zaliczek od sponsora,
- prof. M. Nesterowicz przedstawił niektóre uwarunkowania podejmowania zleceń, wyrażając jednocześnie wątpliwość wobec PTN jako wzorca,
- prof. M. Biskup wyraził swoją opinię o przyczynach słabej niekiedy jakości edytorskiej wydawnictw TNT, a także wątpliwość co do celowości wzorowania się na Płockim Towarzystwie Naukowym,
- prof. J. Szupryczyński podtrzymał swoją opinię o możliwości wzorowania się na PTN w związku z badaniami zleconymi, zwracając także uwagę na konieczność większej dbałości o stronę techniczną wydawnictw.

Następnie przewodniczący prof. dr Jerzy Tomala postawił pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Zarządowi. Walne Zgromadzenie udzieliło Zarządowi absolutorium przy 1 głosie wstrzymującym się.

Ad 6 i 7. Zebrani przyjęli do wiadomości nazwiska 23 nowych zwyczajnych członków TNT oraz zatwierdzili 4 nowych członków wydziałów.

Ad 8. Wolnych wniosków nie było. Przewodniczący Walnego Zgromadzenia prof. dr Jerzy Tomala podziękował obecnym za udział w zebraniu i zamknął obrady.

Sekretarz
Walnego Zgromadzenia

(-) *Dr Andrzej Anszperger*

Przewodniczący
Walnego Zgromadzenia

(-) *Prof. dr Jerzy Tomala*

PRZEMÓWIENIE SEKRETARZA GENERALNEGO TOWARZYSTWA
DOC. DRA HAB. MARIANA FILARA

Szanowni Państwo !

Stopień szczegółowości informacji o działalności Towarzystwa w roku 1986 zawartych w wystąpieniu Prezesa w części I naszego zebrania zwalnia mnie od konieczności zaprezentowania Państwu szczegółowego sprawozdania. Pozwólcie więc Państwo, że skoncentruję się jedynie na ogólnych „strategicznych” dla naszej działalności, zarówno w roku ubiegłym jak i bieżącym, kierunkach naszej aktywności, określających ogólną „kondycję” Towarzystwa.

Na czoło wysuwają się niewątpliwie sprawy wydawnicze, ta bowiem działalność w istniejących aktualnie warunkach wydaje się głównym zadaniem naszego Towarzystwa. Wydanie w roku ubiegłym prawie 200 arkuszy wydawniczych, przy uwzględnieniu realiów finansowych i technicznych naszej „rzeczywistości edytorskiej”, uznać należy za niewątpliwą sukces przyjmowany z podziwem, a nawet niekiedy i niedowierzaniem na forum ogólnopolskiego regionalnego ruchu naukowego. Nie może to jednak w żadnym wypadku przesłaniać nam trudności i problemów rysujących się w tym względzie. Pierwszym z nich jest problem finansowy. Przy rosnących nieustannie kosztach druku oraz uwzględniając praktyczne wycofanie się PAN-u z finansowania działalności wydawniczej Towarzystwa, „skazani” jesteśmy na nieustanne poszukiwania lokalnych sponsorów, co nie jest zadaniem ani łatwym, ani też wdzięcznym i stwarza dodatkowo określone problemy w zakresie „regionalizacji” tematycznej opracowań, co jest często wymogiem stawianym przez sponsora. Drugim, kto wie czy nie ważniejszym, są problemy organizacyjno-techniczne. W warunkach reformy gospodarczej nasze wydawnictwa, zwłaszcza niskonakładowe o charakterze stricte naukowym, nie stanowią żadnej kuszącej alternatywy dla renomowanych drukarni i umieszczane są tam z najwyższym trudem, często na zasadzie prywatnych nieomal sympatii, co ma miejsce np. w ramach dobrych stosunków z (w coraz to większym niestety stopniu dekapitalizującą się) drukarnią toruńską. Jeżeli dodamy do tego pewne, nazwijmy to enigmatycznie, trudności rysujące się w zakresie współpracy z PWN-em (zwłaszcza zaś jego lokalnymi agendami), będącym naszym trady-

cyjnym edytorem, obraz naszej kondycji wydawniczej rysuje się z dramatyczną wyrazistością.

Jedynym wyjściem z sytuacji było więc uruchomienie własnej bazy poligraficznej, która przejęłaby na siebie publikację zwłaszcza niskonakładowych prac naukowych. Zadanie to udało się nam zrealizować w ogólnym wymiarze i w chwili obecnej jesteśmy przygotowani zarówno technicznie, jak i kadrowo do prowadzenia działalności w zakresie tzw. małej poligrafii na poziomie odpowiadającym przyjętym w tym względzie standardom. Działalność tę podjęliśmy już zresztą i mamy jej pierwsze owoce. Nie można tu jednak stwarzać sobie iluzji, działalność ta, uwzględniając limitujący nas próg organizacyjny i techniczny, pozwala nam na roczną publikację około 100 arkuszy wydawniczych prac o nakładzie maksymalnie 500 egzemplarzy każda, co oczywiście nie ułatwia sprawy. Tak więc problem wydawniczy w skali ogólnej pozostanie nadal twardym i trudnym orzechem do zgryzienia dla Zarządu. Będzie to wymagało, obok działań natury organizacyjnej, także i większego realizmu i selektywności wydziałów w konstruowaniu planów wydawniczych, tak by były osadzone w konkretach realnej codzienności wydawniczej naszego Towarzystwa.

Drugim „pakietem” spraw, którymi chciałbym zająć uwagę Państwa, są zagadnienia działalności naukowej i organizacyjnej Towarzystwa. Zarząd oraz poszczególne wydziały podejmowały w ubiegłym roku szereg inicjatyw w tym względzie, które to często przynosiły interesujące owoce w postaci m. in. organizowania ogólnopolskich, unikatowych i pionierskich nieraz sesji naukowych czy innych imprez o naukowym charakterze. Podjęto też interesujące inicjatywy w zakresie integracji środowiska naukowego w Toruniu. Nie sposób jednak ukryć, iż niekiedy efekty tych — podejmowanych ze sporym nakładem energii, a niekiedy i środków finansowych — przedsięwzięć nie satysfakcjonowały ich organizatorów. Zarząd oczekuje więc z pełną otwartością na zgłaszanie nowych, ciekawych i niekonwencjonalnych inicjatyw w tym względzie ze strony wydziałów. W tym kontekście należy niestety wspomnieć o, nazwijmy to łagodnie, zróżnicowanej aktywności poszczególnych wydziałów Towarzystwa (co zresztą rzuca się w oczy po lekturze dostarczonych państwu sprawozdań). Są wydziały prowadzące codzienną, różnorodną i bogatą działalność naukową, są jednak i takie, które aktywność swą sprowadzają do prezentowania prac swych członków do planu wydawniczego Towarzystwa. Chciałbym podkreślić z całą stanowczością, że aczkolwiek działalność wydawnicza jest bez wątpienia główną domeną działalności Towarzystwa, nie wolno nam widzieć go jedynie jako oficyny wydawniczej powołanej i przeznaczonej wyłącznie do obsługi publikacyjnych zamierzeń członków. Co więcej, nauczony doświadczeniem chciałbym tu dodać, iż trzeba sobie zdać sprawę, iż także i „siła przebiccia wydawniczego” poszczególnych wydziałów zależy od ich faktycznej aktywności i roli, jaką odgrywają w codziennej, także i pozawydawniczej pracy i aktywności Towarzystwa.

Trzecią grupę problemów można by określić mianem finansowo—organizacyjnych. Jako sukces Zarządu w ubiegłym roku pozwolę sobie ocenić konsolidację i stabilizację kadry etatowej Towarzystwa. Jak zorientowali się zapewne Państwo, personel

biura od dyrektora poczynszy, poprzez główną księgową oraz kierownictwo sekretariatu został całkowicie odnowiony (przy tym należy dodać i odmłodzony, co nie jest bez znaczenia). Nie umniejszając doprawdy w niczym naszym zasłużonym „weteranom” na tych stanowiskach, którzy przed odejściem na emerytury z pełnym oddaniem wykonywali swe zadania, stworzyło to nowy twórczy impuls do działania naszej administracji m. in. przez zerwanie z, okreśmy to w ten sposób, pewnymi przyjętymi niejako w drodze „prawa zwyczajowego” zaszczościami i strukturami. Ja osobiście chciałbym przynajmniej stwierdzić, iż współpraca z osobami z aktualnego składu etatowego Towarzystwa układa mi się wielce obiecująco. Z tego miejsca osobom tym, zwłaszcza zaś panu Dyrektorowi mgrowi Kazimierzowi Kozłowskiemu, który zabrał się do pracy z wielką energią i rozmachem, chciałbym serdecznie podziękować.

Główną podstawę finansową działalności TNT stanowi coroczna dotacja Wydziału Kultury UW, kształtująca się w roku ubiegłym na poziomie 10,5 mln zł. Stwarza to ustabilizowane podstawy dla działalności bieżącej Towarzystwa, za co jesteśmy mecenasowi wdzięczni. Dotacja ta nie może oczywiście stanowić pełnego pokrycia kosztów naszej działalności, zwłaszcza zaś działalności wydawniczej. Dlatego też Zarząd prowadził intensywne działania mające na celu pozyskiwanie środków. Składały się na to sumy ze sprzedaży naszych wydawnictw oraz za świadczenie różnorodnych usług. Szczegółowe liczby w tym względzie poda w swym sprawozdaniu skarbnik TNT. Pewne problemy zarysowały się natomiast w zakresie realizowania tak „modnego” obecnie źródła finansowania nauki, jakim są tzw. badania zlecone. Zarząd podejmował tu wiele inicjatyw, na ich przeszkodzie stoją jednak prozaiczne względy formalnoprawne. Jak wiadomo, prace te finansowane są w taki sposób, iż zamawiający badanie rozlicza się z wykonawcą (TNT) po jego zakończeniu całością kwoty. Do czasu tego wykonawca obsługiwać musi jednak to badanie ze swego budżetu (m. in. wypłacać honoraria autorskie). Tu okazuje się jednak (uwzględniając dodatkowo przepisy podatkowe w zakresie przyrostu funduszu płac), iż skromny budżet Towarzystwa nie jest po prostu w stanie obciążenia takiego wytrzymać, zwłaszcza gdy idzie o poważne, wieloletnie i duże badania, które mogłyby być istotnym i znaczącym źródłem finansowym dla Towarzystwa. Zarząd myśli nad rozwiązaniem tego problemu podejmując się na razie obsługi badań nieco mniejszych, które z natury przynoszą mniejszy dochód. Do realizacji tego rodzaju przedsięwzięć Zarząd zaprasza naszych członków. W ostatnim okresie udało się nam podjąć też interesującą inicjatywę w skali międzynarodowej, która zaowocować może pokaźnym zastrzykiem finansowym dla Towarzystwa. Sprawa nie jest jeszcze sfinalizowana, nie chciałbym więc szerzej o niej mówić, by „nie zapeszyć”, jest jednak na dobrej drodze. Gdyby więc udało się ją sfinalizować, Towarzystwo zyskałoby możliwość dość istotnych zakupów, także poza granicami, m. in. niezbędnego dla dalszego rozwijania działalności poligraficznej sprzętu na światowym poziomie.

Zarząd czynił też wiele konsekwentnych i uporczywych kroków celem powiększenia naszej „przestrzeni życiowej”, co z wielu względów, m. in. w związku z

rozszerzaniem działalności poligraficznej w niedalekiej przyszłości, może okazać się konieczne. Aczkolwiek pełna realizacja naszych zamierzeń (przejęcie budynku przy ul. Prostej 27) wydaje się niestety dość odległa, zrobiono już sporo zasadniczych kroków, w tym formalnoprawnych, co przy uzyskanej życzliwości władz dla tej inicjatywy stwarza jednak pewne optymistyczne przesłanki w tej sprawie.

Na zakończenie chciałbym gorąco podziękować wszystkim członkom Zarządu, z którymi współpraca układa mi się znakomicie. W szczególności podziękowania te kieruję do Prezesa, Prof. M. Biskupa, który swym zaangażowaniem i młodzieńczym wręcz entuzjazmem w sprawach Towarzystwa stanowi dla mnie wzór i inspirację do moich poczynań. Chciałbym tu również podziękować Skarbnikowi oraz doradcy prawnemu Zarządu Prof. M. Nesterowiczowi, z którym współpraca w bieżących, codziennych sprawach Towarzystwa znacznie ułatwia prowadzenie mi mej działalności.

S P R A W O Z D A N I E

Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU ZA ROK 1986

I. CZŁONKOWIE

Na koniec 1986 r. Towarzystwo Naukowe liczyło 533 członków, w tym 214 członków wydziałów i 319 członków zwyczajnych. Na wniosek Komisji Rewizyjnej Walne Zgromadzenie w dniu 19 lutego 1986 r. podjęło uchwałę o skreśleniu 44 osób z listy członków Towarzystwa za niepłacenie składek przez okres ponad 3 lat.

W roku 1986 zmarło 3 członków wydziałów: prof. dr Juliusz Czopek – członek Wydziału III, prof. dr Rajmund Galon – członek Wydziału III i prof. dr Bronisław Nadolski – członek Wydziału II. Wstąpiło do TNT 26 nowych członków.

Skład ilościowy wydziałów:

	miejscowi	członkowie	
		zamiejscowi	razem
Wydział I Nauk Historycznych	31	18	49
Wydział II Filologiczno-Filozoficzny	30	8	38
Wydział III Matematyczno- -Przyrodniczy	64	17	81
Wydział IV Nauk Prawnych, Społecznych i Ekonomicznych	33	13	46
Razem	158	56	214

Członkami honorowymi Towarzystwa są: prof. dr Wilhelmina Iwanowska, prof. dr Alina Ulińska, prof. dr Karol Górski, prof. dr Konrad Górski, prof. dr Leonid Żytkowicz.

II. WALNE ZGROMADZENIE

Dnia 20 lutego 1987 r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków TNT, na którym omówiono i dokonano oceny działalności Towarzystwa w roku 1986. Po wysłuchaniu sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej Walne Zgromadzenie udzieliło Zarządowi absolutorium za rok 1986.

III. KOMISJA REWIZYJNA

W roku 1986 Komisja Rewizyjna działała w zmienionym składzie. W efekcie wyborów na Walnym Zgromadzeniu w dniu 19 lutego 1986 r. w skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: prof. dr Janusz Bieniak – przewodniczący, doc. dr hab. Andrzej Borodo i doc. dr Krystyna Podlaszewska – członkowie. Komisja odbyła w dniu 18 lutego 1987 r. doroczne posiedzenie poświęcone kontroli i ocenie działalności Towarzystwa w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1986 r.

IV. ZARZĄD TNT

Rok 1986 był pierwszym w nowej kadencji Zarządu wybranego przez Walne Zgromadzenie w dniu 19 lutego 1986 r. Zarząd pracował w następującym składzie: prof. dr Marian Biskup – prezes, prof. dr Stanisław Dembiński – wiceprezes, doc. dr hab. Marian Filar – sekretarz generalny, prof. dr Mirosław Nesterowicz – skarbnik, prof. dr Artur Hutnikiewicz – redaktor naczelny, prof. dr Andrzej Tomczak – przewodniczący Wydziału I, prof. dr Leon Gumański – przewodniczący Wydziału II, prof. dr Leszek Janiszewski – przewodniczący Wydziału III, prof. dr Zbigniew Zdrójkowski – przewodniczący Wydziału IV, prof. dr Alicja Łodzińska, prof. dr Andrzej Woszczyk i doc. dr hab. Teresa Friedelówna – członkowie Zarządu.

W ciągu roku Zarząd odbył 5 posiedzeń poświęconych najważniejszym aspektom naukowej i organizacyjnej działalności Towarzystwa. W centrum uwagi i aktywności Zarządu znajdowały się sprawy wydawnicze. Ich realizacja – z powodu pośrednictwa PWN – wymaga dodatkowych nakładów i niejednokrotnie specjalnych interwencji. Nadzieje, jakie pokładano w uruchomieniu własnej poligrafii, jak dotąd nie mogły być spełnione, głównie ze względu na brak wszystkich niezbędnych urządzeń i maszyn, które pozwoliłyby drukować i wydawać prace we własnym zakresie – bez konieczności współdziałania z innymi zakładami poligraficz-

nymi w Toruniu. Mimo tych licznych kłopotów i trudności w roku sprawozdawczym udało się wydać 12 pozycji o łącznej objętości 187 arkuszy wydawniczych (większość tytułów to pozostawienie z roku 1985).

Drugą w hierarchii statutowych zadań była działalność naukowo-popularyzatorska, tj. głównie organizacja konferencji i sesji naukowych, odczytów i wykładów publicznych. W 1986 r. z inicjatywy Zarządu TNT odbył się w Sali Kolumnowej cykl publicznych wykładów naukowych z historii sztuki polskiej z udziałem najwybitniejszych specjalistów polskich. Ponadto Zarząd Towarzystwa podjął nową inicjatywę i sformułował propozycję spotkań i współpracy przedstawicieli (członków i działaczy) towarzystw naukowych i naukowo-technicznych działających w Toruniu. Przyjęto formę spotkań przedstawicieli środowisk naukowych, połączonych z syntetyczną prezentacją (wykład) stanu danej dziedziny wiedzy bądź problematyki z pogranicza różnych nauk i z koncertem. Inicjatywa ta ma na celu i powinna przyczynić się do integracji środowisk naukowych i miłośników nauki. Pierwsze spotkanie odbyło się w gmachu TNT 22 listopada. Prelegentem był historyk sztuki prof. dr Stanisław Mossakowski (PAN) z Warszawy, a na wiolonczeli grał doc. Stanisław Firlej z Akademii Muzycznej w Łodzi. Cykl tych spotkań ma być kontynuowany w 1987 r.

Stałymi tematami na posiedzeniach Zarządu były sprawy finansowe Towarzystwa, którym poświęcono wiele uwagi, rozważając możliwości zwiększenia dochodów własnych oraz poszukiwania innych źródeł finansowych – poza coroczną dotacją z budżetu wojewody, która jedynie w podstawowym zakresie umożliwia działalność statutową TNT, nie pozwala jednak na rozwijanie tej działalności, a zwłaszcza nie wystarcza na pokrycie coraz większych kosztów wydawniczych.

Ponadto Zarząd rozstrzygał wiele spraw organizacyjnych dotyczących kadrowej, lokalowej i inwestycyjnej strony działalności Biura TNT.

V. REDAKCJA NACZELNA WYDAWNICTW TNT

Redakcja Naczelna działała w dotychczasowym składzie: prof. dr Artur Hutnikiewicz – redaktor naczelny, prof. dr Marian Biskup, doc. dr hab. Zenon H. Nowak – przedstawiciele Wydziału I TNT, doc. dr hab. Witold Wróblewski i doc. dr hab. Jerzy Speina – przedstawiciele Wydziału II, prof. dr Juliusz Czopek i doc. dr hab. Andrzej Giziński – przedstawiciele Wydziału III, prof. dr Janusz Gilas i prof. dr Zbigniew Zdrójkowski – przedstawiciele Wydziału IV, dr Cecylia Iwaniszewska – przewodnicząca Komitetu Redakcyjnego Prac Popularnonaukowych.

Redakcja Naczelna odbyła w 1986 r. dwa posiedzenia (25 III i 10 XII) poświęcone omówieniu realizacji planu wydawniczego oraz planom wydawniczym na rok 1987 i perspektywom na lata następne.

VI. KOMISJE I KOMITETY PRZY ZARZĄDZIE TNT

W 1986 r. przy Zarządzie Towarzystwa działały następujące Komisje i Komitety:

1. **Zespół do Badań nad Przeszłością Torunia.** Pracom Zespołu przewodniczył doc. dr hab. Zenon H. Nowak. W r. 1986 odbyły się dwa posiedzenia (sprawozdanie z prac Zespołu na s. 81).

2. **Komisja Zbiorów TNT.** Komisja działała pod przewodnictwem doc. dra hab. Sławomira Kalembki. W r. 1986 Komisja odbyła posiedzenie plenarne (z udziałem przedstawicieli wydziałów I–IV) poświęcone wytypowaniu najcenniejszych pozycji (starodruków) z księgozbioru TNT do konserwacji. Ustalono dalszy tok postępowania z zapasami wydawnictw TNT z lat dawniejszych. Komisja sformułowała wniosek do Zarządu TNT o przygotowanie tablicy upamiętniającej członków Towarzystwa zamordowanych, poległych i zmarłych w czasie wojny 1939–1945. Przygotowano i przekazano do Muzeum Okręgowego w Toruniu projekt umowy między TNT a Muzeum Okręgowym w sprawie zbiorów TNT znajdujących się w depozycie Muzeum.

Towarzystwo otrzymało w darze od pani Felicji Linde cenny zbiór pamiątek rodziny Wybickich – Chełmickich, dotyczący osoby generała Józefa Wybickiego i dra Józefa Wybickiego – lekarza i starosty krajowego toruńskiego.

3. **Komitet Redakcyjny „Sprawozdań TNT”** działał w 1986 r. w dotychczasowym składzie: doc. dr hab. Janusz Kryszak – przewodniczący, doc. dr hab. Teresa Karwicka, doc. dr hab. Ludmiła Roszkówna i dr Maria Wilke – członkowie oraz mgr Bożena Sołtys – sekretarz. Komitet przygotował do druku kolejny – 39 tom „Sprawozdań” za rok 1985.

4. **Komitet Redakcyjny „Prac Popularnonaukowych”.** Skład Komitetu: dr Cecylia Iwaniszewska – przewodnicząca, doc. dr hab. Andrzej Borodo, doc. dr hab. Jerzy Dygdała, doc. dr hab. Krystyna Jakowska (od 15 XII 1986 r. – dr Andrzej Stoff), doc. dr hab. Janusz Małtek, dr Józef Poklewski, doc. dr hab. Marian Rejewski. W roku sprawozdawczym Komitet odbył jedno posiedzenie, na którym skierowano do druku poprawioną po recenzji pracę Jerzego Wojtowicza „Gotfryd Keller (1819–1890)”, przyjęto recenzje zbioru biogramów pod redakcją M. Biskupa i A. Gizińskiego – „Toruńscy twórcy nauki i kultury 1945–1985”, powołano recenzentów pracy Jerzego Dygdały i Szczepana Wierchosławskiego – „Nawra Kruszyńskich i Szczanieckich”. Omówiono stan zaawansowania maszynopisów złożonych już w Redakcji oraz przygotowywanych do druku w najbliższym czasie. Przyjęto nowe propozycje wydawnicze do serii „Zabytki Polski Północnej” (Z. Kruzelnicki – „Obraz pasyjny w kościele św. Jakuba”, Janusz Pazder „Architektura przemysłowa XIX w. w Toruniu”, J. Poklewski „Klasztor i kościół w Zamartem”) oraz do serii prac przyrodniczych (H. Andrzejewski i A. Przystalski „Ptaki oraz inne zwierzęta Torunia”, J. Buszko – „Owady Torunia”).

W r. 1986 w serii „Prac Popularnonaukowych TNT” nie ukazała się drukiem żadna pozycja, mimo iż kilka prac znajduje się w drukarniach.

VII. WYDZIAŁY

Wydział I – Nauk Historycznych. Przewodniczącym Wydziału w r. 1986 był nadal prof. dr Andrzej Tomczak, zastępcą – prof. dr Jerzy Wojtowicz, a sekretarzem – doc. dr hab. Jerzy Dygdała. Wydział I odbył dwa posiedzenia naukowe i administracyjne. Dokonano zgłoszenia i wyboru kandydatów na członków Wydziału I oraz omówiono stan przygotowań do sesji naukowej nt. „Dzieje historiografii Prus Wschodnich i Zachodnich do 1918 r.”.

W ramach Wydziału I działała Komisja Historyczna i 4 komitety redakcyjne.

1. Komisja Historyczna. Przewodniczącym Komisji w r. 1986 był doc. dr hab. Kazimierz Wajda, a sekretarzem dr Maciej Gołębowski. W roku 1986 Komisja zorganizowała 12 posiedzeń, podczas których wygłoszone były referaty naukowe.

2. Komitet Redakcyjny „Fontes”. Przewodniczącym Komitetu był doc. dr hab. Zenon H. Nowak, a członkami: doc. dr hab. Stefan Cackowski i doc. dr hab. Ryszard Kozłowski. Komitet odbył w roku sprawozdawczym jedno posiedzenie w dniu 17 XII 1986 r. poświęcone sprawom wydawniczym. W serii „Fontes” ukazała się w 1986 r. jedna pozycja: *Akta Stanów Prus Królewskich*, t. 7 (1516–1520), wyd. Marian Biskup i Irena Janosz–Biskupowa, Fontes TNT t. 71. W druku znajdują się dwa wydawnictwa: *Nowa księga rachunkowa Starożytności Miasta Elbląga*, cz. 1 (1404–1410) i cz. 2. (1410–1414), wyd. Markian Pelech, Fontes TNT, t. 72 i 73. W opracowaniu redakcyjnym są: „Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego”, t. III, wyd. Tadeusz Mencil, Fontes TNT, t. 74, oraz „Księga ławnicza sądu przedmiejskiego Chełmna 1480–1559 (1567)”, wyd. Zenon H. Nowak i Janusz Tandecki, Fontes TNT, t. 75.

3. Komitet Redakcyjny „Rocznikó w” TNT. W skład Komitetu wchodzi: prof. dr Antoni Czacharowski, prof. dr Jacek Staszewski i doc. dr hab. Mieczysław Wojciechowski – członkowie. Komitet nie odbył w roku sprawozdawczym żadnego posiedzenia. W druku znajdują się dwie pozycje.

4. Komitet Redakcyjny „Zapisek Historycznych” pracował w składzie: prof. dr Marian Biskup (przewodniczący), doc. dr hab. Kazimierz Wajda (zastępca przewodniczącego), doc. dr hab. Stefan Cackowski, dr Karola Ciesielska, prof. dr Antoni Czacharowski, doc. dr hab. Sławomir Kalembka, doc. dr hab. Zenon H. Nowak i doc. dr hab. Mieczysław Wojciechowski (członkowie). Sekretarzami Komitetu byli: doc. dr hab. Jerzy Dygdała i dr Jan Kostrzak. Komitet odbył 3 posiedzenia, na których omówiono treść poszczególnych zeszytów kwartalnika. W r. 1986 ukazały się następujące numery „Zapisek”: t. 50, z. 4 (za 1985 r.), t. 51, zeszyty 1, 2, 3, 4.

5. Komitet Redakcyjny „Prac Archeologicznych” — nie złożył sprawozdania z działalności w r. 1986.

Wydział II – Filologiczno – Filozoficzny. Przewodniczącym Wydziału jest prof. dr Leon Gumański, zastępcą – doc. dr hab. Bożena Osmólska-Piskorska, sekretarzem zaś – doc. dr hab. Teresa Friedelówna. W roku sprawozdawczym Wydział odbył dwa posiedzenia naukowe i jedno administracyjne, na którym przyjęto sprawozdanie z działalności Wydziału II i zgłoszono kandydaturę doc. dr hab. Weroniki Jaworskiej na członka Wydziału II. Zgłoszono dezyderat, by w wydawanych przez TNT pracach doktorskich umieszczać informację określającą charakter pracy wraz z podaniem nazwiska promotora. Przyjęto projekt zorganizowania w końcu 1988 r. sesji naukowej dedykowanej pamięci prof. dr Haliny Turskiej, na temat tzw. polszczyzny kresowej. Dokonano zmiany przedstawiciela Wydziału II w Komitecie Redakcyjnym „Prac Popularnonaukowych” TNT, wprowadzając w miejsce doc. dr hab. K. Jakowskiej – dra Andrzeja Stoffa.

1. **Komisja Filologiczna.** Przewodniczącą Komisji jest doc. dr hab. Aleksandra Krupianka, a sekretarzem dr Wojciech Gutowski. W roku sprawozdawczym odbyły się 4 posiedzenia naukowe. Komisja współpracowała z Oddziałem Toruńskiego Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego.

2. **Komisja Filozoficzna.** Przewodniczącym Komisji jest prof. dr Leon Gumański, sekretarzem zaś dr Henryk Moese. W roku sprawozdawczym Komisja odbyła 3 posiedzenia naukowe.

3. **Komisja Historii Sztuki i Konserwatorstwa.** Przewodniczącym jest prof. dr Zygmunt Kruszelnicki, a sekretarzem dr Józef Poklewski. Komisja odbyła 3 posiedzenia naukowe i 1 administracyjne. 24 maja odbyło się II Sympozjum „Z problematyki badań nad widokami miast” (współorganizacja).

4. **Komisja Bibliografii i Bibliotekoznawstwa.** Przewodniczącym Komisji jest doc. dr Henryk Baranowski, zastępcą mgr Alojzy Tujakowski, a sekretarzem doc. dr Krystyna Podlaszewska. Komisja odbyła jedno posiedzenie naukowe.

5. **Komitet Redakcyjny „Prac Wydziału Filologiczno – Filozoficznego.** Przewodniczącą Komitetu jest prof. dr Zofia Abramowiczówna, członkami zaś: doc. dr hab. Krystyna Jakowska, prof. dr Zygmunt Kruszelnicki, prof. dr Leon Gumański, doc. dr Czesław Niedzielski, sekretarzem jest doc. dr hab. Marian Szarmach. W roku sprawozdawczym Komitet odbył 3 posiedzenia.

Wydział III – Matematyczno – Przyrodniczy. Przewodniczącym Wydziału jest prof. dr Leszek Janiszewski, a sekretarzem doc. dr hab. Guido Kriesel. Przy Wydziale działają 3 komisje: Astronomiczna, Geograficzno-Geologiczna, Nauk Medycznych oraz Komitet Redakcyjny „Studia Societatis Scientiarum Torunensis”. W ramach prac Wydziału odbyło się 6 posiedzeń naukowych (5 – Komisji Astronomicznej i 1 – Komisji Geograficzno-Geologicznej) oraz 1 posiedzenie administracyjne. Omówiono działalność Komisji oraz komitetu redakcyjnego, na wniosek którego podjęto uchwałę o umieszczeniu w planie wydawni-

czym na rok 1988 trzech prac (w sekcji D i C).

Wydział III był organizatorem zebrania ogólnego miejscowych członków wszystkich wydziałów TNT, w celu dokonania wyboru nowych członków, oraz Walnego Zgromadzenia Sprawozdawczo-Wyborczego TNT. Wydział III był również współorganizatorem kolejnego „Symposium fizyki matematycznej”.

1. **K o m i s j a A s t r o n o m i c z n a.** Przewodniczącym Komisji jest prof. dr Andrzej Woszczyk (członek Zarządu TNT), sekretarzem zaś dr Cecylia Iwaniszewska. Komisję tworzy 17 członków i 8 współpracowników – głównie z Instytutu Astronomii UMK, Katedry Radioastronomii UMK i Toruńskiej Pracowni Astrofizyki Centrum Astronomicznego PAN. W roku sprawozdawczym odbyło się 5 zebrań naukowych (z udziałem 4 referentów zagranicznych).

2. **K o m i s j a G e o g r a f i c z n o - G e o l o g i c z n a.** Przewodniczącym Komisji do czerwca 1986 r. był prof. dr Rajmund Galon. Po jego śmierci na przewodniczącego Komisji wybrany został prof. dr Władysław Niewiarowski. Sekretarzem jest doc. dr hab. Edward Wiśniewski. Komisja odbyła jedno posiedzenie naukowe.

W y d z i a ł I V - N a u k P r a w n y c h, S p o ł e c z n y c h i E k o n o m i c z n y c h. Przewodniczącym Wydziału jest prof. dr Zbigniew Zdrojkowski, zastępcą – doc. dr hab. Janusz Czarnek, a sekretarzem doc. dr hab. Kazimierz Lubiński. W roku 1986 odbyły się dwa posiedzenia naukowe poświęcone omówieniu i zakwalifikowaniu do druku prac z dziedziny prawa. Ponadto Wydział IV zorganizował 11 listopada spotkanie, na którym prof. dr Jan Gronsky z katedry prawa Uniwersytetu Karola w Pradze (CSRS) – wygłosił odczyt nt. „Prawnopanstwowe aspekty rozwiązywania problemu narodowościowego w Czechosłowacji”.

1. **K o m i t e t R e d a k c y j n y „S t u d i a I u r i d i c a”.** Przewodniczącym Komitetu jest prof. dr Janusz Gilas, członkami zaś: prof. dr Andrzej Marek i prof. dr Mirosław Nesterowicz. **U w a g a:** W sprawozdaniu za rok 1985 t. 39 pomyłkowo pominięte zostało nazwisko członka Komitetu – prof. dra Andrzeja Marka, który funkcję tę pełni od 10 XII 1985 r. Komitet odbył jedno posiedzenie poświęcone ocenie pracy oraz przygotowaniu i zakwalifikowaniu do druku wydawnictw na lata 1987 i 1988.

W r. 1986 w serii „Studia Iuridica” ukazała się praca Adama Czarnoty – *John Stuart Mill. Studium z dziejów liberalizmu.*

VIII. BADANIA NAUKOWE

W roku 1986 kontynuowane były poszukiwania i gromadzenie materiałów źródłowych do przeszłości Torunia. Wykonano około 2 tys. fotokopii. Pozostało jeszcze około 7–8 tys. fotokopii dokumentów i korespondencji. Te bogate zbiory – zgromadzone w FilMOTECE TNT – będą służyły badaczom historii Torunia.

Ponadto Towarzystwo podpisało umowę (5-letnią) na badania zlecone przez IH PAN i Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, których przedmiotem jest opracowanie części katalogu zabytków złotnictwa w Polsce.

IX. KONFERENCJE I SESJE NAUKOWE

W roku sprawozdawczym Towarzystwo Naukowe było organizatorem (bądź współorganizatorem) trzech sesji naukowych:

- 9-10 IV – ogólnopolska sesja naukowa poświęcona profesorowi Bronisławowi Włodarskiemu (zorganizowana wspólnie z IHiA UMK)
- 24 V – II Sympozjum „Z problematyki badań nad widokami miast” (współorganizatorzy Stowarzyszenie Historyków Sztuki i Muzeum Okręgowe)
- 17 X – ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Mity w starożytności i w średniowieczu” (współorganizator Polskie Towarzystwo Historyczne)

X. POPULARYZACJA WIEDZY

W 1986 r. z inicjatywy Zarządu TNT odbyły się w siedzibie TNT publiczne wykłady naukowe z historii sztuki polskiej z udziałem najwybitniejszych w kraju specjalistów tej dziedziny nauki.

Ponadto zapoczątkowany został (22 XI 1986 r.) z inicjatywy Zarządu TNT cykl spotkań członków toruńskich towarzystw naukowych i naukowo-technicznych z wykładem naukowym oraz koncertem.

XI. KRAJCWA I ZAGRANICZNA WYMIANA WYDAWNICTW

	1985	1986
1. Liczba krajów, z którymi prowadzona jest wymiana wydawnictw	30	29
2. Liczba kontrahentów wymiany zagranicznej	224	225
3. Liczba kontrahentów wymiany krajowej	81	81
4. Liczba egzemplarzy wydawnictw TNT wysłanych kontrahentom zagranicznym	1115	695
5. Liczba egzemplarzy wydawnictw TNT wysłanych kontrahentom krajowym	332	281
6. Liczba egzemplarzy otrzymanych od instytucji zagranicznych (z wymiany)	2031	2012
a) wydawnictwa otrzymane z zagranicy jako bezpłatne dary	358	439

	1985	1986
7. Książki otrzymane w ramach wymiany od instytucji krajowych (wymiana)	459	372
a) bezpłatne dary od instytucji krajowych	256	19

XII. REKLAMA I SPRZEDAŻ WYDAWNICTW

W roku 1986 Towarzystwo uzyskało ze sprzedaży wydawnictw własnych 1 mln 292 tys. zł. Wydawnictwa TNT sprzedawane są w sieci księgarskiej oraz w siedzibie Towarzystwa przy ul. Wysokiej 16. Stałą sprzedaż prowadzi także księgarnia Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN w PKiN w Warszawie. Wydawnictwa popularnonaukowe i związane z regionem są również do nabycia w Muzeum Okręgowym, Domu Kopernika, w Muzeum Etnograficznym, w PTTK i w Polskim Towarzystwie Miłośników Astronomii ul. Kopernika 30.

XIII. BIBLIOTEKA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

W roku 1986 Towarzystwo Naukowe przekazało do swego księgozbioru, znajdującego się w depozycie Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu, 2115 pozycji z wymiany, zakupów, prenumeraty, darów i wydawnictw własnych. Z tej liczby wyodrębniono 1539 tomów samoistnych i włączono je do:

1. druków zwartych 520 wol.
2. zbiorów specjalnych 19 wol.
3. czasopism 1000 wol.

Stan księgozbioru w dniu 31 XII 1986 r. liczył 68 733 woluminy i przedstawiał się następująco:

Rodzaj zbiorów (w wol.)	Stan na 31 XII 1985 r.	Przyrost roboczy	Stan na 31 XII 1986 r.
Druki zwarte	32 704	520	33 224
Starodruki	1 556	—	1 556
Rękopisy	370	—	370
Kartografia	133	7	140
Nuty	64	—	64
Mikrofilmy	2	—	2
Ryciny	86	2	88
Maszynopisy niepublikowane	11	—	11
Inne zbiory specjalne	22	10	32
Wydawnictwa ciągłe	32 246	1 000	33 246
Ogółem wol.	67 194	1 539	68 733

XIV. PODRĘCZNY KSIĘGOZBIÓR NAUKOWY TNT

Podręczny księgozbiór naukowy tworzony jest dla członków Towarzystwa, Zarządu i pracowników i mieści się w siedzibie TNT – II p., pok. 214. Gromadzone są w nim i skatalogowane:

- wydawnictwa TNT,
- publikacje dotyczące Torunia i Pomorza Nadwiślańskiego,
- podstawowe wydawnictwa naukowo-informacyjne (słowniki, encyklopedie, bibliografie polsko- i obcojęzyczne),
- dokumentacja życia społecznego i kulturalnego Torunia,
- wydawnictwa periodyczne.

W dniu 31 XII 1986 r. księgozbiór ten liczył 2107 pozycji. Kontynuowano oprawę czasopism i zniszczonych druków zwartych (oprawiono 50 wol.).

XV. PRACOWNIA MIKROFILMOWA I FOTOGRAFICZNA

Pracownia Mikrofilmowa i Fotograficzna pod kierownictwem Grzymiśława Jasińskiego wykonuje mikrofilmy i fotokopie materiałów naukowych i archiwalnych dla instytucji krajowych i zagranicznych, dla potrzeb własnych Towarzystwa oraz dla indywidualnych badaczy. W roku 1986 wykonano 3805 zdjęć negatywowych, 4883 fotokopie i 1633 diapozytywy. Z usług Pracowni korzystały głównie: Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK, Pracownia Konserwacji Zabytków, Instytut Geografii PAN, Archiwum Państwowe. Najwięcej jednak fotokopii i mikrofilmów Pracownia wykonała dla potrzeb własnych Towarzystwa – 2878 fotokopii,

XVI. FILMOTEKA TNT

Filmotekę prowadzi od lat mgr Krystyna Porębska, która gromadzi materiały fotograficzne dotyczące głównie historii Torunia i Pomorza (mikrofilmy i fotokopie starodruków, rękopisów, materiałów katalogowych oraz ilustracyjnych, jak sztychy, ryciny, stare zdjęcia obiektów zabytkowych, podobizny osób zasłużonych). Dotychczas filmoteka zgromadziła ponad 130 000 zdjęć i około 19 000 fotokopii.

XVII. ZBIORY ARCHIWALNE I MUZEALNE TNT

Zbiory akt i dokumentów TNT oraz materiały archiwalne przekazane naszemu Towarzystwu przez różne osoby i w różnych czasach tworzą oddzielny depozyt i zespół w Archiwum Państwowym w Toruniu. Fragmenty zbiorów archiwalnych TNT znajdują się również w Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu. Nowsze

akta przechowywane są w archiwum własnym TNT.

Pozostałości dawnych zbiorów muzealnych, gromadzonych od początku istnienia Towarzystwa i eksponowane w latach zaboru pruskiego w siedzibie Towarzystwa przy ul. Wysokiej 16, znajdują się obecnie w depozycie Muzeum Okręgowego w Toruniu. Na zbiory te składają się:

1. malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne, broń, meble i inne przedmioty zabytkowe – 190 eksponatów,
2. obiekty z wykopalisk archeologicznych – 462 eksponaty,
3. stare grafiki w różnych technikach – 343 pozycje (w większości z daru W. Amrogowicza),
4. obiekty numizmatyczne (monety i medale) – 2246 pozycji.

Niektóre obiekty muzealne i zabytki sztuki, przechowywane w magazynach własnych, uzupełniane wycofanymi z depozytu muzealnego bądź wypożyczonymi z Muzeum Okręgowego posłużyły do wystroju pomieszczeń gmachu TNT przy ul. Wysokiej 16 po jego generalnym remoncie. W zbiorach własnych Towarzystwa znajduje się także zespół pamiątek rodziny toruńskich drukarzy – Buszczyńskich.

XVIII. PERSONEL ETATOWY TNT

W dniu 31 grudnia 1986 r. w skład personelu etatowego TNT wchodziły następujące osoby:

1. Administracja:

- mgr Kazimierz Kozłowski – dyrektor Biura
- Bogumiła Przeperska – główna księgowa
- Elżbieta Malinowska – księgowa i kasjerka
- Małgorzata Dykier – sprzedaż i reklama wydawnictw
- mgr Anna Czeczko-Durlak – kierownik kancelarii
- Irena Woszczyk – kierownik zagranicznej i krajowej wymiany wydawnictw (pół etatu)

Jan Krajewski – magazynier i intendent

Leszek Piotrowski – palacz c.o.

Edward Lipiński – konserwator urządzeń technicznych (pół etatu)

Gertruda Jankowska – stróż nocny (pół etatu)

Melania Kamińska – stróż nocny (pół etatu)

Henryk Kruszkowski – stróż nocny (pół etatu)

Henryka Wiśniewska – stróż nocny (pół etatu)

Agnieszka Lenkiewicz – sprzątaczką (pół etatu)

Teresa Juhnke – sprzątaczką (pół etatu)

2. Redakcja Wydawnictw i Poligrafia

mgr Bożena Sołtys – kierownik Redakcji

mgr Andrzej Churski – redaktor i kierownik Zakładu Poligrafii

Grażyna Słupska – maszynistka (pół etatu)

3. Pracownia Mikrofilmowa
Grzymiśław Jasiński – kierownik Pracowni
4. Filtoteka
mgr Krystyna Porębska – specjalista (pół etatu)
5. Biblioteka
Piotr Podemski – bibliotekarz.

Sekretarz Generalny TNT
(-) *Doc. dr hab. Marian Filar*

Prezes TNT
(-) *Prof. dr Marian Biskup*

S P R A W O Z D A N I E

Z GOSPODARKI FINANSOWEJ TOWARZYSTWA ZA ROK 1986

D o c h o d y :	Plan	Wykonanie
1) dotacja Wydziału Kultury	10 500 000,-	10 500 000,-
2) sprzedaż wydawnictw	1 000 000,-	1 292 000,-
3) sprzedaż usług Prac. Mikrof.	150 000,-	135 155,-
4) składki członkowskie	70 000,-	85 675,-
5) inne dochody: (wynajem sali i pokoju gościn- nego, odbitki ksero)	280 000,-	235 260,-
6) oprac. na zlecenie	500 000,-	511 000,-
7) refundacja maszyn druk. Wydz. Kult. UW Toruń	1 912 622,-	1 912 622,-
8) zlecenia wydawnicze:		
a) Wydz. Kult. UW Toruń	1 000 000,-	1 000 000,-
b) Wydz. Kult. UW Toruń na wyd. „Słoszewy”	600 000,-	600 000,-
razem:	16 012 622,-	16 271 712,-

W ramach przyznanych przez Wydział Kultury dodatkowych środków w wysokości 1 mln złotych pokryto koszty druku z 2 tomu 51 „Zapisek Historycznych”. Przyznane środki na wydawnictwo „Słoszewy” wykorzystane będą w roku 1988.

Saldo bankowe na dzień 31 XII 1986 r. wynosi 5 380 000 zł. Z otrzymanych od trzech zlecniodawców w latach ubiegłych środków na zlecenia wydawnicze w

kwocie 3 900 000 zł wydatkowanych zostało na dzień 31 XII 1986 r. 390 000 zł.

W y d a t k i :	plan	wykonanie
§ 11 – wynagrodzenia osobowe	3 355 000,–	3 354 207,–
§ 12 – wynagrodzenia bezosobowe	300 000,–	183 921,–
§ 13 – honoraria	2 300 000,–	2 656 246,–
§ 17 – nagrody z zakł. funduszu nagród	270 000,–	223 640,–
§ 28 – delegacje	20 000,–	41 837,–
§ 31 – zużycie materiałów i przedmiotów nietrwałych	1 690 000,–	1 861 532,–
§ 35 – zużycie energii	100 000,–	100 227,–
§ 36 – usługi materialne	8 708 000,–	11 322 573,–
§ 37 – usługi niematerialne i podatki	150 000,–	177 928,–
§ 41 – narzuty na wynagrodzenia	1 100 000,–	1 082 570,–
§ 42 – różne opłaty i składki	500 000,–	85 935,–
§ 43 – odpisy na zakł. fundusz socjalny	70 000,–	67 400,–
§ 44 – odpisy na zakładowy fundusz mieszkaniowy	35 000,–	33 570,–
razem	18 598 000,–	21 191 586,–

Przekroczenie kosztów w § 36 – usługi materialne wystąpiło w związku z ciągłą podwyżką cen na usługi poligraficzne. Koszt druku 1 arkusza w roku 1986 wzrósł średnio o 14 tysięcy złotych i wynosi obecnie około 55 tysięcy złotych. W roku bieżącym dokonano wymiany i uzupełnienia grzejników instalacji c. o. i uruchomiono drukarnię. Wobec ciągłego niedogrzenia budynku zakupiono drugi piec c. o.

W roku 1986 zinwentaryzowano zapasy magazynowe. Zapas książek w magazynie i w komisach wynosi na dzień 31 XII 1986 r. 4 992 000, zapasy artykułów fotograficznych i papieru 347 000 zł.

Stan księgozbioru Towarzystwa znajdującego się w depozycie Biblioteki Wojewódzkiej osiągnął 67 733 woluminy wartości 3 097 000 zł. Stan księgozbioru podręcznego gromadzonego w siedzibie TNT osiągnął 2107 woluminów wartości 991 000 zł. Saldo nakładów poniesionych na wydawnictwa własne i obce, będące w toku realizacji, wynosi 1 691 000 zł. Zadłużenia w składkach członkowskich, po skreśleniu 48 osób zalegających z opłatą składek za okres 3 i więcej lat, wynoszą 29 155 zł.

Skarbnik TNT

(–) Prof. dr Miroslaw Nesterowicz

P R O T O K Ó Ł

Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ
W DNIU 18 II 1987 R.

Komisja Rewizyjna w składzie: doc. dr hab. Andrzej Borodo i doc. dr Krystyna Podlaszewska – członkowie, w obecności skarbnika Towarzystwa prof. dra Mirosława Nesterowicza, dyrektora administracyjnego mgra Kazimierza Kozłowskiego i głównej księgowej Krystyny Jaworskiej dokonała statutowej kontroli działalności Towarzystwa za okres od 1 I do 31 XII 1986 r. Komisja stwierdziła, że Zarząd, administracja i wszystkie komórki Towarzystwa przejawiały w wymienionym okresie żywą działalność. Zgodnie ze Statutem TNT główny nacisk położono na działalność wydawniczą. W 1986 r., łącznie z zaległościami z 1985 r., ukazało się 12 pozycji o objętości 187 ark. wydawniczych, co jest niedużym spadkiem – niezależnym zresztą od Towarzystwa – w stosunku do ubiegłego roku. W druku znajduje się 7 pozycji oraz M. Kopernika „O obrotach” księga I, z planu na 1987 r.

Towarzystwo było organizatorem lub współorganizatorem 3 sesji naukowych. Zorganizowało też cykl publicznych wykładów naukowych z historii sztuki z udziałem najwybitniejszych specjalistów z tej dziedziny oraz – pierwsze tego rodzaju – spotkanie członków toruńskich towarzystw naukowych i naukowo-technicznych. Pracowały też wszystkie wydziały, a wśród nich największą aktywność wykazały Komisja Historyczna i Komisja Astronomiczna, które gościły łącznie kilkunastu prelegentów zagranicznych. Kontynuowano też badania nad przeszłością Torunia, głównie w zakresie badań archeologicznych oraz gromadzenia fotokopii materiałów archiwalnych.

Pracownia Mikrofilmowa i Fotograficzna wykonała łącznie ponad 10 tysięcy reprodukcji dla potrzeb własnych oraz różnych placówek naukowych.

Wzrosła liczba książek i czasopism otrzymanych w roku sprawozdawczym w ramach darów i wymiany – z instytucji krajowych, a w szczególności zagranicznych. Łączna liczba wyniosła 2842 pozycje, w tym z darów 458, co stanowi cenne uzupełnienie zbiorów najnowszymi publikacjami zagranicznymi. Księgozbiór Towarzystwa znajduje się w dalszym ciągu w depozycie w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu, natomiast podręczna biblioteka naukowa, przechowywana w gmachu TNT, liczyła 31 XII 1986 r. 2107 pozycji.

Na koniec roku sprawozdawczego Towarzystwo liczyło 533 członków (214 członków wydziałów i 319 zwyczajnych). Mimo wstąpienia 26 nowych członków liczba ta zmniejszyła się nieznacznie w stosunku do ubiegłego roku z powodu śmierci 3 profesorów oraz skreślenia – zgodnie z zaleceniami Komisji Rewizyjnej – 44 osób zalegających przeszło 3 lata z opłatą składek.

Największym osiągnięciem Towarzystwa w roku sprawozdawczym było uruchomienie własnej poligrafii w oparciu o zakupioną w końcu 1985 r. maszynę drukarską „Romayor 314”, do której w 1986 r. uzyskano składopis IBM, posiadający 6 rodzajów czcionek. Na maszynie tej zostały już wydrukowane materiały z konferencji naukowej „Niektóre zagadnienia ochrony żywności”. Przewiduje się, że w zakładzie poligrafii TNT można będzie wykonywać rocznie około 10 pozycji w niższych nakładach, do 600 lub 1000 egzemplarzy, o objętości od kilku do kilkunastu arkuszy wydawniczych. Przyspieszy to znacznie cykl produkcyjny, a także przyczyni się do obniżenia kosztów druku, które ostatnio bardzo wzrosły.

Stan konta bankowego na dzień 31 XII 1986 r. wynosił 5 380 000 zł, w czym jednak mieści się dotacja miasta Elbląga w wysokości 2 500 000 zł na wydanie „Nowej księgi rachunkowej Starego Miasta Elbląga” oraz 500 tys. z Włocławka na „Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej”.

Komisja sprawdziła wrywkowo niektóre zapisy w księdze rachunkowej, stwierdzając ich zgodność z dowodami.

W sprzedaży wydawnictw własnych plan został przekroczony o prawie 300 tysięcy złotych, co świadczy o wzroście zainteresowania publikacjami TNT. Natomiast w rubryce „Wydatki” wzrosły o przeszło dwa i pół miliona złotych usługi materialne i wyniosły ponad 11 milionów złotych. Jest to spowodowane wzrostem kosztów druku, wynoszącym obecnie 55 tysięcy złotych za 1 arkusz. W roku sprawozdawczym podniesiono też honoraria autorskie do 12 600 zł za arkusz, gdyż były one za niskie w porównaniu z innymi wydawnictwami.

Wartość środków trwałych zmniejszyła się o 417 882 zł – w związku z przeniesieniem do przedmiotów nietrwałych kilku pozycji o wartości poniżej 150 tysięcy złotych – i wynosiła na dzień 31 XII 1986 r. 25 816 651 zł.

Towarzystwo zatrudnia 20 pracowników, w tym 10 na pełnym etacie. W roku sprawozdawczym przyjęto pracownika na pół etatu w związku z uruchomieniem poligrafii. Udało się też zatrudnić na początku 1987 r. drukarza w wymiarze pół etatu.

Na tle przeanalizowanego całokształtu działalności Towarzystwa Komisja wysuwa następujące postulaty:

- 1) Dalsze rozbudowanie małej poligrafii. Ponieważ płyty do maszyny offsetowej wykonywane są na kserografie, który nie jest najlepszej jakości – m. in. ze względu na wieloletnią pracę – konieczny jest zakup nowego kserografu, a także innych dodatkowych maszyn.
- 2) W roku sprawozdawczym nie udało się zrealizować podwyżki płac pracowników. Komisja ponawia więc ten punkt, postulując poczynienie przez Zarząd starań o podniesienie wysokości premii do 20% zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 119 z 18 VI 1985 (Monitor Polski 20).

W wyniku przeprowadzonej kontroli Komisja stwierdza, że zarówno Zarząd Towarzystwa Naukowego w Toruniu, jak administracja i wszystkie pracownice wykazują wielką troskę o prawidłowe działanie Towarzystwa oraz dbałość o jego majątek. W związku z powyższym Komisja występuje z wnioskiem o udzielenie Zarzą-

dowi absolutorium za wymieniony rok działalności z podziękowaniem za wydaną pracę.

Członkowie Komisji

- (-) *Doc. dr hab. Andrzej Borodo*
 (-) *Doc. dr Krystyna Podlaszewska*

Przewodniczący Komisji

- (-) *Prof. dr Janusz Bieniał*

ZMIANY W SKŁADZIE TOWARZYSTWA

Nowi członkowie wydziałów

- Bączyk Mirosław, dr, adiunkt w Zakładzie Prawa Cywilnego Instytutu Prawa Cywilnego UMK, Toruń, Łyskowskiego 21b m. 34.
 Jasiński Janusz, doc. dr hab., docent w Zakładzie Historii Pomorza Instytutu Historii PAN, Olsztyn, Boenigka 28 m. 17.
 Jaworska Weronika, doc. dr hab., kierownik Katedry Filologii Germańskiej, Toruń, Rynek Nowomiejski 22 m. 8.
 Kolasiński Krzysztof, prof. dr hab., kierownik Zakładu Prawa Pracy i dyrektor Instytutu Prawa Cywilnego UMK, Toruń, Krasieńskiego 61.

Nowi członkowie zwyczajni

- Biskup Krzysztof, dr inż., adiunkt w Zakładzie Historii Architektury Politechniki Gdańskiej, Gdańsk-Oliwa, Obrońców Wybrzeża 10C m. 104.
 Borzyszkowski Józef, doc. dr hab., docent w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, Amundsena 5B m. 18.
 Denkiewicz-Szczepaniak Emilia, dr, adiunkt w Zakładzie Nauk Politycznych Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Dziewulskiego 11A m. 25.
 Gaca Andrzej, dr, adiunkt w Zakładzie Powszechnej Historii Państwa i Prawa Instytutu Historyczno-Prawnego UMK, Toruń, Gagarina 41.
 Jasiakiewicz Wojciech, mgr, st. asystent Zakładu Filologii Angielskiej UMK, Bydgoszcz, Karpacka 39 m. 31.
 Jasiński Janusz, zob. wyżej.
 Jaworska Weronika, zob. wyżej.
 Kalinowska Maria, dr, adiunkt w Zakładzie Historii Literatury Polskiej Instytutu Filologii Polskiej UMK, Gdańsk-Wrzeszcz, Waryńskiego 40C m. 15.
 Kotowski Wojciech, dr, adiunkt w Zakładzie Historii Powszechnej i Polski XIX-XX w. Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Bydgoszcz, Komuny Paryskiej 11 m. 76.

- Kozłowski Kazimierz, mgr, dyrektor Biura TNT, Toruń, Dziewulskiego 33b m. 25
- Krajewski Janusz, mgr, kustosz dyplomowany, emeryt, Warszawa, Raclawicka 4 m. 27.
- Kutta Janusz, dr, dyrektor Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, Bydgoszcz, Głowackiego 37 m. 1.
- Lipczuk Ryszard, dr, adiunkt w Katedrze Filologii Germańskiej, Toruń, Łyskowskiego 25F m. 61.
- Lorentz Ewa, mgr, pracownik PKZ, Zamość, Lwowska 91.
- Łysiak Marian, lek. med., Szpital Dziecięcy, Toruń, Wita Stwosza 9 m. 3.
- Makiłła Dariusz, mgr, st. asystent w Zakładzie Historii Państwa i Prawa Polskiego Instytutu Historyczno-Prawnego UMK, Toruń, Nowotki 22 m. 5.
- Mikulski Krzysztof, mgr, st. asystent w Zakładzie Historii Powszechnej i Polski XVI-XVIII w. Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Gagarina 41.
- Morawski Lech, dr, adiunkt w Zakładzie Teorii Państwa i Prawa Instytutu Nauk Prawno-Ustrojowych UMK, Toruń, Chabrowa 15.
- Naworski Zbigniew, dr, adiunkt w Zakładzie Historii Państwa i Prawa Polskiego Instytutu Historyczno-Prawnego UMK, Toruń, Gagarina 120 m. 8.
- Nowakowski Tomasz, dr, adiunkt w Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy, Bydgoszcz, Połczyńska 2 m. 188.
- Piątkowska Elżbieta, mgr, lektor języka angielskiego, UMK, Toruń, Kardynała Wyszyńskiego 13A m. 84.
- Polak Wojciech, mgr, asystent w Zakładzie Historii Powszechnej i Polski XVI-XVIII w. Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Gagarina 41.
- Tondel Janusz, dr, adiunkt w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Gagarina 45.
- Wetnic Ewa, dr, adiunkt w Zakładzie Filologii Angielskiej UMK, Bydgoszcz, Ogrodowa 17 m. 3.
- Wielgosz Ewa, mgr, asystent w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Gagarina 41.
- Wiszniewska Marta, doc. dr hab., docent w Zakładzie Filologii Angielskiej UMK, Pruszków, Ryszarda 23.

Z m a r l i:

Prof. dr Juliusz Czopek Prof. dr Rajmund Galon Prof. dr Bronisław Nadolski
--

II

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

W Y D Z I A Ł I
NAUK HISTORYCZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 24 II 1986 r.

Emilia Denkiewicz – Szczepaniak przedstawiła pracę własną: *Norwegia pod rządami Det norske Arbeiderparti w latach 1945–1949.*

Zasadniczym celem rozprawy jest przedstawienie wycinka historii powojennej Norwegii, obejmującego lata 1945–1949. Jest to okres przełomowy w dziejach najnowszych tego kraju, a zarazem decydujący dla wyboru dalszego kierunku jego rozwoju.

Zamiarem prezentowanej pracy jest przedstawienie pełnego obrazu przeobrażeń gospodarczo–politycznych, aby udzielić odpowiedzi na następujące pytania: jakim państwem była Norwegia w 1945 r., w jakim kierunku poszedł jej rozwój do r. 1949 i jakie były tego konsekwencje. Ponadto istotnym zadaniem jest pokazanie roli Norweskiej Partii Robotniczej (Det norske Arbeiderparti) w procesie powojennych przeobrażeń. Pominięto problematykę kulturalną, która ze względu na obszerność i złożoność zagadnień wymaga oddzielnego opracowania.

Rozprawa składa się z 4 rozdziałów, zakończenia i aneksu przedstawiającego strukturę organizacyjną Det norske Arbeiderparti.

W rozdziale I obejmującym okres od 7 maja do 1 listopada 1945 r. omówiono ogromnie ważny dla Norwegii okres przejściowy od wojny do pokoju, w którym sformował się i funkcjonował do momentu wyborów parlamentarnych tymczasowy gabinet koalicyjny Einera Gerhardsena. Jednakże dla zrozumienia roli, jaką odegrało w tym czasie dla ukształtowania tymczasowej władzy w kraju kierownictwo Frontu Ojczyźnianego (Hjemmefrontens Ledelse) konieczne było omówienie na początku rozdziału negocjacji, jakie przeprowadziło ono w tej sprawie w latach 1943–1944 z rządem Nygaardsvolda na emigracji. Negocjacje te zakończono wspólnym porozumieniem z listopada 1944 r., które pozwoliło kierownictwu Frontu na zorganizowanie norweskiej administracji cywilnej jeszcze przed zakończeniem wojny i zabezpieczenie kraju przed chaosem bądź niepotrzebnym kon-

fliktem zbrojnym z licznie stacjonującymi wówczas na ziemiach norweskich wojskami niemieckimi (ok. 360 tys.). Ponadto w rozdziale I omówiono: genezę, treść i znaczenie programu działania wspomnianego rządu tymczasowego, negocjacje zjednoczeniowe pomiędzy Partią Robotniczą (DNA) i Partią Komunistyczną (NKP), jakie miały miejsce latem i wczesną jesienią 1945 r. oraz przedstawiono stan gospodarki norweskiej po II wojnie światowej i pierwsze posunięcia rządu koalicyjnego zmierzające do uzdrowienia sytuacji finansowej kraju.

W rozdziale II, obejmującym okres od listopada 1945 r. do czerwca 1947 r. omówiono utworzenie nowego gabinetu socjaldemokratycznego i jego politykę wewnętrzną i zagraniczną do połowy 1947 r. Z zakresu polityki wewnętrznej przedstawiono problem odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych (Finnmark i Nord-Troms), a także odbudowy i rozwoju przemysłu. Nadto scharakteryzowano tzw. linię stabilizacji w polityce finansowej państwa. Odnośnie do polityki zagranicznej omówiono jej założenia na lata 1945–1947 oraz przedstawiono dwie zasadnicze kwestie rozwiązywane podówczas przez rząd: problem Svalbardu i sprawę stosunków dyplomatycznych i handlowych z frankistowską Hiszpanią.

W okresie od czerwca 1947 r. do lutego 1948 r. uwaga rządu i polityków Partii Robotniczej skupiona była szczególnie wokół problemu ewentualnego udziału Norwegii w planie Marshalla. Kwestii tej poświęcono rozdział III, omawiając poszczególne etapy angażowania się Norwegów w pracę na konferencji paryskiej przygotowującej pomoc marshallowską, jak również przedstawiając ocenę tego planu, i to zarówno przez przywódców rządu i czołowych działaczy Partii Robotniczej, jak i grupę parlamentarną tej partii w Stortingu. Nadto omówiono znaczenie pomocy marshallowskiej dla Norwegii.

Od lutego 1948 r. do kwietnia 1949 r., a więc w okresie narastającego napięcia w stosunkach Wschód–Zachód, działalność rządu Gerhardsena i Partii Robotniczej obracała się głównie wokół problemu wyboru właściwej polityki bezpieczeństwa. Problematyce tej poświęcono rozdział IV prezentowanej pracy, omawiając proces kształtowania się tej polityki i pokazując drogę stopniowego wiązania się Norwegii z Zachodem: od pierwszych reakcji negujących konsolidację sił Wschód–Zachód, poprzez próbę utworzenia własnego, nordyckiego związku obronnego i walkę o jego kształt aż po zdecydowane opowiedzenie się Norwegii po stronie zachodniej i przystąpienie do Paktu Północno-Atlantyckiego NATO.

Prezentowaną pracę oparto na dokumentach archiwalnych i źródłach drukowanych. Szczególnie przydatne okazały się protokoły tzw. doradczych komisji specjalnych podlegających Komitetowi Centralnemu (Sentralstyret) DNA zgromadzone w Archiwum Ruchu Robotniczego (Arbeiderbevegelsens Arkiv) w Oslo – zespół akt DNA, g 329/481/15N81, Korr saker, 1945–1949 oraz protokoły z posiedzeń Komitetu Centralnego i Komitetu Krajowego (Landsstyret) DNA zgromadzone w Archiwum Norweskiej Partii Robotniczej (Det norske Arbeiderpartis Arkiv), również w Oslo.

Z wydawnictw źródłowych najcenniejszymi okazały się: 4-tomowy zbiór źródeł historii najnowszej (Kilder til moderne historie) obejmujący lata 1945–1965

oraz diariusze z obrad parlamentu norweskiego, tzw. Stortingsforhandler, zawierające oświadczenia rządowe, wystąpienia ministrów, a także wszelkie raporty czy meldunki z wykonywanych przez rząd i poszczególne ministerstwa zadań oraz projekty ustaw.

Wykorzystane źródła, a także zamieszczona w pracy literatura przedmiotu pozwoliły na całościowe ujęcie problematyki tego okresu, która jak dotąd, również w historiografii norweskiej, nie znalazła oddzielnego opracowania.

Wyniki pracy można sprowadzić do następujących wniosków:

1. Podobnie jak w całej Europie, tak i w Norwegii II wojna światowa przyniosła wzrost radykalizacji nastrojów społecznych. Na tej fali doszła znacznie silniej do głosu niż przed wojną i umocniła swą pozycję Det norske Arbeiderparti (Norweska Partia Robotnicza). Przyczyn jej zwycięstwa w wyborach parlamentarnych jesienią 1945 r. należy dopatrywać się właśnie w działalności tej partii z okresu wojny i okupacji. Aktywny udział wraz z Norges Kommunistiske Parti (Norweska Partia Komunistyczna) w ruchu oporu i obecność wielu działaczy Partii Robotniczej w kierownictwie Frontu Ojczyźnianego podniosły rangę tej partii po wojnie. Ogromne znaczenie miała w tym wypadku osobowość przywódcy – Einera Gerhardsena – jako doświadczonego organizatora i czynnego działacza na najważniejszych odcinkach życia politycznego w Oslo. Ponadto już podczas wojny partia ta przygotowała własny program działania (Fellesprogrammet), który jeszcze przed wyborami stał się programem ogólnonarodowym. DNA potrafiła uzyskać dla niego akceptację wszystkich partii politycznych, łącznie z dość silną podówczas Partią Komunistyczną.

Ponadto przeprowadzone badania wykazały, że z inicjatywy Centrali Związków Zawodowych – Landsorganisasjon zostały podjęte latem i wczesną jesienią 1945 r. przez obie partie robotnicze negocjacje w sprawie połączenia norweskiego ruchu robotniczego w jedną partię. Jednakże, jak wynika z treści protokołów tzw. Komitetu Negocjacyjnego, rokowania w tej kwestii, głównie wskutek negatywnej i niejednorodnej postawy komunistów, zostały zerwane. W ten sposób, jak również z powodu późniejszego rozłam w NKP, zaprzepaszczone zostały jakiegokolwiek szanse na zjednoczenie obu tych partii. Nie przeszkodziło to jednak w czerwcu 1945 r. w sprawnym sformowaniu przez E. Gerhardsena rządu koalicyjnego (z udziałem 2 komunistów), a już po zwycięskich dla DNA wyborach październikowych tegoż roku do Stortingu – II rządu Gerhardsena, składającego się wyłącznie z członków Partii Robotniczej.

2. Lata wojny i wspólna walka o wyzwolenie kraju stanowiły ogromny kapitał w postaci skoncentrowania wszystkich sił politycznych kraju wokół realizacji postawionych przez Partię Robotniczą zadań programowych. Odegrała ona w tym wypadku rolę siły wiodącej, zmierzającej przy współudziale wszystkich partii w kierunku realizacji wielu zadań związanych z demokratyzacją życia społecznego, wykorzeniem ubóstwa i rozwojem ekonomicznym kraju. Były to cele bardzo ambitne i z całą konsekwencją realizowane. Już w pierwszych dwóch latach działalności rządu DNA uwidoczniły się pierwsze efekty w postaci szybkiej likwidacji

bezrobocia, odbudowy najbardziej zniszczonych regionów kraju (Finmark i Nord-Troms) oraz zapoczątkowania stopniowej, lecz dość prężnej i trwałej industrializacji kraju.

3. Druga połowa 1947 r. przyniosła moment zachwiania w dotychczasowych osiągnięciach gospodarczych kraju. Sprawił to nagły brak waluty na finansowanie rozpoczętych inwestycji, a także nadmierne wydatki budżetowe na subwencjonowanie nie zmienionych od 1945 r. cen na reglamentowane artykuły spożywcze i artykuły codziennego użytku. W tej sytuacji rząd norweski zdecydował się na udział w konferencji paryskiej przygotowującej pomoc marshallowską, choć chciał równocześnie zaznaczyć swą odrębność przez akcentowanie, iż nie zamierza przystępować do żadnego bloku politycznego, mając wyłącznie na uwadze korzyści ekonomiczne. Stopniowo jednak, w miarę jak zmieniła się sytuacja polityczna w Europie i na świecie, stanowisko rządu norweskiego zaczęło coraz bardziej ewoluować w stronę żądań projektodawców tego planu. Rząd postawił w tym wypadku na pierwszym miejscu pełną realizację postawionych przez siebie zadań rozwoju ekonomicznego kraju i zadania te wykonał. Względy polityczne natomiast odsunął na plan dalszy. Dały one o sobie znać dopiero na drugim powojennym Zjeździe Partii Robotniczej w lutym 1949 r. w postaci chociażby usunięcia z programu działania partii socjalistycznych wzorców gospodarowania.

4. Największym zdecydowanie problemem dla polityków DNA była kwestia wyboru właściwej polityki zagranicznej. Mimo przykrych doświadczeń wyniesionych z II wojny światowej próbowali oni w nowym układzie sił międzynarodowych na linii USA-ZSRR utrzymać coś na kształt dotychczasowej, tradycyjnej dla Norwegii polityki neutralności. Dlatego też obrano tzw. politykę „budowy pomostów” (czyt. pomostów porozumienia) pomiędzy obydwooma mocarstwami, dla których Norwegia poprzez swe obszary arktyczne (Svalbard) stała się potencjalnym terenem wpływów. Wybór Trygve Lie na stanowisko Sekretarza Generalnego ONZ miał stanowić w pewnym sensie rękojmię gwarancji tego typu polityki. Jednak w miarę jak rosło napięcie zimnowojenne w Europie polityka ta była coraz mniej realna. Z przeprowadzonych studiów wynika, że układ radziecko-fiński z kwietnia 1948 r., a nade wszystko objęcie rządów w Czechosłowacji przez KPCz w lutym 1948 r., były przyczyną ostatecznego zerwania Norwegii z polityką neutralności. Rząd norweski nie chcąc dopuścić, jak to określono, do „przewrotu komunistycznego w kraju” ewentualnie „interwencji zbrojnej Sowieców” rozpętał skuteczną kampanię przeciw rodzimym komunistom oraz zwiększył znacznie wydatki na obronę. Dlatego też dopiero w kwietniu 1948 r. wystąpienia publiczne H. Langego zabrzmiły po raz pierwszy prozachodnio, a rząd norweski zaczął poważnie rozważać możliwości związania swej polityki bezpieczeństwa w sojuszu militarnym z Zachodem. Skłaniał go do tego dodatkowo brak waluty na zakup broni w Stanach Zjednoczonych. Nie wystarczała w tej materii alternatywa utworzenia skandynawskiego związku obronnego wraz ze Szwecją i Danią, w którym to Szwedzi żądali od partnerów absolutnej neutralności, a nadto byliby w tym związku najsilniejsi militarnie. Rachuby Norwegów na ewentualną pomoc z USA w broni i sprzęcie wojskowym

dla sojuszu skandynawskiego spaliły na panewce, Stany Zjednoczone bowiem uzależniły tego rodzaju pomoc od przystąpienia związku krajów nordyckich do tworzącego się paktu NATO. W tej sytuacji idea nordyckiego sojuszu obronnego musiała upaść. Szwecja pozostała krajem neutralnym, a Norwegia i Dania podpisały w kwietniu 1949 r. Pakt Północnoatlantycki NATO.

5. Zarówno sprawa przystąpienia Norwegii do planu Marshalla, jak i kwestia wejścia jej do NATO stały się przyczyną ogromnych tarć wewnętrznych w łonie rządzącej Det norske Arbeiderparti, a przede wszystkim w Komitecie Centralnym i rządzie tej partii. Minister spraw zagranicznych H. Lange, osobistość znana w międzynarodowych kręgach politycznych, przez długi czas nie mógł zdecydować się na taki wybór linii polityki zagranicznej swego kraju. Był w gruncie rzeczy pacyfistą i nie chciał wciągnąć Norwegii w orbitę wpływów obcych mocarstw. Jednak zarówno on, jak i premier Gerhardsen, a także wielu innych polityków z DNA, w sytuacji narastającego napięcia grożącego wybuchem nowej wojny światowej, byli zmuszeni do dokonania wyboru. Znając dobrze antynatowskie nastawienie większości członków swej partii (zwłaszcza spoza Oslo) i chcąc przeforsować mimo to przystąpienie Norwegii do sojuszu militarno-politycznego z Zachodem, uciekli się oni na decydującym w tej kwestii Zjeździe lutowym partii (1949 r.) do zakulisowych rozgrywek. Należy w tym miejscu podkreślić, że społeczeństwo w przeważającej większości było również przeciwne wejściu Norwegii do NATO i dopiero po wspomnianym Zjeździe rozpoczęła się ogromna kampania propagandowa w kraju, mająca na celu przekonanie ludności i członków partii o słuszności podjętej decyzji.

6. Skromniejszą rolę w procesie stopniowego wiązania się Norwegii z Zachodem odegrał Storting. Posłowie byli słabo zorientowani w toczących się rozgrywkach politycznych, całość bowiem polityki zagranicznej skupiona była w rękach cieszącego się ogromnym autorytetem H. Langego. Dyskusje parlamentarne odbywały się zwykle po jego wystąpieniach sprawozdawczych w Stortingu, które na ogół były dość rzadkie i stanowiły w zasadzie jedyne źródło informacji o tym, co działo się np. na konferencji paryskiej przygotowującej pomoc marshallowską czy w trakcie rozmów waszyngtońskich związanych z opracowywaniem projektu paktu NATO. W tej sytuacji zasadnicze decyzje w powyższych kwestiach polityki zagranicznej państwa zapadały w kierownictwie DNA i rządzie tej partii oraz współpracującej wspólnie z nimi Centrali Norweskich Związków Zawodowych (Landsorganisasjon). Mamy tutaj do czynienia z nowym zupełnie zjawiskiem w życiu politycznym Norwegii, które prof. Jens Arup Seip określił jako tworzenie się państwa jednopartyjnego (ettpartistat). Norwegia z państwa urzędników (embedsmannsstat) przeradzała się stopniowo w państwo jednopartyjne, choć funkcjonowało w nim w opozycji wiele partii mieszczańskich i radykalnolewicowych. W ten sposób w państwie jednopartyjnym funkcję organu ustawodawczego (Stortingu) przejmował niejako rząd i rządząca Partia Robotnicza. Taki system polityczny utrzymał się w Norwegii (z krótką dwumiesięczną przerwą w 1963 r.) aż do r. 1965, kiedy to partie mieszczańskie przejęły ster rządów w kraju.

(Praca przewidziana do druku w „Rocznikach TNT”).

Posiedzenie naukowe dnia 24 II 1986 r.

Zenon Hubert Nowak przedstawił wydawnictwo źródłowe przygotowane wspólnie z Januszem Tandeckiem: *Księga ławnicza sądu przedmiejskiego Chełmna 1480–1559 (1567)*.

Księga niniejsza przechowywana jest w zbiorach Archiwum Państwowego w Toruniu pod sygnaturą Archiwum miasta Chełmna, nr 1. Losy tej księgi nie są właściwie znane. W drugiej połowie XIX w. nie znajdowała się ona już w Chełmnie. W roku 1888 była w Królewskim Archiwum w Królewcu. Wiadomo, że dyrektor tego Archiwum Johannes Voigt (1817–1867) już wcześniej rozpoczął akcję gromadzenia cenniejszych archiwaliów z całego Pomorza. Zgodnie z tą tendencją władz pruskich do Królewca wywieziono z Chełmna co cenniejsze księgi i dokumenty. Nigdy nie wróciły na pierwotne miejsce. Po utworzeniu Archiwum Państwowego w Gdańsku (1901), obejmującego swoim zasięgiem Prowincję Prus Zachodnich, przekazano doń archiwalia zgromadzone w Królewcu. Znajdowały się one w Gdańsku pod sygnaturą 322 A. Natomiast zbiory archiwalne, które były dotychczas w Chełmnie, również przekazano do Gdańska, ale na prawach depozytu. W gdańskim Archiwum umieszczono je pod sygnaturą 322. O wymienionym depozycie przechowywanym w Gdańsku jesteśmy dobrze poinformowani dzięki dwutomowemu katalogowi, ale w nim nie figuruje nasza księga, co pozwala sądzić, że pozostała ona w Królewcu albo do Gdańska trafiła później. W czasie działań wojennych w Gdańsku w roku 1945 główny zręb archiwum chełmińskiego zaginął bezpowrotnie. Księga nasza w pięćdziesiątych latach znalazła się w Archiwum Państwowym w Toruniu. Brak jednak w jego aktach informacji, kiedy i skąd ją pozyskano. Wydaje się, że przekazana została do Torunia wraz z innymi aktami miasta Chełmna z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy w roku 1959, dokąd trafiła z Gdańska. W Polsce znajduje się jeszcze druga księga miejska Chełmna. Przechowywana jest w Diecezjalnym Archiwum w Pelplinie. Zawiera ona wykaz czynszów fary chełmińskiej za lata 1435–1496.

W Tajnym Archiwum Państwowym Pruskich Dóbr Kultury (Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz), Berlin–Dahlem, znajduje się osiem ksiąg miejskich Chełmna z okresu średniowiecza.

Dzieje Chełmna w średniowieczu i na początku czasów nowożytnych, które dotąd czekają na wyczerpujące opracowanie, będzie można opracować na podstawie powyższych 10 ksiąg miejskich.

Księga przygotowana do druku odzwierciedla działalność sądu ławniczego dla przedmieść Chełmna. Na czele tego sądu stał sędzia, nazwany także leśniczym (Waldmeister). Był nim zawsze młodszy rajca chełmiński. Po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1361 r. Przedmieścia Chełmna posiadały także własny wilkierz. Ława przedmiejska wykształciła się, jak się wydaje, w połowie XIV w., w wyni-

ku oddzielenia się od ławy miejskiej, co nastąpiło w czasie zagospodarowania posiadłości ziemskich tak bliżej położonych miasta właśnie przez rozwój przedmieść, jak i dalszych – przez powstanie wsi. Chełmno spośród miast pruskich dysponowało jednym z największych terytoriów ziemskich, liczącym 420 łanów, tj. 70 km², które z czasem od końca XIV w., gdy wycofało się ono z wielkiego handlu, pozwalało jego mieszkańcom w części zachować znośny status ekonomiczny. Prowadziło to jednak do coraz większej agraryzacji życia miasta, zwłaszcza gdy w dniu 24 X 1457 r. zajęte zostało przez dowódcę zaciężnych krzyżackich Bernarda Szumborskiego, rodem z Cnech. Zmarł on w roku 1470, ale po jego śmierci miasto dalej pozostało w rękach jego braci, Benesza i Hynko z Waldsteinu, którzy bezprawnie odstąpili je w roku 1478 zakonowi krzyżackiemu. Okupacja Szumborskiego i jego zaciężnych, trwająca 22 lata, doprowadziła miasto do ruiny. Odizolowane przez ten okres straciło wszystkie swoje kontakty handlowe, które przejęli kupcy toruńscy. Chełmno wróciło pod władzę Polski 10 XI 1479 r.

W okresie tych 22 lat w pełni nie funkcjonował ani samorząd miejski, ani jego władze. Działalność sądu przedmiejskiego Chełmna wznowiona została dopiero w roku 1480. W roku 1505 król Aleksander Jagiellończyk darował Chełmno wraz ze starostwami w Starogrodzie i Papowie Biskupim na własność biskupom chełmińskim. Fakt ten przyczynił się do ostatecznego utrwalenia rangi Chełmna jako małego miasta zależnego od zwierzchników duchownych. Odbiciem zachodzących przemian po powrocie miasta do Polski i po przejściu pod zwierzchnictwo biskupa chełmińskiego jest niniejsza księga ławnicza sądu przedmiejskiego.

Materiał zawarty w księdze postłużyć może do opracowania wielu zagadnień z dziejów miasta i posiadłości na przełomie czasów średniowiecza i nowożytnych. Rozszerza przede wszystkim podstawę źródłową do wielu ustaleń dotyczących ustroju miasta, zwłaszcza przedmieść. Będzie można w znacznej części opracować skład osobowy i kompetencje sądu przedmiejskiego w latach 1480–1559 (1567). Dostarcza ona ogromnego materiału do rozwoju przestrzennego miasta i przedmieść, a w szczególności do topografii miasta, przedmieść i w ogóle patrymonium chełmińskiego. Przynosi materiał do opracowania struktury ludnościowej, gospodarczej i społecznej miasta, zwłaszcza jego przedmieść, w czasach, dla których właściwie nie dysponujemy aktami miejskimi. Treścią księgi są zapiski dotyczące przede wszystkim wykonywania przez ławę jurysdykcji niespornej, a więc uwierzytelniania transakcji wieczystych (sprzedaż domu, pola, ogrodu, stodoły itp.), jak i doczesnych (regulacja długu, czynsze z nieruchomości, ustanawianie pełnomocników itp.). Transakcje te wskazują na dużą ruchliwość mieszkańców Chełmna w tym zakresie, gdyż bezwzględna większość mieszkała w obrębie murów miejskich (intra muros civitatis), jak i na inwestowanie w działki – ogrody i winnice, itp.

Na osobną uwagę zasługują wiadomości dotyczące ludności polskiej, imiona i nazwiska, które wskazują na stałą polonizację Chełmna już na przełomie XV i XVI w., zwłaszcza przedmieść.

Wreszcie księga przynosi interesujące wiadomości do dziejów miasta, np. Braci Wspólnego Życia, szczególnie bractwa szyprów wiślanych (Schiffbrüder) i bractwa

ubogich (Elendenbruderschaft), w tym umowy, testamenty i dokumenty.
(Przewidziane do druku w serii „Fontes” TNT).

Posiedzenie naukowe dnia 8 XII 1986 r.

Zenon Hubert Nowak: *Żydzi w Prusach Królewskich*.
(W druku w: „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”, Ossolineum).

POSIEDZENIA KOMISJI HISTORYCZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 17 III 1986 r.

John Stanley (Kanada): *The Jewish Question in the Duchy of Warsaw 1807–1813*.

For the first time in Polish history, the imposition of French principles in the Duchy of Warsaw created the possibility of legal equality between Pole and Jew. Indeed, the Constitution of the Duchy seemed to demand it. Yet few in Polish society were willing to accept such a radical change in the traditional treatment of Jews. The Jews were seven per cent of the Duchy's population and the largest national minority; their incorporation into the Polish body politic and their intergration into Polish society would have been an important step in the development of a modern Polish nation.

Most educated Poles accepted that the Jews must be „civilised” and „corrected”. However, only Wawrzyniec Surowiecki condemned all restrictions on the Jews and believed their equal treatment would benefit Poland.

Soon after the proclamation of the December constitution, Aron Szmułowicz of Łomża Departament requested that the former Jewish privileges be confirmed. The King, Fryderyk August, simply repeated the constitutional promise of equality. The King's simple approach disturbed the Duchy's government and the ministers decided to contact Napoleon to determine his opinion. Count Senfft, Saxon ambassador to France, and Bourgoing, French ambassador in Dresden, both made enquiries about the Emperor's feelings.

Napoleon was not willing to put anything in writing and only in September 1808 could Maret, the French Foreign Minister, inform Senfft that the Emperor agreed to the limitation of Jewish rights in the Duchy of Warsaw. On 17 October 1808, the first decree limiting the rights of Jews living in the Duchy of Warsaw was promulgated: the political rights of Jews were suspended for ten years. No exceptions to this rule were permitted. This legislation was followed by further measures designed to separate the Jews from Polish life.

The special Jewish taxes imposed by Prussia were not abolished. Indeed, a new

tax was imposed on kosher meat.

On 19 November 1808, the right of Jews to acquire landed estates was suspended indefinitely, even though Fryderyk August recognised that this decree contradicted the Constitution. Nevertheless, the Duchy's government continued to issue decrees limiting the rights of Jews. On 16 March 1808, a decree restricting the rights of Jews to reside in Warsaw was proclaimed. Only two Jewish families could live on any one of the „forbidden” streets and the head of the household had to have a clear capital of 6,000 zł. and be a banker or engaged in a „proper trade”. He must know how to read and write Polish, French or German and send his children to a public school from the age of seven. He was not allowed to wear traditional Jewish dress. By this decree, Jews were largely excluded from the capital's most important streets – Długa, Bielańska, Miodowa, Senatorska, Krakowskie Przedmieście and Nowy Świat. While Warsaw's Christian population was itself divided in their attitude toward this decree and the Duchy's government permitted a few exceptions, the Jews were clearly discriminated against in choosing a residence in Warsaw.

While the law concerning Jewish residence applied only to Warsaw, other towns soon petitioned for the right to restrict Jewish settlement. Wschowa, in Poznań Department, and Płock were given this right in 1811 and other towns began to petition the government for the same right. Rather than treat this issue town by town, Łuszczewski, the Minister of Internal Affairs, sent orders to the prefects to draw up projects for the consideration of the Council of Ministers. Maków and Przasnysz, both in Płock Department, were the first to submit such projects and on 29 January 1813 legally distinct Jewish ghettos were created in these two towns, for the first time in centuries.

Even under the threat of destruction, in the last few months of the Duchy's short existence, the government continued to produce anti-Jewish legislation. On 3 April 1812, the Jews were disqualified from leasing state lands. On 30 October 1812, Jewish immigrants were not permitted to benefit from the measures intended to encourage foreign tradesmen to immigrate to the Duchy. Unlike previous decrees, these two laws were published in the „Dziennik Praw”. On 30 October 1812, Jews were forbidden to manufacture or trade in alcohol after 1 July 1814.

It is clear that these laws were not designed to „reform” the Jewish lifestyle or to integrate the Jews into Polish society. Rather the Duchy's legislation was intended to exclude the Jews from participation in the political, economic and social life of the country. The government devoted much attention to the Jewish Question, far more than to the numerically larger peasantry. However, its measures were intended to separate Jew from Pole and consequently weakened attempts to develop a modern state.

The Duchy's Jewish policy slowed the formation of a modern Polish nation. It interfered with the development of a money economy, both in the countryside and in the city. The government's attitude crippled the development of urban life by depriving some of the most prominent burghers of political rights.

The Duchy's policy served neither national development nor human rights. However, it was a tradition in keeping with Poland's treatment of the Jews since the Counter Reformation. Polish political tradition had triumphed over French innovation. The Duchy's government refused the opportunity to widen the social basis of political life and for incorporating new elements into the body politic.

Posiedzenie naukowe dnia 7 IV 1986 r.

Stefan Kwiatkowski: *O metodzie interpretacji źródeł wiedzy religijnej świadków na procesie kanonizacyjnym Doroty z Mątowów.*

Tematem odczytu było przedstawienie sposobu obliczeń statystycznych w badaniach nad źródłami wiedzy religijnej świadków zeznających o Dorocie z Mątowów podczas przesłuchań w Kwidzynie w latach 1404–1406 i znaczenie uzyskanych tą drogą danych we wnioskowaniu historycznym. Omawiane wyniki zostały w większej części wykorzystane w artykule *Źródła wiedzy i autorytety religijne wśród ludności i duchowieństwa pogranicza pomezaniańsko-pomorskiego na przełomie XIV i XV w.* (wyd. w *Prace z dziejów państwa i zakonu krzyżackiego*, red. A. Czacharowski, Toruń 1984, s. 49–81).

Założeniem hipotetycznym, dobrze uzasadnionym w naukach o kulturze, jest domniemanie, że osoby zeznające reprezentowały typ mentalności właściwy ich środowiskom społecznym. St. Nowak rozróżnia wśród uogólnień występujących w badaniach nad społeczeństwem m. in. 1) uogólnienia sprawozdawcze, „gdzie zakres ważności twierdzenia nie wykracza poza zakres rzeczywistości przebadanej”; 2) historyczne, „gdzie zakres ważności twierdzenia wykracza poza zakres materiału przebadanego, niemniej jednak ów zakres jest ograniczony przez pewne współrzędne czasowo-przestrzenne, bądź też w inny sposób” (St. Nowak, *Studia z metodologii nauk społecznych*, Warszawa 1965, s. 24–26). W analizie danych źródłowych nie wychodzi się w artykule poza uogólnienia sprawozdawcze. Wyniki te jednak mogą być podstawą do hipotetycznych uogólnień historycznych.

Parę słów wyjaśnienia należy poświęcić metodzie weryfikacji danych statystycznych. Podstawowym materiałem statystycznym są dane zawarte w następującej tabelicy:

źródło wiedzy \ badana grupa	1	2	3
1	n ₁₁	n ₁₂	n ₁₃
2	n ₂₁	n ₂₂	n ₂₃
3	n ₃₁	n ₃₂	n ₃₃
4	n ₄₁	n ₄₂	n ₄₃
5	n ₅₁	n ₅₂	n ₅₃

Interpretacja liczby n_{ij} jest następująca: na pytanie o źródło wiedzy w grupie „j” padło n_{ij} odpowiedzi, że było to źródło „i”. Wektor (n_{1j} , n_{2j} , n_{3j} , n_{4j} , n_{5j}) odzwierciedla rozkład (histogram) źródła wiedzy dla grupy „j” w konkretnym eksperymencie, określonym protokołem przesłuchań. Ponieważ otrzymane wektory dla każdej grupy świadków są różne, nasuwa się przypuszczenie o istnieniu zależności między badaną grupą a źródłami wiedzy. W artykule nie przyjęto go bezkrytycznie i dopuszczono możliwość, że wynikłe różnice są przypadkowe. Postawiono więc hipotezę, że badane cechy: przynależność do grupy społecznej i deklarowane źródło wiedzy są niezależnymi zmiennymi losowymi. Postawienie hipotezy i jej weryfikacja były podstawowym obowiązkiem autora. Wynikiem zastosowania testu niezależności było odrzucenie tej hipotezy, co pozwoliło na interpretację otrzymanych rozkładów. Wybrana nieparametryczna metoda wnioskowania statystycznego nie wymaga mocnych założeń o rodzinie możliwych rozkładów na przestrzeni prób (założeń, które tu byłyby niemożliwe do zweryfikowania). Liczność próby (od 75 do powyżej 300) jest wystarczająco duża do wykorzystania asymptotycznego rozkładu zastosowanej statystyki.

Nie był rozpatrywany w kategoriach statystyki problem, czy badana próba jest reprezentatywna z punktu widzenia metody statystycznej. Naukom społecznym znana jest sytuacja, w której opracowany materiał daje podstawę do generalizacji historycznej, chociaż uwarunkowania jego doboru nie pozwalają w sposób jednoznaczny ocenić ryzyka błędu. Możliwości przenoszenia wyników na szersze środowiska społeczne, jak też czynniki stwarzające prawdopodobieństwo zajścia błędu, zostały określone w artykule przez szczegółową charakterystykę osób badanych. Jedynym akcentem probabilistycznym było oczywiście stwierdzenie, że podstawę wyboru świadków przez komisję kanonizacyjną stanowił przypadek ich zetknięcia się z Dorotą z Mątówów lub z jej kultem.

Przedstawione tu w skrócie założenia metodyczne spotkały się z krytyką p. Mariana Dygi. Recenzent nie zrozumiał jednak, w jaki sposób została wyodrębniona poddana badaniu grupa świadków, ani jakie było zadanie zastosowanego testu statystycznego; popełnił też wiele pomyłek szczegółowych w przedstawieniu treści omawianej publikacji. Natomiast w tablicach 1, 6 i 7 dostrzegł on błędy rachunkowe, obciążające autora i wymagające sprostowania. Nie miały one zasadniczego znaczenia dla wyników pracy. Tablice zostaną tu przedstawione we właściwej postaci. W tym miejscu należałoby może dodać, że w tablicy 1 kolumna „łącznie” nie jest arytmetyczną sumą kolumn „o życiu”, „o dewocji” i „o łaskach”, i że dane w niej zawarte nie znalazły zastosowania w artykule; dlatego zostanie ona pominięta w załączniku do tekstu niniejszego sprawozdania. Skorygowane obliczenia z tablic 6 i 7 dowodzą, że odrzucenie sprawdzanej hipotezy wiąże się z jeszcze mniejszym ryzykiem, niż wynikałoby to z wyników zamieszczonych (po części omyłkowo) w omawianym artykule.

Tablica 1. Zeznanie Metzy Hugische z Gdańska

Numer pytania	o życiu					'o dewocji					o łaskach				
	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5
2		x	x												
3		x													
4		x													
5															
6							x	x		x					
7						x									
8													x	x	
9							x			x					
10							x			x					
11							x			x					
12	x	x	x												
13		x		x	x										
14		x			x										
15					x										
16					x										
17									x						
18							x		x	x					
19						x							x		
20									x	x			x	x	x
21												x	x	x	
22												x			
23						x				x		x			
24													x		
25													x		
26	x												x		
27	x												x		
28													x		
29	x														
30															
Razem	4	6	2	1	4	3	5	1	3	7	8	3	5	1	0

Objaśnienia: 1 - nic nie wie; 2 - wie de publica vox et fama; 3 - wie a pluribus fidedignis; 4 - wie z ambony i innych źródeł kościelnych; 5 - wie z autopsji.

Tablica 6. Wyniki badań dla duchowieństwa

Podstawa wnioskowania	Wartość statystyki χ^2	Poziom istotności α		
		0,1	0,01	0,001
A1	26,444	decyzja d ₁	decyzja d ₁	decyzja d ₁
A2	24,839	decyzja d ₁	decyzja d ₁	decyzja d ₁
A3	49,898	decyzja d ₁	decyzja d ₁	decyzja d ₁
A4	74,198	decyzja d ₁	decyzja d ₁	decyzja d ₁

Tablica 7. Wyniki badań dla osób świeckich

Podstawa wnioskowania	Wartość statystyki χ^2	Poziom istotności α		
		0,1	0,01	0,001
A1	42,209	decyzja d ₁	decyzja d ₁	decyzja d ₁
A2	55,119	decyzja d ₁	decyzja d ₁	decyzja d ₁
A3	34,192	decyzja d ₁	decyzja d ₁	decyzja d ₁
A4	115,132	decyzja d ₁	decyzja d ₁	decyzja d ₁

Posiedzenie naukowe dnia 21 IV 1986 r.

Udo Arnold (Bonn): *Deutscher Orden und Drittes Reich.*

Posiedzenie naukowe dnia 19 V 1986 r.

Henryk Rietz: *Drukarze, księgarze i wydawcy w dawnej Kurlandii (do 1830 r.)*

Posiedzenie naukowe dnia 2 VI 1986 r.

Jerzy Strzelczyk (Poznań): *Między starożytnością a średniowieczem. Goci i ich historyczna rola.*

Posiedzenie naukowe dnia 8 X 1986 r.

Dieter Girgensohn (Göttingen): *Die Päpste in der europäischen Politik während des Grossen abendländischen Schismas.*

Posiedzenie naukowe dnia 15 X 1986 r.

Paul Raabe (Wolfenbüttel): *Gelehrtenbibliotheken im 17. Jahrhundert.*

Posiedzenie naukowe dnia 23 X 1986 r.

Helmut Backhaus (Sztokholm): *Schwedisch-Pommern und Schweden während der schwedischen Grossmachtzeit 1630-1730.*

Posiedzenie naukowe dnia 27 X 1986 r.

Michael Ludwig (Giessen): *Zastawy miast królewskich w Polsce późnośredniowiecznej.*

Posiedzenie naukowe dnia 7 XI 1986 r.

Klaus Zernack (Berlin Zach.): *Berlin und Warschau - stadtgeschichtlicher Vergleich.*

Posiedzenie naukowe dnia 1 XII 1986 r.

Herbert Obenaus (Hannover): *Der Arbeiterwiderstand gegen den Faschismus in seinen sozialen und lokalen Bedingungen.*

Posiedzenie naukowe dnia 15 XII 1986 r.

Jan P a k u l s k i: *Sredniowieczne i nowozytnne inskrypcje ziemi dobrzyńskiej*.

(Wydawnictwo źródłowe *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. IV, Województwo wrocławskie, z. 2, *Ziemia dobrzyńska*, zebrali i oprac. A. Mietz i J. Pakulski, Wrocław-Toruń 1987, wydane przez Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Wrocławku).

W Y D Z I A Ł II
FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNY

Posiedzenie naukowe dnia 7 V 1986 r.

Członek Wydziału Zygmunt W a ż b i ń s k i przedstawił pracę Michała W o ź n i a k a: *Toruńskie monstrancje promieniste*.

(Praca przewidziana do druku w serii „Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego”).

Członek Wydziału Janusz K r y s z a k przedstawił pracę zbiorową: *Od Kochanowskiego do Różewicza. Prace ofiarowane Arturowi Hutnikiewiczowi*.

(Zbiór rozpraw w druku).

Posiedzenie naukowe dnia 10 XI 1986 r.

Członek Wydziału Artur H u t n i k i e w i c z przedstawił pracę Marii K a l i n o w s k i e j: *Mowa i milczenie – romantyczne antynomie samotności*.

Jest w romantycznym doświadczeniu samotności głęboka antynomiczność, polegająca na nierozzerwalnym związku niebezpieczeństwa i ocalenia. Antynomiczność określona przez stwarzanie największego zagrożenia, ale także przez wyłanianie się z tej mrocznej przestrzeni groźby – ratunku. Jest samotność zarówno jedną z największych udręk romantyka, jak i najważniejszą może przesłanką jego ocalenia.

Splot takich antynomii i paradoksów określających romantyczny kształt doświadczenia samotności obecny jest – choć często nie w sposób bezpośredni – w różnych definicjach i całościowych koncepcjach romantyzmu zbudowanych na odmiennych założeniach, na przykład w wizjach romantyzmu sformułowanych przez R. Welleka, J. Kleinera, J. Białostockiego, M. Janion i M. Żmigrodzką czy G. Pouleta.

W każdej z tych koncepcji romantyzmu, które na różne sposoby wydobywają znaczenie dla romantyzmu odkrycia ludzkiego indywiduum czy szerzej – podkreślają znaczenie skoncentrowania się myśli romantycznej wokół pojedynczego człowieka – w każdej z tych koncepcji pojawia się równocześnie człon drugi – przeciwny lub dopełniający. Pojawia się taki element rekonstruowanego światopo-

glądu romantycznego, który natychmiast tę wydobytą ze świata jednostkę, pojedynczego człowieka, oddzielonego od innych ludzi, dotkliwie zagrożonego na różne sposoby niebezpieczeństwami samotności – wydobywa z tego zagrożenia, czy raczej zatrzymuje przed ostatecznym, krańcowym i absolutnym pograżeniem się w samotność. W samotność – dodajmy – taką, jaka znana jest z dwudziestowiecznej refleksji nad kondycją człowieka i jego opuszczeniem przez Boga, naturę i innych ludzi, kondycją człowieka rozpadającego się w rwących nurtach czasu wiecznej i niewstrzymanej przemiany, nie mogącego skoncentrować się wokół stabilnych wartości czy chociażby wokół silnego i wyraźnego „ja”.

Zatem – dwuwartościowemu z samej swej istoty – romantycznemu doświadczeniu samotności, jego rozpięciu między biegunem pojednania i zagrożenia, odpowiada zawsze obecny w romantyzmie element ocalający, który stanowi przeciwwagę dla romantycznej osobności: może nim być naród, ojczyzna, miłość, Bóg, literatura, natura.

Romantyczna samotność przybiera wiele rozmaitych form społecznych, egzystencjalnych oraz literackich i może być rozpatrywana w różnych porządkach metodologicznych. Ze względu na konsekwencje tego romantycznego odkrycia, w którym jednostka ukonstytuowała się jako wartość samoistna i równoważna światu oraz ze względu na dalsze losy tak wyodrębnionej romantycznej jednostki, a także na szereg osobliwych cech romantycznych wyobrażeń samotności, wyróżnić można trzy postacie tego doświadczenia wzajemnie ze sobą związane, niekiedy równocześnie obecne w kreacjach poszczególnych bohaterów literackich.

Te trzy wyodrębnione według kryteriów fenomenologicznych formy romantycznej samotności to:

1. samotność jako doświadczenie obcości, alienacji, wygnania, outsiderstwa;
2. samotność walki, buntu, zmagania się konfliktu;
3. samotność pojednania, łączności, wyzwolenia, doświadczenia jedności.

Tak określona problematyka romantycznej samotności jest przedmiotem niniejszej pracy, w szczególnym jednakże zawężeniu i ograniczeniu. Tematem pracy jest bowiem przede wszystkim ten aspekt problematyki samotności, który dotyczy dylematów komunikacji, a wśród nich problemu milczenia. Autorka omawia relacje zachodzące między romantyczną wizją samotności człowieka a problematyką komunikacji. Interesuje ją uwikłanie poetyckiego tematu języka – mowy i milczenia – oraz romantycznej refleksji nad mową i milczeniem w egzystencjalną problematykę samotności i komunikacji międzyludzkiej.

Kategoriemi szczególnie istotnymi dla tak określonego kręgu rozważań nad mową i milczeniem jako formami życia duchowego i sposobami „bycia wśród ludzi” są pojęcia „monologu” i „dialogu”. Wśród zagadnień monologu i dialogu koncentruje się zatem wiele fragmentów niniejszej pracy, zwłaszcza tych dotyczących dramatów.

Rozprawa składa się z czterech rozdziałów analitycznych powiązanych ze sobą szeregiem wiązań kompozycyjnych zdeterminowanych przez specyfikę rozwoju polskiej literatury romantycznej.

Część pierwsza prezentuje nie tylko samoistną w obrębie romantyzmu polskiego

propozycję poetycką i antropologiczną A. Malczewskiego, ale dokumentuje wczesny etap formowania się polskiego romantyzmu i kształt obecnego w nim pytania o samotność.

Rozdział dotyczący twórczości A. Mickiewicza koncentruje się wokół *Dziadów* i wskazuje na obecne w utworze dwa wyobrażenia samotności: jako niewoli i jako wolności. Punktem odniesienia analiz są przemiany Mickiewiczowskiej refleksji nad słowem i milczeniem jako narzędziami porozumienia i ekspresji.

Rozdział poświęcony utworom Słowackiego zatytułowany jest: „Kordian i Szczęśny — »ja« w samotności i »ja« w kręgu obecności innych”. Jego pierwsza część rekonstruuje kształt wpisanej w dramat o Horsztyńskim przestrzeni międzyludzkiego obcowania, wskazując równocześnie na zmiany, jakie zaszły w kreacji tej przestrzeni w stosunku do *Kordiana*. Część druga rozdziału jest próbą rozpoznania relacji między koncepcjami komunikacji językowej obecnymi w obu utworach a refleksją nad samotnością jednostki.

Zamykający rozprawę rozdział o monologu w twórczości Norwida (w *Milczeniu*, *Pierscieniu Wielkiej Damy* i *Assuncie*) dotyczy końcowego etapu rozwoju myśli i poezji romantycznej oraz wskazuje zarówno na podobieństwa — w stosunku do wcześniejszych utworów romantycznych — problematyki egzystencjalnej związanej z tematem samotności, jak i na różnice w ich poetyckiej realizacji.

Pytanie o relacje między samotnością romantyka a kształtem właściwej jego związkom z ludźmi komunikacji, pojawiające się we wszystkich rozdziałach pracy, jest świadectwem pewnego ogólnego zamierzenia badawczego. Tym zamierzeniem jest przywrócenie w obręb refleksji nad romantycznym dramatem samotności jednostki, zapomnianego czy najczęściej pomijanego ogniwa: ukształtowanego przez pojęcie „ty” i przez kategorię „międzyludzkiego obcowania”.

(Praca w druku w Państwowym Instytucie Wydawniczym w Warszawie).

Członek Wydziału Andrzej S z w e d e k przedstawił pracę Ewy W e ł - n i c: *Konstrukcja postaci i technika narracji w powieściach Iris Murdoch*.

(Praca przewidziana do druku w serii „Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego”).

POSIEDZENIA KOMISJI FILOLOGICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 17 II 1986 r.

Teresa F r i e d e l ó w n a: *Imię Boga w staro-cerkiewno-słowiańskim psalterzu*.

Posiedzenie naukowe dnia 9 IV 1986 r.

Aleksander S z w e d e k: *Problemy informacyjnej struktury zdania*.

Jednym z najważniejszych aspektów struktury wypowiedzi jest tzw. struktura informacyjna, opisywana ogólnie rzecz biorąc w kategoriach datum – novum. Kluczowym elementem tej struktury jest akcent zdaniowy, opisywany już w 1551 r. przez Johna Harta. Nie ma już w tej chwili pracy językoznawczej, która przynajmniej nie wspomniałaby tego elementu. Jednakże dotychczasowe opisy sprowadzały się do ogólnikowych stwierdzeń o roli akcentu zdaniowego jako ośrodka informacji nowej (tzw. *focus*), a najważniejszym zagadnieniem stał się problem tzw. *scope of focus* (zasięg akcentu zdaniowego), czyli relacji między akcentem zdaniowym a strukturą segmentalną zdania z interpretacją neutralną (nieemfatyczną).

Akcent zdaniowy należy przede wszystkim rozpatrywać jako znak językowy, ponieważ ma zarówno formę (por. Lehiste 1970, Ladefoged 1975) jak i treść (por. Chomsky 1971, Jackendoff 1972). Akcent zdaniowy wchodzi w stosunki syntagmatyczne i paradygmatyczne z innymi elementami zdania. Stosunki syntagmatyczne są natury nielinernej (typu opisanego dla jęz. chińskiego przez Lyonsa 1969). Relacje paradygmatyczne można zilustrować różnym miejscem akcentu w następujących zdaniach angielskich: *I've read a BOOK* i *I've READ a book*, z których drugie jest wyraźnie emfatyczne (por. także różne znaczenia zadań polskich: *Czytałem KSIĄŻKĘ* i *CZYTAŁEM książkę*, np. w kontekście *Co robiłeś wczoraj wieczorem?*).

Dotychczasowe badania pozwalają na następujące wnioski dotyczące tzw. zasięgu akcentu zdaniowego w stosunku do informacji nowej: 1) akcent pada tylko na jeden element w części nowej (novum); 2) identyfikacja informacji nowej nie jest możliwa tylko na podstawie sygnałów prozodycznych (por. Pakosz 1981); 3) identyfikacja informacji nowej w zdaniu zawsze zależy ostatecznie od kontekstu (por. Chomsky 1971, Jackendoff 1972).

Wynika z tego logicznie, że akcent zdaniowy nie jest związany bezpośrednio z całą informacją nową, lecz tylko z jednym jej elementem. Taki wniosek rodzi następne pytanie: z jakim elementem akcent zdaniowy jest związany.

Należy, po pierwsze, zauważyć, że w wyżej przytaczanych przykładach angielskich akcent neutralny (nieemfatyczny) musi paść na rzeczownik nowy w tekście. Jeżeli takiego rzeczownika w zdaniu nie ma, to akcent zdaniowy nie może paść na rzeczownik znany z tekstu (datum), co ilustrują następujące przykłady angielskie: *I've READ the book* i *I've read the BOOK*, z których drugi jest wyraźnie emfatyczny. Ważne jest, że w zdaniu *I've READ the book* obojętne jest czy czasownik, jeżeli pada na niego akcent, jest nowy (novum) czy znany (datum). Wskazuje na to poprawność tekstu: *Have you read the book? Yes. I've READ the book*, a niepoprawność tekstu (jako tekstu neutralnego): *Have you read the book? Yes. I've read the BOOK*. Ostatnie zdanie jest wyraźnie emfatyczne.

Wnioski wynikające z powyższej dyskusji można ująć w dwóch punktach: 1) akcent zdaniowy w zdaniach interpretowanych jako neutralne (nieemfatyczne) pada na rzeczownik nowy w tekście; 2) jeżeli takiego rzeczownika nie ma, tzn. jeżeli wszystkie rzeczowniki są znane z poprzedniego kontekstu, to akcent zdaniowy musi paść na inny element zdania, niezależnie od tego, czy ten ostatni jest

tekstowo znany, czy nie. A więc inne kategorie zdania otrzymują akcent z braku innych możliwości umieszczenia tego akcentu (w jęz. ang. określa się to terminem *by default*).

Posiedzenie naukowe dnia 17 IV 1986 r.

Antonina B a r t o s z e w i c z: *Wyraz „natura” w języku krytyki literackiej doby romantyzmu i pozytywizmu.*

Posiedzenie naukowe dnia 6 V 1986 r.

Krzysztof O b r e m s k i: *Ezop i Ksant, czyli semantyka jako narzędzie walki.*

Zabawne zmagania Ezopa i Ksanta historycy literatury potraktowali poważnie, zgodnie i bez zastrzeżeń uznając, że Ezop zwycięża Ksanta. Zmagania niewolnika i jego pana przybierają postać swoistych pojedynków, w których czterokrotnie język jest płaszczyzną walki, a semantyka jej narzędziem. Wykonując polecenia Ksanta Ezop nie uwzględnia kontekstu sytuacyjnego jako źródła ich sprecyzowania lub też używa wyrazu w nowym i tylko jemu znanym znaczeniu. Słowo *powolna* odniósł do Ksantowej suczki, chociaż do zwierząt odnosiło się ono tylko wówczas, jeśli pojawiało się w kontekście religijnym, takim zaś *Żywot Ezopa Fryga ...* i konflikt wokół kołacza z pewnością nie był. Utożsamiając człowieczeństwo z mądrością Ezop nadał słowu *człowiek* nowe znaczenie, nie znane społeczności, której językiem się posługiwał.

Kim jest Ksant – mędrcom czy quasi-mędrcom? Tekst *Żywota Ezopa Fryga ...* nie zawiera żadnego świadectwa mądrości Ksanta, wręcz przeciwnie – rzekomy filozof niemal co krok daje dowody zwyczajnej głupoty. Jeśli zaś Ksant okazuje się quasi-mędrcom, to tym samym nie reprezentuje on tzw. kultury wysokiej i Ezopowe przewagi stają w nowym świetle.

Ezop używa mowy również po to, by „sądy swego umysłu zatajać”, a jeśli swe myśli odślania, to czyni to ponieważ i ta świadoma zwłoka w ujawnianiu arbitralnie przyjmowanych przez Ezopa, a nie znanych Ksantowi znaczeń z językoznawczego punktu widzenia „dyskwalifikuje” Ezopa. Dlatego przyjmowane przez historyków literatury twierdzenie, że Ezop zwycięża Ksanta, wymaga jeśli nie odrzucenia, to przynajmniej sprecyzowania.

Posiedzenie naukowe dnia 28 X 1986 r.

Aleksander S z w e d e k: *Co to jest temat? Punkt widzenia kontrastywisty.*

Temat jest jednym z tych pojęć, które są usankcjonowane tradycją językoznawczą, ale których definicja nasuwa wiele wątpliwości. Pomijając kwestie terminologiczne

ne – temat używa się często wymiennie z 'topic' – wątpliwości wzbudza zarówno formalna, jak i funkcjonalna charakteryzacja tematu.

Formalnie, temat definiuje się jako element stojący na początku zdania. W języku angielskim konieczne jest jednak dalsze uściślenie; a więc tematem nienacechowanym jest podmiot w zdaniach oznajmujących, element osobowy orzeczenia i wyraz pytający w pytaniach, czasownik główny w rozkazach; wyklucza się pewne okoliczniki stojące na początku zdania. Identyfikacja tematu jest więc następstwem zastosowania kryteriów syntaktycznych i nie ma uzasadnienia niezależnego.

W języku polskim, w którym szyk wyrazów jest determinowany strukturą *datum-novum*, tematem byłby zawsze element *datum*. I tu więc temat nie ma niezależnego uzasadnienia formalnego.

Halliday (1967) wprowadził rozróżnienie na temat nienacechowany i temat nacechowany. Struktura tematycznie nacechowana, według Hallidaya, to taka, w której tematem jest inny element syntaktyczny niż wyżej wymienione w odpowiednich strukturach. A więc np. nie podmiot, lecz dopełnienie jako temat w zdaniach oznajmujących, np. *I gave him a book* ma strukturę tematycznie nienacechowaną, gdyż tematem jest podmiot, a zdanie *A book I gave him* jest tematycznie nacechowane, gdyż tematem jest dopełnienie. Należy jednak podkreślić, że różnica między tymi zdaniami jest wyłącznie syntaktyczna; tematycznie zupełnie się one nie różnią, gdyż tematem w obu jest element stojący na początku zdania i spełniający tę samą funkcję. Natomiast w teorii nacechowania struktura nacechowana musi się jakoś – formalnie i/lub funkcjonalnie – rozróżnić od struktury nienacechowanej.

W tej sytuacji większość językoznawców odwoływała się do kontekstu i przyjmowała, że tematem jest *datum* (np. van Dijk 1976, Grzegorek 1984, a nawet Bogusławski 1977 poprzez 'operation of eliminatory contrasting', które polega na stworzeniu odpowiedniego kontekstu).

Poza tymi trudnościami język polski stwarza i inne problemy. Obligatoryjny brak zaimków w funkcji podmiotu automatycznie wyznacza orzeczenie jako temat. Ten fakt uniemożliwiałby traktowanie *I was in the theatre last night* i *Byłem wczoraj w teatrze* jako zdań ekwiwalentnych, co jest nie do przyjęcia intuicyjnie i analitycznie. Gdyby przyjąć możliwość tematu ukrytego (*(Ja) byłem*), to podobnie należałoby potraktować zdania rozkazujące w języku angielskim (*Go!* = *You go!*). To z kolei zrównywałoby zdania rozkazujące ze zdaniami oznajmującymi, a ponadto otwierałoby nieorganiczne możliwości niekontrolowanego wręcz wyznaczania tematu.

Definicja funkcjonalna jest także trudna do przyjęcia. Temat definiuje się w kategoriach „aboutness”, tzn. jako tę część zdania, o której nadawca mówi. Np. w zdaniu *Janek zbił wazon* tematem byłby *Janek*, gdyż jest tym elementem, o którym nadawca mówi. Reszta jest *rematem*, tzn. tym co się mówi o temacie. Ale można przecież twierdzić, że nadawca mówi nie tylko o Janku, i że zbił on wazon, ale i o wazonie, że Janek go zbił, a także o zбициu jako relacji między Jankiem i wazonem. Van Dijk (1976) podaje jeszcze inne trudności w identyfikacji tematu, ostatecznie jednak zawsze identyfikuje go z *datum*.

Wynika z tego, że obecnie temat nie ma w językoznawstwie bytu niezależnego,

nie ma niezależnego uzasadnienia. Nie ma bowiem zjawisk językowych, dla wyjaśnienia których temat byłby pojęciem koniecznym. Wobec słabości opisu formalnego i funkcjonalnego, oraz braku konieczności tego pojęcia w językoznawstwie, trzeba albo znaleźć argumenty uzasadniające jego potrzebę w opisie języka, albo zupełnie z niego zrezygnować.

POSIEDZENIA KOMISJI FILOZOFICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 29 I 1986 r.

Cezary G o r z k a: *Alfred North Whitehead – 125 rocznica urodzin.*

Posiedzenie naukowe dnia 11 VI 1986 r.

Andrzej P i e t r u s z c z a k: *O pewnej interpretacji stałych logiki deontycznej.*

Posiedzenie naukowe dnia 8 X 1986 r.

Antonio B i e r e t t i: *Problemy komunikacji myśli teoretycznej.*

POSIEDZENIA KOMISJI HISTORII SZTUKI I KONSERWATORSTWA

II Sympozjum „Z problematyki badań nad widokami miast”, 24 V 1986 r.,
(wspólnie ze Stowarzyszeniem Historyków Sztuki i Muzeum Okręgowym w Toruniu):

Andrzej T o m c z a k (Toruń): *Zapomniany widok Torunia z końca XVI w.*
(W druku w „Roczniku Toruńskim” t. 18).

Janina K r u s z e l n i c k a (Toruń): *Panorama Torunia na obrazie z 1594 r. „Chrzest Chrystusa” z epitafium Neisserów w kościele Panny Marii w Toruniu.*

Niniejszy referat rozpatruje zagadnienie weduty Torunia przede wszystkim – choć bynajmniej nie wyłącznie – pod kątem funkcji, jaką ta weduta pełni w obrazie epitafijnym Neisserów. Jest ona najstarszym z zachowanych dziś widoków naszego miasta – powstała w 1594 r.; po raz pierwszy pod kątem przedstawień wedutowych opracował ją Zygmunt Kruszelnicki w 1957 r.

Tylko ze źródeł pisanych wiadomo, że istniał niegdyś widok jeszcze starszy – z 1503 r. Było to malowidło ściennie w toruńskim Dworze Artusa, przedstawiające walkę św. Jerzego ze smokiem na tle widoku Torunia i zamku krzyżackiego; niestety uległo ono zniszczeniu wraz z dawnym Dworem Artusa, rozebranych w 1802 r.

W obrazie epitafijnym Neisserów panorama Torunia została umieszczona w tle sceny Chrztu Chrystusa w Jordanie; autorem obrazu był Fabian Neisser, syn małżonków Neisserów, ku których czci epitafium to było ufundowane. Weduta Torunia obejmuje tylko Stare Miasto; Nowe Miasto ukazano jedynie we fragmencie. Toruń jest oglądany z przeciwległego brzegu Wisły, w ujęciu frontalnym i jakby nieco z dołu; zgodnie z rzeczywistością jedne budynki są wysunięte ku przodowi, inne zaś cofnięte. Takie ujęcie panoramy miasta mieściło się w ramach ówczesnie panującej konwencji przedstawień panoram miejskich.

Identyfikacja budynków w omawianej panoramie przedstawia się następująco – posuwając się od zachodu ku wschodowi: 1) Dach Barbakanu Starotoruńskiego, wzniesionego w poł. XV w., zburzonego w 1703 r. 2) Wieża i dach kościoła benedyktynek z XIV w., zburzonego w 1656 r. 3) Pierścień murów miejskich z lat 1250–1300, z basztami i bramami: Klasztorną, Żeglarską, Łazienną i Mostową; Bramę Łazienną zburzono w 2 poł. XIX w., a widniejący przy niej budynek łaźni miejskiej rozebrano przed pocz. XIX w. Bramę Żeglarską przebudowano w pocz. XIX w. 4) Kościół Panny Marii z lat 1350–1370, ukazany jeszcze przed przebudową dachu – każda nawa jest kryta osobnym dachem. 5) Dwór Artusa z lat 1385–1386, później dwukrotnie przebudowany, rozebrany w 1802 r. 6) Ratusz Staromiejski wzniesiony w obecnej formie w końcu XIV w., wieża w poł. XIII w. Jest to jedyny widok Ratusza z czasów przed przebudową w pocz. XVII w. 7) Ciąg kamienic przy ul. Żeglarskiej. 8) Kościół św. Jana ze zmienionym dziś hełmem wieży. Malarz ukazał tylko korpus nawowy kościoła – bez prezbiterium. 9) Niezidentyfikowany kościół, będący być może kościołem św. Jerzego z 2. poł. XIV w., zburzony w 1811 r. Inna hipoteza dotycząca identyfikacji tego kościoła: kościół św. Krzyża, wzmiankowany w niektórych źródłach pisanych – sprawa jego istnienia jest dyskusyjna. 10) Kościół dominikanów pod wezwaniem św. Mikołaja z 2. poł. XIV w. – jeden z największych kościołów Torunia – rezebrany w 1834 r. Malarz zmniejszył znacznie jego skalę i pozbawił go prezbiterium. 11) Niezidentyfikowany budynek – wyglądający na budowlę sakralną – naprzeciw kościoła dominikanów. 12) Budynek będący zapewne pałacem Eskenów – przed jego przebudową. Przy nim jakiś inny – niezidentyfikowany – budynek. 13) Ratusz Nowomiejski z 2. poł. XIV w., rozebrany w 1818 r.

Ukazanie na obrazie miasta Torunia i rzeki Wisły w scenie Chrztu Chrystusa w Jordanie, dziejącej się przecież w Ziemi Świętej, posiada ukryty sens metaforyczny, odnoszący się do rodziny Neisserów – toruńskich protestantów, upamiętnionych epitafium w protestanckim podówczas kościele Panny Marii. Marcin Luter w swojej „Septemberbibel” zinterpretował wstąpienie Chrystusa w wody Jordanu jako wstąpienie jego w śmierć. Mamy zatem na obrazie wyrażoną w sposób alegoryczny myśl o śmierci – śmierci Neisserów. Ale czekała ich nie tylko śmierć; czekało ich także zmartwychwstanie. Myśl o zmartwychwstaniu została wyrażona na obrazie z portretem Neisserów, umieszczonym pod obrazem ze sceną Chrztu – oto za klęczącą rodziną widnieje tryptyk ze zmartwychwstającym Chrystusem. Na portrecie związki Neisserów z miejscowym środowiskiem: miastem, dzielnicą kraju i państwem uwi-

daczniają herby: Torunia, Prus Królewskich i Polski; na obrazie ze sceną Chrztu związki Neisserów z Toruniem uwidacznia panorama Torunia.

Jednak metafora, zawarta w obrazie „Chrzest Chrystusa”, sięga jeszcze głębiej. Protestanci interpretowali scenę Chrztu Chrystusa jako symbol duchowego odrodzenia przez przyjęcie „prawdziwej”, tj. protestanckiej wiary. Taką interpretację potwierdza także łacińska sentencja, umieszczona nad obrazem, stanowiąca aluzję do jego treści: „Ten jest moim synem i moim synem jedynym, którego miłuje moja dusza, w którym wszystko i zawsze mi się podoba, którego słucha każdy, kto po śmierci pragnie powrócić do nieba”. Tekst ten, będący rozwinięciem ustępu z Ewangelii, w epitafium Neisserów odgrywa rolę deklaracji wyznania protestanckiego dzięki temu, że eksponuje wyłączość kultu Chrystusa. Protestanci wysuwali jako jeden z głównych zarzutów przeciwko religii katolickiej ten zarzut, że jakoby uprawia ona na równi z kultem Chrystusa – kult Matki Boskiej i Świętych. Zatem cytowany tu tekst, będący słowami Boga-Ojca, wypowiedzianymi w czasie Chrztu Chrystusa, interpretowano jako oświadczenie samego Boga, że cześć boska należy się jedynie Chrystusowi.

Zatem widok Torunia na obrazie epitafijnym Neisserów – w zestawieniu ze sceną Chrztu Chrystusa – jest symbolem Torunia jako miasta protestanckiego. Ten symbol ma dwojakie odniesienie: jednostkowe i ogólne. Jednostkowo odnosi się do rodziny Neisserów, ogólnie zaś do całego miasta, które odrodziło się duchowo, przyjmując protestancką religię.

Taka interpretacja znaczenia widoku Torunia pozwala zarazem na zrozumienie, dlaczego w widoku miasta na obrazie bądź nie ukazano kościołów i klasztorów katolickich (kościół św. Wawrzyńca, klasztoru benedyktynek), bądź ukazano je tylko we fragmencie (kościół benedyktynek, symultanicznie wówczas kościół św. Jana) albo w zmniejszonej skali (kościół dominikanów).

Nie ukazano też ruin zamku krzyżackiego. Nie ukazywano ich zresztą także na większości widoków Torunia. Powodem tego była zapewne nienawiść, jaką toruńscy mieszczanie otaczali pamięć Krzyżaków. Wprawdzie na nie istniejącym dziś malowidle ściennym w Dworze Artusa zamek krzyżacki razem z widokiem Torunia widniał w tle sceny walki św. Jerzego ze smokiem, pełnił tam jednak specjalną funkcję. Walka św. Jerzego ze smokiem posiadała znaczenie symboliczne – zwycięstwa Dobra nad Złem. Tu reprezentantami Dobra byli oczywiście toruńscy mieszczanie; symbolizował ich na malowidle widok miasta Torunia. Natomiast owym złym smokiem byli Krzyżacy – mieszkańcy zamku; symbolizował ich więc widok zamku.

To wybiórcze traktowanie budowli w widoku miasta – pomijanie niektórych, a nadmierne eksponowanie innych – było w tym czasie w wedytowym malarstwie europejskim często stosowane. Na obrazie epitafijnym Neisserów ujęcie takie, a także sam pomysł wprowadzenia widoku Torunia do sceny ewangelicznej, było podyktowane względami ideologicznymi; miał to być hołd miastu Torunia złożony na cześć Lutra.

Maciej Kilar ski (Malbork): *Dokumentarny walor dawnych widoków zamku i miasta Malborka od XV do początków XIX w.*

Jerzy Banach (Kraków): *Świadcstwa rzemieślnicze z widokami Krakowa.*

Świadcstwa rzemieślnicze stanowiły w Europie Środkowej najważniejszy dokument osobisty wędrownych czeladników w okresie od roku 1731 do wprowadzenia książki wędrowek (1808–1829). Były to blankiety z wydrukowanym tekstem zaświadczenia pracy, w którym mistrz oraz jego cechowi zwierzchnicy wpisywali dane osobowe czeladnika i potwierdzali jego przynależność do cechu, długość trwania zatrudnienia, poprawne zachowanie się i zgodne z obowiązującymi przepisami wypowiedzenie pracy. Zależnie od liczby miejsc zatrudnienia w czasie wędrowki czeladnik posiadał po jej zakończeniu odpowiednią ilość takich dokumentów. Pozostawały jego własnością.

Początkowo blankiety świadectw prezentowały się jako niewielkie kartki papieru pokryte tekstem odbitym ze składu drukarskiego. Od roku 1740, najpierw jak gdyby z ociąganiem, a od roku 1770 coraz powszechniej zdobiono je widokiem miasta, w którym miały być wystawione. Tej właśnie ozdobie zawdzięczają charakterystyczną, pozwalającą nieomylnie je wyróżnić postać.

W roku 1982 ukazały się w Stuttgarcie (Anton Hiersemann Verlag) pierwsze tomy opracowanego przez Klause Stoppa korpusu świadectw europejskich pt. *Die Handwerkskundschaften mit Ortsansichten. Beschreibender Katalog der Arbeitsattestante wandernder Handwerksesellen 1731–1830* (Świadcstwa rzemieślnicze z widokami miejscowości. Katalog opisowy zaświadczeń pracy wędrownych czeladników 1731–1830). Przewiduje się wydanie osobnego tomu przeznaczonego na świadectwa miast polskich. Wprowadzenie do korpusu daje tom pierwszy pt. „Część ogólna”. Zawiera on wyniki wszechstronnych badań K. Stoppa nad europejskimi świadectwami rzemieślniczymi oraz zestawienie literatury. Dzięki nim również historyk zajmujący się świadectwami wystawionymi na ziemiach polskich może lepiej wyjaśnić wiele kwestii.

W Polsce już w czwartej ćwierci wieku XVIII świadectwa rzemieślnicze dla wędrownych czeladników określano mianem kundszaft, a w wieku XIX nazwa ta przyjęła się powszechnie. W krakowskich świadectwach rzemieślniczych pojawia się na ich określenie również nazwa „attestacya”, „attestatum”. W Toruniu nazywano je także „listem świadecznym”. W niniejszym tekście będziemy się posługiwać przemienne terminami „świadectwo rzemieślnicze” i „kundszaft”.

Jeżeli chodzi o ziemie wchodzące w skład państwa polskiego przed rokiem 1772, wydobyto dotychczas na jaw świadectwa rzemieślnicze z widokami następujących miast: Gdańska, Kalisza, Krakowa, Leszna, Lwowa, Poznania, Torunia i Warszawy. Jednakże wiadomości o kundszaftach miast polskich są bardzo skąpe. Tylko dwa ogłoszone drukiem do roku 1939 opracowania, dotyczące cechów Torunia i Poznania zawierają informacje o świadectwach rzemieślniczych. Po roku 1945 ukazały się w artykułach i książkach reprodukcje pojedynczych kundszaftów wystawionych

w Warszawie (1951), Toruniu (1957), Poznaniu (1960) i Krakowie (1967), były one jednak następstwem zainteresowania widokami miast, a nie dokumentami cechowymi. Dopiero w pracy z roku 1956 przynoszącej materiały do „życia mieszczan w Krakowie w XVII i XVIII wieku” zawarte są pierwsze wiadomości o świadectwach rzemieślniczych wystawianych w Krakowie oraz pierwsze reprodukcje blankietu kundszafu.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest złożony z 28 egzemplarzy zasób wszystkich znanych dzisiaj krakowskich kundszafów. Najwcześniejsze świadectwo krakowskie wystawiono w roku 1764, najpóźniejsze w roku 1827. Świadectwa pochodzą z czterech okresów dziejów Krakowa, mianowicie epoki przedrozbiorowej (1764–1795), lat rządów austriackich (1796–1809), czasów Księstwa Warszawskiego (1810–1815) i Wolnego Miasta Krakowa (do roku 1827). Szczegółowy opis wszystkich źródeł zawiera rozdział pt. „Katalog krakowskich świadectw rzemieślniczych”. Natomiast w opartej na katalogu charakterystyce krakowskich świadectw omówione są zagadnienia ich ilości i różnorodności, techniki, formy i dekoracji, tekstu i jego zmian, umieszczanych na kundszafach zaświadczeń władz. Tutaj przedstawimy tylko pokrótce zagadnienie widoków Krakowa, najważniejszego treściowego składnika dekoracji.

Podstawowy podział formalny całego zasobu kundszafów krakowskich wyróżnia w nim siedem typów świadectw. Tylko typ I, najstarszy (egzemplarze z lat 1764 i 1770) nie jest dekorowany widokiem Krakowa. Ozdabiające świadectwa typów II, III i IV trzy panoramy Krakowa od północnego zachodu są kopiami widoków, które zawdzięczamy panoramie rysowanej z natury w drugiej ćwierci wieku XVIII przez Fryderyka Bernarda Wemera, a rozpowszechnionej w kilku miedziorytowych wersjach przez augsburskich wydawców albumów i ulotnych druków z wedytami. Dla badań nad zabudową Krakowa kopie te nie mają wartości. Nie ma jej również widok na świadectwie typu V, gdyż jest to wierna kopia panoramy zamieszczonej w 6 tonie kosmografii Brauna/Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, wydanym w Kolonii w roku 1617; tak więc świadectwo V przynosiło, na początku wieku XIX, obraz Krakowa, w którym nie ma ani jednej budowli barokowej! Zapewne dlatego zastąpiono je wkrótce świadectwem typu VI, o widoku budzącym ciekawość ze względu na nieznaną dotychczas punkt widokowy, usytuowany na zachód od miasta, na Skałach Twardowskiego. Tutaj, w spojrzeniu z oddali, bohaterem otwartej przestrzeni jest Wisła, przecinająca pierwszy plan kompozycji wstęgą o łagodnych skrętach. Niestety, rażąco nieudolny rysunek zabudowy Krakowa pomniejsza wartość poznawczą tej wedyty. Kopią panoramy typu VI jest widok Krakowa na świadectwie typu VII, najpóźniejszego.

Katarzyna Cieślak (Gdańsk): *Wedyty gdańskie Bartłomieja Milwitza*

Bartłomiej Milwitz, urodzony około 1590 r. na Pomorzu Zachodnim, czynny był od 1621 r. jako malarz cechowy w Gdańsku, gdzie zmarł w 1656 r. Spośród jego dzieł 4 obrazy historyczne i religijne przetrwały do naszych czasów (najwcześniej-

czy powstał około 1636 r.); piąty znany jest z fotografii archiwalnych.

Milwitz trzykrotnie przedstawiał na swych obrazach weduty Gdańska. Najbardziej znany to „Pożar na Długim Targu” (w zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku). Nie wydaje się, żeby była to dokumentacja faktu historycznego; przedstawione wydarzenie jest pretekstem dla stworzenia studium architektury miasta w nocnym oświetleniu. Bliższa analiza wyglądu tego fragmentu miasta wyklucza propozycje wczesnego datowania obrazu (ok. 1617), potwierdza natomiast proponowane na podstawie analizy stylistycznej datowanie około 1650 r. Świadczy o tym obecność na obrazie Fontanny Naptuna (ustawionej 1633), a zwłaszcza przebudowanego w 1651 r. przedproża Dworu Artusa.

Fragment panoramy Gdańska w ujęciu z Grodziska (wycinek od kościoła Mariackiego po Stare Przedmieście) widoczny jest w tle obrazu „Wjazd Ludwiki Marii Gonzaga do Gdańska” (zbiory wawelskie). Obraz został namalowany wkrótce po intradzie królewskiej (1646 r.), której okoliczności – przybycie orszaku z Oliwy – narzuciły malarzowi wybór punktu widokowego na Grodzisku (od końca XVI w. odtworzano zazwyczaj wygląd Gdańska widzianego z Biskupiej Górki, jak w pracach Möllera i Dickmanna).

Obraz Milwitza, który wzbudziłby największe zainteresowanie badaczy widoków miast, już nie istnieje (najprawdopodobniej spłonął w 1945 r.), zachowały się tylko jego fotografie. Było to przedstawienie bitwy pod Oliwą, umieszczone niegdyś w Białej Sali Ratusza Głównomiejskiego w Gdańsku, jedyne sygnowane i datowane (1650) dzieło Milwitza. Rozgrywającą się na morzu walkę okrętów wkomponował artysta w rodzaj mapy wybrzeża od Gdańska po Redłowo, opatrzonej legendą wymieniającą 32 miejscowości. W lewym górnym rogu obrazu znajdował się kartusz z panoramą Gdańska (prawdopodobnie schemat widoku z Grodziska). Przedmiotem analizy może być tylko plan Gdańska, stosunkowo dobrze widoczny na fotografii. Jest to rzut prostopadły siatki ulic, a nie jak w wypadku dwóch wcześniejszych planów miasta, widok z dużej wysokości i oddalenia. Podobnie konsekwentnie ukazany został plan Wisłoujścia. Jednakże oba plany naniesiono na perspektywiczne ujęcie wybrzeża gdańskiego i zmiana punktu widzenia spowodowała, że plan twierdzy został przesunięty w stosunku do jej rzeczywistej lokalizacji. Obraz rozmija się z prawdą także w innym ważnym szczególe: malarz nie uwzględnił wszystkich bastionów wzniesionych do 1636 r. i w ten sposób zafałszował zarys fortyfikacji miejskich.

Gdańskie weduty Bartłomieja Milwitza nie odznaczają się pedanterią szczegółu, tłumaczy to jednak rola tła, jaką im wyznaczano w historycznych kompozycjach. Znajomość dorobku Antoniego Möllera i Idziego Dickmanna, których pracami Milwitz się inspirował, łączy się tu z doświadczeniami malarza z jego podróży do Niderlandów (1626–1629). Tradycję portretowania Gdańska przekazał artysta swemu uczniowi, Adolfowi Boyowi.

Wanda Kononowicz (Wrocław): *Rozważania nad niektórymi widokami Wrocławia wykonanymi według Fryderyka Bernarda Wenera, wydanymi w serii M. Engelbrechta.*

Dla współczesnego badacza barokowej architektury i urbanistyki Wrocławia osiemnastowieczne veduty śląskiego rysownika i topografa F. B. Wenera stanowią podstawowe źródło ikonograficzne. Do rysunków tych sięgają najczęściej historycy architektury oraz konserwatorzy zniszczałych lub przebudowywanych obiektów za-
bytkowych. Odtwarzane przez Wenera z autopsji widoki miast i poszczególnych budowli stanowią często jedyny wizualny ślad ich pierwotnego wyglądu. Podstawowym dziełem Wenera, do którego najczęściej odwołują się badacze architektury Wrocławia, jest *Topografia Śląska*. Wiadomo, że istotna działalność Wenera polegała na dostarczaniu rysunków miedziorytniczym firmom w Augsburgu, Norymberdze i Berlinie. Graficy firm augsburskich, podobnie jak i pozostających, często upiększali i przeinaczali rysunki Wenera. Jaką zatem merytoryczną wartość dla historyków architektury posiadają sztychy wykonane na wenerowskich podkładach? Przeanalizujemy pod kątem rzetelności informacji wybrane sztychy z albumu widoków Wrocławia, wydanego przez Martina Engelbrechta w Augsburgu w 1736 r.

Arkusz nr 4 przedstawia widok na gotycki kościół NP Marii na Piasku i barokowy klasztor Augustianów. Rysunek do sztychu wykonanego przez Remsharta powstał po 1730 r., wieża kościoła bowiem nie posiada już pięknego hełmu, zniszczonego w tymże roku w wielkim pożarze kościoła, spowodowanym uderzeniem pioruna. Kształt „pięknej wieży” zarejestrowany jest na rysunku Wenera oraz na XVIII-wiecznym sztychu. Na lewo od kościoła widzimy tzw. Domus Scholarum, który przez Burgemeistra, autora *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, identyfikowany był ze wzmiankowaną w 1326 r., należąca do opactwa, szkołą klasztorną. Relikty fundamentów średniowiecznej szkoły odkryto w 1975 r. w zabudowie zachodniej strony ulicy, naprzeciwko kościoła. Domus Scholarum zaś pełni po prostu funkcję „szpitala żaków”. Fasada kościoła na sztychu jest zbyt wysmukłona. Natomiast w elewacji klasztoru – dzisiejszej Biblioteki Uniwersyteckiej – pojawił się dodatkowy zagadkowy portal. Być może sztycharz „przedłużył” elewację ze względów kompozycyjnych, w celu wypełnienia przestrzeni przy prawej krawędzi arkusza, dla której zabrakło mu tematu? Być może chciał skorygować dostrzeżone na rysunku Wenera, nietypowe dla baroku przesunięcie portalu z osi symetrii? Portal, okna i płyciny międzyokienne są zbyt wysmukłone; liczba osi okiennych i ich rozmieszczenie w fasadzie są nieprawdziwe. Domus Scholarum wypadł zbyt duży.

Na rysunku Wenera proporcje budynków są zbliżone do właściwych. Jednak należy wiedzieć, że Werner zestawił w całość dwa rysunki wykonane z dwóch różnych punktów widokowych. Ciasnota ulicy nie dawała możliwości znalezienia jednego uniwersalnego punktu widokowego, z którego objęłoby się kościół i klasztor w sposób czytelny. Gdyby Werner chciał narysować klasztor z punktu, z którego rysował kościół, widziałby jedynie pięć osi okiennych klasztoru, i to w ogromnym

skrócie i oddaleniu. Natomiast gdyby chciał narysować fasadę kościoła z punktu, z którego rysował klasztor, nie byłby w stanie objąć jej wzrokiem. W ten sposób powstaje wrażenie istnienia dużej przestrzeni przed budowlami, dające efekt widzenia niemal elewacyjnego, przy jednoczesnym wysmukleniu proporcji budowli. Remshart jeszcze pogłębił ten błąd, stosując ortogonalne ujęcie fasad, przy jednoczesnym przeniesieniu, skróconych perspektywicznym widzeniem, poziomych odległości z rysunku Wenera. Sztycharzowi, posługującemu się przykładnicą, było po prostu łatwiej rytować linie poziome i równoległe. W efekcie, przedstawione budowle nabrają karykaturalnej smukłości, a obiekty znajdujące się najbliżej punktu obserwacyjnego – potężniej (vide exemplum: Domus Scholarum). To spostrzeżenie odnosi się również do dwóch następnych widoków.

Arkusze nr 26 z albumu Engelbrechta przedstawia widok arsenału przy bramie Mikołajskiej – rytowany przez Matthäusa Steidlina. Południową elewację średnio-wiecznego arsenału widzimy po lewej stronie sztychu. W głębi rozciągającego się przed arsenałem placu – zwanego Burgfeld – rysuje się brama prowadząca do Szpitala Wszystkich Świętych. Budynek arsenału przetrwał do dziś; po naprawieniu zniszczeń spowodowanych ostatnią wojną urządzono w nim Muzeum Broni. Można zatem dokonać konfrontacji rysunku z oryginałem. Badania architektoniczne i zabiegi konserwatorskie nad arsenałem prowadzone były pod kierunkiem prof. Marcina Bukowskiego. Jemu też zawdzięczamy pierwszą naukową inwentaryzację obiektu. Południowa elewacja arsenału jest bardzo wydłużona i w części zachodniej zakręca łukiem ku dawnym murom miejskim. Na sztychu Steidlina jest ona nieproporcjonalnie krótka. Być może sztycharz sugerował się siedemnastowiecznym miedziorytem Häubleina, gdzie elewacja południowa widziana była w skrócie, a jej wygięcie niewidoczne? Proporcje elewacji arsenału na rysunkach Wenera są poprawniejsze, ale brak na nich również charakterystycznego wygięcia. Werner w swych rysunkach ukazuje arsenał wraz z nowym skrzydłem magazynowym, dobudowanym w latach 1769–1789, po przejęciu arsenału przez pruską administrację wojskową. Werner prawdopodobnie wrysował nowy magazyn na podstawie projektu, jak nieraz zwykł czynić. Rysunki bowiem zamieszczone w I i IV tomie *Topografii* zostały wykonane przed podaną przez Burgemeistra datą rozpoczęcia budowy magazynu. Magazyn mocno zniszczony w wyniku wojny, został ostatecznie rozebrany w 1962 r. W czasie prac rozbiórkowych dokonano rewelacyjnego odkrycia. Fryderycjański kartusz, umieszczony nad wejściem, okazał się być rewersem zaginionego, wtórnie tu wbudowanego, romańskiego tympanonu fundacyjnego Jaksy z opactwa na Ołbinie, zburzonego w 1529 r. na wniosek Rady Miejskiej. Musiał zatem istnieć inny rysunek Wenera jako podkład dla Steidlina.

Arkusze nr 3 przedstawia rytowany przez Remsharta widok na gotycki dwupoziomowy kościół Św. Krzyża, na którego tle rysuje się barokowa statua św. Jana Nepomucena. Po lewej stronie sztychu widać barokowy budynek Orphanotrofeum – fundacji arcybiskupa Franciszka Ludwika, dla szlacheckich sierot. Dalej – kościółek świętych Piotra i Pawła. W głębi ulicy rysuje się wieża więzienna. Porównując poszczególne budowle przedstawione na sztychu z oryginałem, jak i z rysunkowym

pierwowzorem Wenera, widzimy zafałszowanie proporcji pomiędzy rozmiarami poszczególnych budowli. Bryła kościoła Św. Krzyża jest zbyt drobna w stosunku do Sierocińca. Chór wschodni jest karykaturalnie krótki w stosunku do korpusu nawowego (ich długości w rzeczywistości są sobie równe). Okna, a szczególnie w transepcie, są zbyt wysokie, dach za niski, wieża za krótka. Fasada Sierocińca jest przesadnie wysmuklona. W rzeczywistości ma proporcje leżącego prostokąta. Kościół świętych Piotra i Pawła jest zbyt duży. Kształt dachu wieży więziennej i rozmieszczenie w niej okien – są nieprawdziwe, na co dowodem jest rysunek Mützela z pocz. XIX wieku. Wieża ta – to nie istniejąca dawna wieża bramna piastowskiego zamku na Ostrowie Tumskim. Przeprowadzone w latach 1970–1972 na tym terenie badania archeologiczne, pod kierunkiem E. Małachowicza, dały niezwykle ciekawe wyniki. Rewelacją okazały się relikty późnoromańskiej kaplicy zamkowej i murowanego palatium. Znalezione detale architektoniczne świadczą o wysokim kunszcie twórców i przede wszystkim o poziomie kulturalnym książęcego dworu.

Remshart „prostuje” wszystkie eksponowane ku widzowi elewacje, umieszczając je na równoległych względem siebie płaszczyznach, wbrew rzeczywistemu położeniu. Jak już wcześniej wyjaśniałem, to „prostowanie”, czyli ortogonalne przedstawianie elewacji, jest przyczyną zniekształceń i nienaturalnych dysproporcji. Remshart nie znając budowli z autopsji i być może mając do dyspozycji drugi rysunek Wenera, wyśrodkował proporcje rytowanych przez siebie budowli. Rysunek Wenera z IV tomu *Topografii* oprócz dużych dysproporcji w rozmiarach budowli wykazuje daleko idące przesunięcia elementów placu w stosunku do ich rzeczywistego położenia. Pomnik Nepomucena znalazł się nagle w osi ulicy. Wernerowi zapewne chodziło o pokazanie, zasłoniętych przez pomnik, fragmentów południowej elewacji kościoła Św. Krzyża oraz niewidocznej z tej strony elewacji zachodniej. Drugi rysunek Wenera posłużył najprawdopodobniej za podkład do sztychu zamieszczonego w serii Guckkastenbilder, wydanej po 1760 r. przez Georga Balthasara Probst. Rytownik powtarza wszystkie błędy Wenera, powiększając je jeszcze przez wrysowanie miniaturowych ludzkich postaci.

Reasumując, sztychy z albumu Engelbrechta są dziełami graficznymi wysokiej klasy i posiadają niewątpliwą wartość artystyczną oraz ogólnopoznawczą. Są swoistymi impresjami artystycznymi na temat architektury XVIII-wiecznego Wrocławia, posiadającymi wręcz teatralny klimat i rejestrującymi ducha epoki. Jednak dla badaczy historycznej architektury i urbanistyki mają znikomą wartość – jako źródła – z powodu licznych błędów i zniekształceń rzeczywistych proporcji prezentowanych budynków, ulic i placów. Stwarzają poważne niebezpieczeństwo fałszywego interpretowania przedstawianych obiektów architektonicznych. Bezpieczniej jest zatem korzystać z oryginalnych rysunków Wenera, które choć mało „artystyczne” i również nie pozbawione zamierzonych i nie zamierzonych błędów, mają jednak dużo zalet jako źródła ikonograficzne.

Zygmunt Kruszelnicki (Toruń): *Miasta nadwiślańskie między Gdańskiem a Toruniem w seriach graficznych XIX w. – problemy wybrane.*

Serie graficzne, ściślej w tym wypadku: litograficzne o tematyce wedytowej stanowią charakterystyczne zjawisko kulturowe, zwłaszcza od lat czterdziestych do siedemdziesiątych XIX w. Oprócz pejzażu i architektury w ścisłym tego słowa znaczeniu ukazywano na tego typu litografiach również typy ludowe oraz charakterystyczne dzieła ówczesnej techniki: dworce, porty, mosty itp.

W odniesieniu do obszaru wyszczególnionego w tytule niniejszego referatu, dodatkowym znamionym elementem był fakt, iż zainteresowanie wedytami z tego terenu przejawiało się w środkowych latach XIX w. zarówno ze strony niemieckiej jak i polskiej.

Jako przykład spośród dzieł niemieckich wybieramy odnośną część zespołu ilustracji z książki pod red. F. Brandstättera pt. *Die Weichsel historisch, topographisch, malerisch unter Mitwirkung einer Anzahl von kundigen Männern... mit lithographischen Darstellungen der interessantesten Punkte nach der Natur gezeichnet von A. Mann*, wydanej w r. 1855 w znanej, działającej 150 lat oficynie Kantera w Kwidzynie. Ukazano tu widoki ogólne: Tczewa, Pelplina, Gniewu, Kurzybraku k.Kwidzyna, Kwidzyna, Nowego, Grudziądza, Sartawic, Chełmna i Torunia; z tego ostatniego miasta ukazano poza tym ratusz z fragmentem Rynku Staromiejskiego. Znacznie bogaciej przedstawiony został na początku książki Gdańsk wraz z najbliższą okolicą. Składają się na ten temat następujące litografie: Rynek z Ratuszem Prawomiejskim, Zielona Brama i Zielony Most od strony południowej, Plac Dominikański, Widok z Wałów na Stare Miasto, Dworzec (dawny) z Biskupią Górką, Wjazd do Nowego Portu, Widok miasta od północnego wschodu, Przebiecie przez wydmy koło miejscowości Górki (na wschód od Gdańska), Przywidz (na południowy zachód od Gdańska), Klasztor w Oliwie. Z Malborka znajdujemy dwa przedstawienia. Zamek od strony Nogatu oraz Główne wejście do Zamku; tak więc wszystkich razem litografii jest 24.

U Brandstättera–Manna widzimy więc pewnego rodzaju równomierność w ujęciu tematycznym. Są tu i dawne, monumentalne budowle świeckie i sakralne, są i zjawiska wówczas całkiem nowe, jak dworzec czy Nowy Port w Gdańsku, są wreszcie litografie o przewadze motywów przyrodniczo–krajobrazowych (Przywidz). W Oliwie czy Malborku oczywiste było skupienie całej uwagi na zespole pocysterskim, respective na zamku krzyżackim. Poczynając od planszy 25 (Zamek w Bobrownikach) następuje zmiana w podpisach. Jeżeli na wcześniejszych 24 planszach podpisy były wyłącznie niemieckie, tu mamy podpis polski i potem dopiero niemiecki; tak już jest w dalszych ilustracjach – aż do źródeł Wisły. Wygląda na to, że plansze te przeznaczone były także do sprzedaży luzem i że liczone przy tym przede wszystkim na odbiorców polskich.

Spośród dzieł polskich wybieramy litografie Napoleona Ordy w *Albumie widoków historycznych Polski, poświęconym rodakom*, zrealizowanym w latach 1873–1884, nakładem autora, w znanym zakładzie litograficznym Fajansa w Warszawie

ł osobistym wykonaniu Maksymiliana Fajansa. Na ogółem około 800 wykonanych przez Orde rysunków litografowanych zostało 260 widoków, ujętych w ośmiu seriach. Jeśli idzie o tzw. wówczas Prusy Zachodnie – gdzie Orda pracował w roku 1878 – zachowało się 12 rysunków; 8 z nich weszło do piątej serii *Albumu*. Kolejne litografie to: Piła – Dom Staszica, Malbork – Zamek, Toruń – ul. Piekary z Domem Lindego, Toruń – ul. św. Anny z Domem Kopernika, Gdańsk – fragment Rynku z Ratuszem, Złotoryja (sic!) nad Wisłą – ruiny zamku, Golup (sic!) – zamek, Radzyń – ruiny zamku. Natomiast rysunki, które nie doczekały się litografowania, to: Dansker zamku krzyżackiego w Toruniu, dom Fryderyka Skarbka przy ul. Mostowej w Toruniu, pałace w Jabłonowie i Waplewie oraz kościół w Pile.

A więc zakres zainteresowań Ordy stosunkowo jednostronny. Notabene wśród średniowiecznych zamków znajdujemy 4 obiekty zbudowane przez zakon krzyżacki. 1 zbudowany z inicjatywy polskiej (Złotoryja), natomiast 2 nowsze pałace to obiekty pozostające podówczas w posiadaniu polskich rodzin wielkoszlacheckich. Waplewo – Sierakowskich i Jabłonowo – Narzymskich, a następnie ks. Ogińskich, były wówczas ważnymi centrami kultury polskiej.

Jak wygląda porównanie pomiędzy litografiami A. Manna i N. Ordy? Litografie A. Manna – tak wszechstronnie i równomiernie rozłożone pod względem tematycznym – reprezentują już jakby ducha pozytywizmu. Jest w nich w jakimś stopniu miejsce i na współczesność, i na historię, na to, co interesować może humanistę i na to, co przyrodnika.

Litografie N. Ordy przeciwnie – pomimo swej późniejszej daty powstania reprezentują wciąż jeszcze ducha romantyzmu. Malownicze zamki i rezydencje z jednej strony, materialne zaś pamiątki po wielkich ludziach z drugiej strony, to przecież były zjawiska, których poszukiwał przede wszystkim każdy romantyczny podróżnik. Wśród ukazanych średniowiecznych zamków przeważały zamki krzyżackie, gdyż wynikało to z topografii zabytków w ówczesnych Prusach Zachodnich: natomiast rezydencje współczesne były rezydencjami polskimi, gdyż oczywiście tylko ku nim kierowała się uwaga i zainteresowanie N. Ordy. Znakomici ludzie, których domy rodzinne zostały ukazane przez N. Orde, to przede wszystkim: Mikołaj Kopernik, którego jubileusz 400–lecia urodzin był wówczas dopiero co – w r. 1873 – uroczyscie obchodzony. Dalej występują tu: Staszic, Linde i Skarbek – wszyscy działający na przełomie XVIII/XIX w., a więc w ostatnich chwilach państwowości polskiej przed rozbiorami, jak też i w burzliwych czasach wyzwoleniczych nadziei w okresie wojen napoleońskich.

W obydwu omówionych tu seriach graficznych brakuje jednak pewnego szczególnego kryterium selekcyjnego, jakiego może bylibyśmy skłonni oczekiwać. Otóż w niemieckim wydawnictwie A. Mann mógłby wyraźnie preferować zabytki z czasów panowania krzyżackiego, a więc sprzed Pokoju Toruńskiego 1466 r. W polskim natomiast wydawnictwie N. Orda mógłby z kolei eksponować szczególnie zabytki z czasów panowania polskiego, a więc po Pokoju Toruńskim – aż do rozbiorów.

Takiej tendencji tu jednak nie znajdujemy. Świadomość historyczna i zabytkoznawcza do takiej postawy jeszcze wówczas nie dojrzała. Inklinaacje takie pojawiają

się później, w różnego rodzaju publikacjach zarówno niemieckich, jak i polskich – ale jeszcze nie wtedy, jeszcze nie w seriach litograficznych wczesnej drugiej połowy XIX w.

Posiedzenie naukowe dnia 3 VI 1986 r.

Jan Golonka OSPIER (Częstochowa): *Twórcy srebrnej dekoracji ołtarza z Jasnej Góry*.^x

Okazała struktura ołtarza cudownego obrazu Matki Bożej, istniejąca od 1650 r. od dłuższego czasu budziła poważne obawy ze względu na zły stan zachowania wymagający gruntownej i pilnej restauracji. Sprawa ta została podjęta przez oo. paulinów, którzy zwołali okolicznościowe konsylium konserwatorskie w 1981 r. Wraz z Białymi Stróżami Sanktuarium i Komisją Konserwatorską cudownego obrazu Matki Bożej w skład konsylium weszło około 20 osób.

Na posiedzeniu w dniu 23 lutego 1981 r. Generał Zakonu o. dr Józef Płatek w słowie wstępnym podkreślił konieczność działań konserwatorskich. Pierwotny wygląd nastawy ołtarzowej fundacji Jerzego Ossolińskiego, kanclerza koronnego, na podstawie materiałów archiwalnych zreferowała mgr Zofia Rozanow. Zachowane przekazy ikonograficzne retabulum dla wizerunku Matki Bożej i propozycje reintegracji srebrnego wystroju przedstawił autor niniejszego komunikatu.

Po referatach miała miejsce wizja lokalna połączona z dyskusją. Główne wnioski można przedstawić w trzech punktach. Po pierwsze, czas podjęcia restauracji ołtarza zdecydowano odroczyć na początek 1984 r., po zakończeniu trzyletnich obchodów jubileuszowych 600–lecia Jasnej Góry. Po drugie, postanowiono określić zakres działań konserwatorskich. W przeciwieństwie do wszystkich prac zabezpieczających w ciągu 334 lat istnienia ołtarza zrezygnowano z powierzchniowych napraw i uzupełnień, znanych dość dokładnie z dokumentów archiwalnych, na rzecz gruntownej restauracji uwzględniającej także rekonstrukcję elementów znacznie zniszczonych lub brakujących. Działanie takie z góry założyło całkowity demontaż struktury ołtarzowej, zdjęcie nie tylko wszystkich elementów srebrnych, ale także rozłożenie drewnianej konstrukcji architektonicznej. W konsekwencji paulini zdecydowali się na wyłączenie z użytku kultowego ołtarza fundacji Jerzego Ossolińskiego, wielkiego kanclerza koronnego, i zastąpienie go okolicznościową aranżacją prowizorycznego ołtarza oraz wydzielenie ścianą parawanową pierwszego przęsła kaplicy. Zabiegi te pozwoliły na nieprzerwane kultowe użytkowanie Sanktuarium. W dniu 13 lutego 1984 r. przystąpiono do demontażu struktury ołtarzowej. Brał udział w tych pracach cały zespół osób, przy nadzorze konserwatorskim dra Wojciecha Kurpika. Po trzecie, omówione zostały dziedziny działań, pozostawiając podzespołom konserwatorskim swobodę działania w tych zakresach, które mogą wynikać podczas prac wykonawczych.

^x Jest to informacja z rozdziału pod tym samym tytułem z monograficznego opracowania pt.: „Jasnogórski hebanowy ołtarz fundacji kanclerza Jerzego Ossolińskiego”.

Hebanowy ołtarz jasnogórski w całości został poddany pracom restauracyjnym. Obejmują one zarówno strukturę architektoniczną nastawy, wykonaną z drewna i wymagającą wobec tego specyficznych działań konserwatorskich, jak i elementy srebrne, stanowiące ozdobę ołtarza.

Zadaniem mojej pracy było określenie autorstwa zespołu srebrnych arcydzieł i udokumentowanie, że ich autorem jest nie tylko i wyłącznie Jan Chrystian Bier-pfaff, lecz i inni mistrzowie złotnictwa. Zespół srebrnych arcydzieł ołtarza Matki Bożej Jasnogórskiej jest dziełem kilku twórców. Są nimi: Jakub Anthoni, Jan Jakub I Bair, Jan Paweł Junge, Johan Leman, Kniewiezielski, Antoni Laubsztayn i Franciszek Batko. Nazwiska twórców stwierdziłem podczas prac badawczo-inwentaryzacyjnych. Puncce mistrzów są umieszczone na różnych elementach srebrnych rzeźb ołtarza jasnogórskiego.

Należy stwierdzić, że wystrój ołtarza charakteryzuje się zdecydowaną jednorodnością kompozycyjną i artystyczną, tudzież jednorodnością materiału. Piękno rzeźb i detali ornamentacyjnych wynika z wysokiego kunsztu wymienionych złotników, pracujących przy srebrnej dekoracji Maryjnego Ołtarza z Jasnej Góry – będącego naszym Narodowym Sanktuarium.

Posiedzenie naukowe dnia 13 XI 1986 r.

Stanisław K o r b i e l u s (Warszawa): *Treści ideowe płyty nagrobnej von Soest.*

Posiedzenie naukowe dnia 10 X 1986 r.

W. John B l a i r (Oksford): *Architecture in Anglo-Saxon England.*

The Christianity of Roman Britain failed to survive in any organised form through the fifth and sixth centuries, and when the Anglo-Saxon kingdoms were converted during the seventh century it was by missionaries from Italy, Gaul and Ireland. The southern kingdoms (Kent, Wessex and Essex) were under the direct influence of the Continental mainland, so it is not surprising that their church buildings are based directly on Roman prototypes. The normal plan consisted of a rectangular nave with, to its east, an apsidal presbytery; the altar stood immediately west of a screen between the two compartments. By contrast, the religious influences on the northern and midland kingdoms (Northumbria and Mercia) were more diverse, and here church architecture was more influenced by traditional domestic planning. Churches with long, narrow naves and small square compartments to west and east seem to be modelled on secular halls, while important churches, like royal palaces, tended to consist of several separate buildings aligned on a west-east axis. But throughout England, churches showed a progressive tendency to acquire side porches or *porticus*, which housed subsidiary altars or the tombs of important people.

During the ninth century England was devastated by Viking raiders. From the political chaos the royal family of Wessex emerged as rulers of what became, by the mid tenth century, the united kingdom of England. Despite the disruption few churches seem to have been completely destroyed, and architectural patronage remained active. The little that we know of major English churches during c. 850–950 suggests that they were elaborate, richly decorated, and influenced by the architecture of the Carolingian empire. In the second half of the tenth century strict Benedictine monasticism was re-introduced into England under royal patronage, and about fifty houses were re-founded, generously endowed and lavishly rebuilt. The site of one of the greatest churches, the Old Minster at Winchester, has been excavated: here the seventh-century cathedral was successively enlarged during the ninth and tenth centuries, and finally provided with a 'westwork' on the model of Ottonian Germany.

Until c. 900, English churches were generally monastic or collegiate: staffed either by monks, or by teams of priests who carried out pastoral work within large 'minster parishes'. But during the tenth and eleventh centuries many small landowners built 'private' churches for themselves and their tenants. Excavation shows that in the tenth century these were small, simple and often of wood, but enormous numbers were rebuilt in stone during c. 1000–1080. Thus during the two generations before the Norman Conquest of 1066 the main activity in church-building was at a local level. By contrast, architecture at the highest level became isolated and repetitive, so that the major English churches must have seemed very old-fashioned to the Norman conquerors.

POSIEDZENIA KOMISJI BIBLIOGRAFII I BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Posiedzenie naukowe dnia 14 V 1986 r.

Marian Ptaszyk: *Wiadomości Literackie 1821–1822.*

W Y D Z I A Ł I I I

MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

Posiedzenie naukowe dnia 12 XII 1986 r.

Członek Wydziału Klemens Kępczyński przedstawił pracę Lucjana Rutkowskiego: *Lasy liściaste okolic Kwidzyna*.
(Praca przewidziana do druku w serii „*Studia Societatis Scientiarum Torunensis*”, Sectio D).

Członek Wydziału Zygmunt Churski przedstawił pracę Wiktora Szczepanika: *Reżim wybranych rzek Kaffiöyry (NW Spitsbergen) w okresie lata polarnego na tle stosunków wodnych regionu*.

Członek Wydziału Zygmunt Churski przedstawił pracę Antoniego Zielińskiego: *Katalog jezior województwa toruńskiego*.
(Prace przewidziane do druku w serii jw., Sectio C).

POSIEDZENIA KOMISJI ASTRONOMICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 1 VI 1986 r.

Bolesław Grabowski (Opole): *Astrofizyczne relatywistyczne masy białych karłów*.

Posiedzenie naukowe dnia 4 V 1986 r.

Nicolas Grevesse (Belgia): *Wyznaczanie obfitości w atmosferach gwiazd*.

Posiedzenie naukowe dnia 5 VI 1986 r.

Edward Gerth (NRD): *Spektrofotometria gwiazdy ET Andromedae*.

Posiedzenie naukowe dnia 8 VIII 1986 r.

Marc Wenger (Francja): *Organizacja i udostępnienie danych w Centrum Danych Gwiazdowych w Strasburgu*.

Posiedzenie naukowe dnia 13 VIII 1986 r.

Marc Wenger: *System SIMBAD i jego rola w badaniu struktury Galaktyki*.

POSIEDZENIA KOMISJI GEOGRAFICZNO—GEOLOGICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 13 VIII 1986 r.

Wiktor S z c z e p a n i k: *Reżim wybranych rzek Kaffiöyry (NW Spitsbergen) w okresie lata polarnego na tle stosunków wodnych regionu.*

N. E y l e s (Kanada): *Osady i formy glacialne w regionie Wielkich Jezior Kanady.*

W Y D Z I A Ł I V

NAUK PRAWNYCH, SPOŁECZNYCH I EKONOMICZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 3 VI 1986 r.

Zbigniew N a w o r s k i przedstawił pracę własną: *Sejmik generalny Prus Królewskich (1569–1772). Ustrój i funkcjonowanie na tle systemu sejmikowego Rzeczypospolitej szlacheckiej.*

Maria J e ż – L u d w i c h o w s k a przedstawiła pracę własną: *Zatajenie wiadomości jako obrona przed odpowiedzialnością własną za przestępstwo.*

(Prace przewidziane do druku w serii „Studia Iuridica”).

Janusz G i l a s przedstawił pracę własną: *Sprawiedliwość międzynarodowa gospodarcza.*

Studia nad sprawiedliwością międzynarodową gospodarczą oparto na zróżnicowaniu zasad sprawiedliwości w obrębie różnych systemów normatywnych występujących w stosunkach międzynarodowych, ich zróżnicowaniu w ramach źródeł prawa międzynarodowego gospodarczego i wreszcie w uzależnieniu od okresu rozwoju międzynarodowych stosunków gospodarczych oraz w uzależnieniu od charakteru podmiotów, między którymi dochodziło do nawiązywania i utrzymywania międzynarodowych stosunków gospodarczych. Takie podejście wskazuje na rozległość zadania badawczego stawianego w niniejszej pracy, a także na relatywizm konstrukcji sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej.

Pojęciami, które umożliwiają prowadzenie badań nad sprawiedliwością międzynarodową gospodarczą, są pojęcia równości, wzajemności, kompensacji, uprzywilejowania i preferencji oraz dyskryminacji. W pracy odpowiadano zatem na pytanie, czy przyjęta konstrukcja sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej w systemie źródeł prawa międzynarodowego gospodarczego uwzględnia równość, wzajemność, kompen-

sację, uprzywilejowanie i preferencję lub dyskryminację i jakie połączenia tych zasad charakteryzowały dany system normatywny, źródło prawa międzynarodowego gospodarczego oraz międzynarodowe stosunki gospodarcze określonych podmiotów w określonym czasie. Sprawiedliwość międzynarodowa gospodarcza dla podmiotów międzynarodowych stosunków gospodarczych tworzy obowiązki, chociaż różne jest ich źródło, różny zakres i różne podstawy gwarancji. Obowiązki te związane będą w pewnych sytuacjach z sankcjami prawa międzynarodowego powszechnego, regionalnego, bilateralnego, w innych z sankcjami prawa wewnętrznego poszczególnego państwa lub grupy państw, a jeszcze w innych sytuacjach będą oddziaływały sankcje moralne społeczności międzynarodowej lub społeczności kupieckiej.

Sprawiedliwość międzynarodowa gospodarcza stanowi strukturę ukształtowaną na podstawie współdziałania wielu zasad prawnych, określoną przez zakresy ich zastosowania i wyjątki, w których nie znajdują zastosowania. Powstaje jednak pytanie, czy zasady prawne tworzące konstrukcję prawną nie powinny być odzwierciedleniem praw ekonomicznych, a w konsekwencji, czy przypadkiem nie prawa ekonomiczne rządzące międzynarodowymi stosunkami tworzą właściwe pojęcie międzynarodowej sprawiedliwości gospodarczej. Zerwano jednakże już dawno z traktowaniem praw ekonomicznych jako obiektywnych praw natury, ponadczasowych i działających mechanicznie, wyznaczając miejsce człowiekowi jako homo oeconomicus, a następnie gospodarkom narodowym i supranarodowym jednostkom w kształtowaniu procesów ekonomicznych. Tym samym sprawiedliwością międzynarodową gospodarczą są sprzężenia zasad moralnych, prawnych, kulturowych i politycznych, które podtrzymują, współkształtują i modyfikują działanie praw ekonomicznych. Wraz z powstaniem systemu państw gospodarki planowej rośnie zatem rola zasad, zwłaszcza moralnych i prawnych w podtrzymywaniu, współkształtowaniu i modyfikowaniu praw ekonomicznych, a tym samym rola prawa międzynarodowego gospodarczego w sposobie pojmowania sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej i kształtowaniu tego pojęcia.

W rozdziale I zatrzymano się nad pojęciem sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej zwłaszcza w kontekście relacji między słuszością a sprawiedliwością, a następnie między uczciwością a sprawiedliwością w kontekście konstrukcji fair trade przyjętej w ustawodawstwie wielu państw kapitalistycznych i statutach organizacji międzynarodowych gospodarczych. W pierwszej sprawie zajęto stanowisko, że jako słuszość rozumie się zastosowanie sprawiedliwości do pojedynczego przypadku, w drugiej zaś, że konstrukcja uczciwego handlu wspiera się na zasadzie formalnej równości abstrahującej od równości rzeczywistej i tym samym jest konstrukcją oczekiwań, a nie rzeczywistości. Zatrzymano się zarówno w tym kontekście, jak i wielu innych nad cłami antydumpingowymi i cłami wyrównawczymi, a także instrumentami antymonopolistycznymi wymierzonymi przeciwko cenom łupieżczym (predatory pricing). Przedstawiono także rodzaje sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej, nawiązując zwłaszcza do słynnego odróżnienia sprawiedliwości wyrównawczej i sprawiedliwości rozdzielczej. Na zakończenie rozdziału złączono sprawiedliwość międzynarodową gospodarczą z najbliższym problemem sprawiedliwości

łecznej, tym samym ze sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej wyprowadzając postulaty zapewnienia sprawiedliwości społecznej w stosunkach wewnętrznych państw. W ten sposób zaprzeczono pogładowi, aby nowy międzynarodowy ład gospodarczy był jedynie konstrukcją dla stosunków międzypaństwowych, a nie pociągał za sobą przebudowy stosunków społecznych i ekonomicznych w poszczególnych państwach.

W rozdziale II określono wartość sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej na tle systemów wartości przyjętych dla stosunków międzynarodowych gospodarczych, dochodząc do wniosku, że prawo międzynarodowe gospodarcze podlega przebudowie w oparciu o system wartości społecznych wyłonionych pod wpływem krajów rozwijających się gospodarczo i uporządkowanych w ramach nowego międzynarodowego ładu gospodarczego. Nie jest to jednak system uniwersalnych wartości i wobec powyższego ważnym zagadnieniem są relacje między wartościami uniwersalnej sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej a wartościami partykularnych sprawiedliwości międzynarodowych gospodarczych.

W rozdziale III omówiono ważniejsze przejawy problemu sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej w oparciu o źródła prawa międzynarodowego gospodarczego, szczególną uwagę poświęcając zagadnieniu sprawiedliwych cen, czyli kwestii, która zarzucona wraz z rozwojem ekonomii i uniezależnieniem jej w okresie postkanonistycznym od filozofii nabrała powtórnego znaczenia w okresie postulowania nowego międzynarodowego ładu gospodarczego. W rozdziale zilustrowano również zastosowanie wszystkich rodzajów sprawiedliwości w źródłach prawa międzynarodowego gospodarczego. Kolejne rozdziały poświęcono równości i wzajemności, kompensacji, uprzywilejowaniu i preferencjom oraz dyskryminacji. Spośród zagadnień szczegółowych w rozdziale VIII omówiono zagadnienie sprawiedliwości w nowej konwencji prawa morza 1982 r., ważnego odgałęzienia i chyba czółowego osiągnięcia krajów rozwijających się gospodarczo w walce o nowy międzynarodowy ład gospodarczy, a w rozdziale IX – kwestię sprawiedliwości międzynarodowej gospodarczej w RWPG.

W konkluzji zajęto stanowisko, że sprawiedliwość międzynarodowa gospodarcza to równość i wzajemność traktowania państw w stosunkach gospodarczych, chyba że ze względu na solidarność ludzką, regionalną lub sąsiedzką konieczne jest uprzywilejowanie innych państw, kompensata dawnego uzależnienia gospodarczego lub dyskryminacja ze względu na uprzednie naruszenie przez nie norm prawa międzynarodowego gospodarczego zabezpieczonych sankcjami.

(Praca przewidziana do druku w „*Studia Iuridica*”).

Posiedzenie naukowe dnia 16 XII 1986 r.

Andrzej G a c a przedstawił pracę własną: *Kodeks duński króla Chrystiana V z 1683 r.*

Janusz J u s t y Ń s k i: *Źródła poglądów społecznych konstytucji amerykańskiej z 1787 r.*

(Prace przewidziane do druku w serii „*Studia Iuridica*”).

ZESPÓŁ DO BADAŃ NAD PRZESZŁOŚCIĄ TORUNIA
W LATACH 1985-1986

Pierwsze w 1985 r. posiedzenie Zespołu do Badań nad Przeszłością Torunia odbyło się dnia 24 stycznia. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią poświęcone ono zostało materiałom źródłowym do historii Torunia znajdującym się w archiwach i bibliotekach pozatoruńskich. Obecnych było 20 osób. Temat przedstawił i dyskusję zajął prezes TNT prof. Marian Biskup. Powiedział, że liczne i ważne materiały źródłowe do historii Torunia znajdują się poza naszym miastem. Bez ich rozpoznania i zgromadzenia w TNT w postaci mikrofilmów i fotokopii niemożliwa jest skuteczna praca nad wielotomową historią Torunia. Oprócz archiwaliów ważne są także innego rodzaju źródła historyczne, np. pamiętniki, druki, kartografia, dawna fotografia itp. Należy zgromadzić całość dokumentacji od XIII po XX w. ze wszystkich dziedzin życia miasta. Najwięcej archiwaliów toruńskich znajduje się w Gdańsku, Krakowie, Warszawie, Kórniku, Bydgoszczy, Pelplinie i Olsztynie, a poza granicami Polski w Berlinie Zachodnim, NRD, RFN, a także w Szwecji, Danii i Związku Radzieckim. Praca nad mikrofilmowaniem toruńskich archiwaliów rozproszonych poza Toruniem już się rozpoczęła. Najbardziej zaawansowany jest proces mikrofilmowania bogatych torunianów w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Rozpoczęto także pracę w Kórniku. Wszędzie tam, gdzie to możliwe, TNT będzie mikrofilmować własnymi siłami i środkami, ponieważ zlecenie wykonania tego rodzaju prac innym instytucjom jest bardzo kosztowne. Najwięcej trudności, także finansowych, należy się spodziewać przy penetracji zbiorów zagranicznych, lecz TNT liczy tutaj na pomoc Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Celem tego wielkiego przedsięwzięcia jest zgromadzenie w Toruniu możliwie wszystkich materiałów źródłowych do dziejów naszego miasta. TNT musi się także postarać o odpowiednią informację na temat gromadzonych materiałów.

W dyskusji wzięli udział: doc. dr hab. Sławomir Kalembka, prof. dr hab. Stanisław Salmonowicz, doc. dr hab. Zenon H. Nowak, prof. dr hab. Jerzy Wojtowicz, doc. dr Marian Arsyński, mgr Bogusław Dybaś, doc. dr hab. Janusz Małek, dr Janusz Tandecki, dr Ryszard Sudziński, dr Jan Bełkot, doc. dr hab. Maksymilian Grzegorz. Poruszano m. in. następujące zagadnienia: Podkreślano potrzebę gromadzenia informacji o starodrukach toruńskich lub z Toruniem związanych, czym powinna się zająć Książnica Miejska. Cenne starodruki toruńskie można znaleźć w wielu bibliotekach zagranicznych. Zgłoszono postulat zmikrofilmowania wielu ważnych archiwaliów znajdujących się wprawdzie w Toruniu, lecz poza archiwum (ZBoWiD, były Urząd Bezpieczeństwa Publicznego itp.). Rozważano też sprawę ikonografii. Przedstawiono projekt wydania vademecum badacza historii Torunia oraz dla potrzeb bieżących – biuletynu zabytków. Przypomniano, że to międzynarodowa pozycja handlowa Torunia w dawnych wiekach jest powodem obfitości

różnorodnych materiałów toruńskich za granicą, szczególnie w dawnych miastach hanzeatyckich. Zwrócono uwagę na obfitość źródeł dotyczących Torunia w Geheim Staatsarchiv Berlin-Dahlem (dawne Archiwum Królewieckie).

Przekazano wiadomości na temat przygotowywanego w NDAP centralnego katalogu wszystkich mikrofilmów zagranicznych archiwaliów w zbiorach polskich. Poinformowano o możliwości bezdewizowego uzyskania mikrofilmów drogą wymiany organizowanej przez NDAP. Rozszerzono listę miejscowości, w których można znaleźć materiały o Toruniu. Przypomniano sprawę zbiorów kartograficznych w bibliotekach i archiwach niemieckich (np. prace dyplomowe dotyczące Torunia z przełomu XIX i XX w. z dziedziny architektury w archiwach politechnik). Zaproponowano, aby gromadzeniem wszelkiej ikonografii toruńskiej zajęło się Muzeum Okręgowe lub Pomorska Pracownia Instytutu Sztuki PAN (dotyczy to także zbiorów fotograficznych, które już częściowo zgromadził Miejski Konserwator Zabytków). Wskazano na bogactwo materiału zawartego w toruńskich księgach metrykalnych. Poinformowano, że w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie odnalazła się kronika dominikanów toruńskich. Przedstawiono informację na temat miejsc i sposobów gromadzenia archiwaliów powojennych oraz z okresu wojny i okupacji. Wysznięto postulat szybkiej rewindykacji z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy przedwojennych akt Urzędu Wojewódzkiego i Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Zwrócono również uwagę na ciężką sytuację lokalową Archiwum Państwowego w Toruniu, utrudniającą pracę tej instytucji. Do spraw podniesionych w dyskusji ustosunkował się referent. Natomiast podsumowania obrad dokonał przewodniczący Zespołu S. Kalemka. W obu tych wystąpieniach sformułowany został – w oparciu o materiał dostarczony przez referat i dyskusję – konkretny i wszechstronny program ważnego przedsięwzięcia naukowego, jakim jest zgromadzenie w Toruniu większości materiałów do dziejów naszego miasta.

Drugie w roku 1985 posiedzenie Zespołu do Badań nad Przeszłością Torunia odbyło się dnia 15 października. Obecnych było 6 osób. Rozpoczynając obrady prezes TNT przedstawił nowego przewodniczącego Zespołu, którym został doc. dr hab. Zenon Hubert Nowak. Zebranie poświęcone było kilku zagadnieniom. Dr Janusz Tandecki (Archiwum Państwowe Toruń) przedstawił referat pt. „Franciszkanie toruńscy w XIII–XIV w.”, oparty na dostępnych źródłach, a przede wszystkim na literaturze przedmiotu. Rekonstrukcję początkowych dziejów konwentu franciszkańskiego referent zmuszony był oprzeć jedynie na źródłach pośrednich – bezpośrednio nie zachowały się – i na literaturze przedmiotu. Wynikły stąd poważne trudności przy odtwarzaniu genezy i okoliczności tej fundacji oraz przy sprecyzowaniu dokładnej daty założenia klasztoru. Zestawiając, potwierdzone w przekazach, nieliczne fakty z wczesnych dziejów konwentu, J. Tandecki podkreślił, że od samego początku istnienia klasztoru franciszkanie toruńscy prowadzili prokrzyżacką działalność dyplomatyczną i sądowniczą. W dyskusji nad referatem wzięli udział: Marian Biskup, Marian Arsyński, dr Jan Grześkowiak, Zenon H. Nowak, dr Tomasz Jasiński, dr Krystyna Zielińska-Melkowska. Pytano referenta o szczegóły prokrzyżackiej polityki minorytów. Podkreślono istnienie ścisłego związku między franciszkanami

a niemieckim mieszczaństwem miast krzyżackich. Zwrócono uwagę na dwojaką rolę franciszkanów: „intra muros” i „extra muros”. Zarzucano referatowi, iż nie w pełni służy potrzebom badań archeologicznych. Postulowano większą dozę interdyscyplinarności w tego rodzaju opracowaniach. Podkreślano, że na publikację w przedstawionej wersji jest jeszcze za wcześnie. Przypomniano, że powstanie klasztoru toruńskiego, tak jak i każdego innego konwentu, stanowiło pewien proces, który realizował się w dłuższym odcinku czasu. Wskazano także na szersze tło toruńskiej fundacji, ukazując jej związek z kolejnymi rozesłaniami minorytów oraz powstanie prowincji franciszkańskich na północ od Alp. Przypomniano też postać fundatora klasztoru toruńskiego, mistrza krajowego, a później wielkiego mistrza Poppona von Osternach i jego związki z księciem Henrykiem Pobożnym, protektorem zakonu franciszkańskiego w Polsce. Podkreślono, że pierwszą pewną datą w dziejach tego klasztoru jest rok 1239, kiedy to został on przyjęty przez kapitułę prowincji polsko-czeskiej obradującej we Wrocławiu. Wysłunięto sugestię wcześniejszej bytności w ziemi chełmińskiej franciszkanów z Halle, jeszcze w okresie wypraw krzyżowych. Kwestionowano zbyt częste wykorzystanie przez referenta kroniki Szymona Grunaua. W odpowiedzi Janusz Tandecki stwierdził, że opracowanie swoje oparł tylko na tych materiałach źródłowych, do których miał dostęp. Podsumowując tę część dyskusji przewodniczący Zespołu Z. H. Nowak powiedział, że materiały dotyczące minorytów toruńskich należałoby rozpatrzyć na szerszym tle porównawczym, a także rozszerzyć te badania na okres całego średniowiecza. Z kolei Jan Grześkowiak, kierownik Pracowni Archeologicznej przy PKZ w Toruniu, przedstawił informację o pracach archeologicznych przeprowadzonych na terenie miasta w 1985 r. W zespole pofranciszkańskim nie było w tym roku ważnych odkryć archeologicznych. Kontynuowano prace w zespole poddominikańskim, gdzie odkryto płytaninę murów w zachodniej części byłego kościoła. Są trudności z ustaleniem poziomów. Pod kaplicą odkryto warstwę obróbki poroży i kości. Prowadzono dalej prace przy ul. Kopernika 11/13 w sąsiedztwie domu Kopernika. Nadzorowano wszystkie prace ziemne na terenie miasta, a liczba miejsc, w których potrzebna była interwencja archeologa, zwiększyła się. W związku z robotami komunikacyjnymi w okolicy Czerwonej Drogi odkryto fragmenty kościoła św. Jerzego, niestety brak czasu (tylko jedna doba do dyspozycji archeologów) uniemożliwił dokładniejsze badania. Teren jest bardzo interesujący i należałoby go w przyszłości dokładnie spenetrować. Przy ulicy Wielkie Garbary (styk z ulicą Piernikarską) odkryto basztę czy półbasztę, a wewnątrz sklepienie i schody (wschodnie międzymurze). Ruszyła także budowa ciepłociągu, lecz jego wykopy nie przynoszą na razie spodziewanego przez archeologów pożytku. Odpowiadając na pytania przewodniczącego Zespołu: czy przy Czerwonej Drodze odkryto mury kościoła czy raczej szpitala, J. Grześkowiak powiedział, że brak czasu uniemożliwił dokładniejsze rozpoznanie odkrycia. Z. H. Nowak postulował także bardziej szczegółowe zainteresowanie się wykopaliskami na terenie zamku.

W końcowej części posiedzenia mgr Krystyna Porębska przedstawiła informację o stanie kwerendy i mikrofilmowania materiałów źródłowych do historii Torunia.

znajdujących się w archiwach i bibliotekach pozatoruńskich. W Gdańsku zmikrofilowano łącznie 5574 strony ksiąg oraz 7353 jednostki archiwalne korespondencji między Toruniem a Gdańskiem. W Bibliotece Kórnickiej – Acta Consularia z lat 1500–1645. W Archiwum Państwowym we Wrocławiu – 44 dokumenty. Nawiązując do przedstawionej informacji o źródłach Krystyna Zielińska–Melkowska wysunęła postulat, by podobna była przekazywana na każdym posiedzeniu Zespołu.

Pierwsze w 1986 r. posiedzenie Zespołu do Badań nad Przeszłością Torunia odbyło się dnia 9 maja. Obecnych było 13 osób. Także i to zebranie poświęcone było omówieniu kilku zagadnień: J. Grześkowiak przedstawił kolejną informację na temat prac archeologicznych na terenie Torunia prowadzonych w 1986 r. i planowanych na 1987 r. Pracownia Archeologiczna przy PKZ sprawowała nadzór nad wszystkimi wykopami ziemnymi prowadzonymi na terenie miasta. Kontynuowano prace przy ulicach Kopernika 11/13, Rabiańskiej 13 i św. Ducha. Niestety nie udało się doprowadzić do końca badań ratowniczych przy kościele ewangelickim i komisariacie MO ze względu na trudne warunki i konieczność szybkiego zasypania. Prowadzono nadal badania w zespole poddominikańskim, które będą kontynuowane. Na zakończenie kierownik Pracowni Archeologicznej przy PKZ powtórzył swój postulat (przedstawiony uprzednio na piśmie) włączenia do Zespołu przedstawicieli nauk przyrodniczych: biologów, antropologów, hydrografów, geografów itp. – którzy umożliwiliby poszerzenie interdyscyplinarności badań – a także matematyków ze względu na potrzebę komputeryzacji.

Na tle informacji zgłoszonej przez J. Grześkowiaka rozwinęła się obszerna dyskusja i ostra polemika, której przedmiotem były pilne potrzeby systematycznych badań archeologicznych w Toruniu, a także sprawa znalezienia sił i środków na przeprowadzenie tych badań. W tej dyskusji i polemice wzięli udział prezes TNT Marian Biskup i kierownik Zespołu Zenon H. Nowak oraz dr Andrzej Kola z Instytutu Archeologii i Etnografii UMK, Krystyna Zielińska–Melkowska, mgr Zbigniew Nawrocki, kierownik Pracowni Dokumentacji Naukowo–Historycznej PKZ, konserwator miejski mgr Paweł Połom i referent. Istotnym przedmiotem polemiki była sprawa podziału zadań w pracach archeologicznych na terenie Torunia. Zarząd TNT i Kierownictwo Zespołu są zdania, że siły naukowe Pracowni Archeologicznej przy PKZ są zbyt szczupłe na to, aby zarówno obsłużyć liczne nadzory archeologiczne, jak i prowadzić badania systematyczne. Przypomniano w tym kontekście sprawę zespołu franciszkańskiego i zamku. Nawiązano do dawniejszej propozycji podziału zadań między PKZ i Instytut Archeologii UMK, który zresztą ma własne możliwości finansowe. Wskazywano też na fakt, że wskutek oporu Pracowni PKZ badania systematyczne na terenie Torunia są bardzo zaniedbane w porównaniu np. z Elblągiem. Ustosunkowując się do tych głosów miejski konserwator zabytków P. Połom zaproponował, aby na następne spotkanie instytucje zainteresowane badaniami archeologicznymi w Toruniu złożyły ofertę pod dyskusję Zespołu, który oceni ich wartość naukowo–badawczą. Zadeklarował również umieszczenie w planie na rok 1987 oraz sfinansowanie badań i prac, które uzyskają pozytywną ocenę Zespołu. Niestety, jak się okazało niebawem, była to propozycja spóźniona. Na zakończenie tej

części obrad zabrał głos prezes TNT M. Biskup, precyzując raz jeszcze zakres kompetencji Zespołu, który jest zespołem naukowym, koordynującym, zlecającym konkretne badania (ludziom oraz instytucjom), wreszcie oceniającym i publikującym wyniki tych badań. Podsumowując dyskusję przewodniczący Zespołu Z. H. Nowak uznał propozycję konserwatora miejskiego za wartą przyjęcia i zwrócił się z apelem do Instytutu Archeologii UMK o rozpatrzenie sprawy udziału w badaniach systematycznych na terenie Torunia.

Z kolei mgr Zbigniew Nawrocki przedstawił referat pt. „Przemiany układu przestrzennego w rejonie zamku toruńskiego”, ilustrując swoje wywody przeźrocami i planszami graficznymi. Referent nawiązał do badań prowadzonych na zamku przed piętnastu laty, uzupełniając i modyfikując ich wyniki na podstawie własnych odkryć i dociekań. Swoje rozważania skupił wokół następujących zagadnień:

1. odtworzenie układu przestrzennego przed przybyciem Krzyżaków
2. zajęcie tego terenu przez Zakon w pierwszej połowie XIII w. i budowa – etapami – zamku w kształcie podkowy
3. rozprzestrzenienie się zabudowy w kierunku doliny Postolskiej
4. poprowadzenie Strugi Toruńskiej spod Grębocina sztucznie przekopany dziewięciokilometrowym kanałem.

Prelegent omówił usytuowanie zamku wobec lokowanego później Nowego Miasta. Wysunął hipotezę dotyczącą odmiennego od dotychczasowych ustaleń przebiegu koryta Strugi Postolskiej. Rozważał przynależność szpitala sąsiadującego z zamkiem: czy należał do Nowego Miasta, czy do Zakonu. Poruszył sprawę wykorzystywania dawnych fortyfikacji średniowiecznych (tych, które pozostały po zburzeniu zamku w czasie wojny 13-letniej) w czasach nowożytnych. Przedstawił też odkrycia dokonane podczas ostatnich prac wykopaliskowych. Nawiązując do wygłoszonego referatu przewodniczący Zespołu stwierdził, że konieczne jest opracowanie nowego programu badań archeologicznych na zamku. Następnie rozwinęła się dyskusja, w której wzięli udział: Marian Biskup, prof. dr hab. Andrzej Tomczak, Janusz Tandecki, Andrzej Kola, Krystyna Zielińska-Melkowska i Z. H. Nowak.

Poinformowano o zachowanych w Archiwum Toruńskim materiałach umożliwiających dokładne odtworzenie przebiegu fos miejskich. Stwierdzono, że literatura przedmiotu była wykorzystana w referacie dość przypadkowo, natomiast zastosowane metody badawcze uznano za odkrywcze. Postulowano konieczność szybkiego zamówienia pracy źródłowej dotyczącej zamku. Mówiono o wykorzystaniu murów średniowiecznych przy konstruowaniu fortyfikacji nowożytnych. Wskazywano na zachowane plany kartograficzne, które przez referenta nie zostały wykorzystane. Przypomniano, że poprzednie badania archeologiczne na zamku dotyczyły wyłącznie warstw wczesnośredniowiecznych z pominięciem późniejszych. Spierano się z autorem referatu na temat przepływu Strugi Toruńskiej: z tej czy z drugiej strony zamku. Postulowano również rozszerzenie badań na przedzamcze. Wysunięto postulat możliwie dogłębnego zbadania całego kompleksu zamkowego jako ośrodka politycznego, gospodarczego, militarnego i kulturowego – muszą to być badania interdyscyplinarne. Stwierdzono, że referat Z. Nawrockiego nie kończy, lecz zaczyna dyskusję i badania nad toruńskim zespołem zamkowym.

W końcowej części posiedzenia K. Porębska i J. Tandecki przedstawili kolejną informację na temat przebiegu gromadzenia mikrofilmów i fotokopii pozatoruńskich materiałów źródłowych do historii naszego miasta. Z Gdańska napłynęła w komplecie cała korespondencja Torunia do Gdańska do roku 1790, to jest 1830 zdjęć. Napływać zaczyna także korespondencja Gdańska do Torunia, skopiowana w tzw. Missivach gdańskich. Załatwiono sprawę ściągnięcia akt z Kórnika. Istnieje nadzieja na pozytywne rozwiązanie dostępu do akt w Merseburgu (NRD). Na zakończenie obrad przewodniczący Zespołu Z. H. Nowak sformułował wnioski wynikające z ich przebiegu.

Drugie w 1986 r. posiedzenie Zespołu do Badań nad Przeszłością Torunia odbyło się 24 października. Obecnych było 14 osób. Posiedzenie to również było poświęcone trzem różnym zagadnieniom, z których dwa ostatnie stanowiły kontynuację spraw podjętych na spotkaniach poprzednich. W pierwszej kolejności Tomasz Jasiński (UAM Poznań) wygłosił referat nt. „Dzieje kościoła i klasztoru Dominikanów w Toruniu”, należący do cyklu prac materiałowo-histerycznych, które Zespół zamówił z myślą o pomocy dla archeologów. Referent stwierdził na wstępie, że oparł się na dostępnych mu źródłach i ze względu na rozmiar tematu ograniczył się tylko do dwu następujących zagadnień: 1. powstanie i fundacja klasztoru, 2. budowa i rozbudowa do XIV w. włącznie. Autor przyjął, że początek fundacji miał miejsce w Toruniu w 1263 r. Jest rzeczą niemal pewną, że bezpośrednim fundatorem, a przynajmniej inicjatorem założenia klasztoru dominikańskiego w Toruniu był biskup chełmiński Heidenryk, sam dominikanin i wielki protektor zakonu kaznodziejskiego. Krzyżacy, którzy początkowo nie mieli wielkiej ochoty na tę fundację, musieli w końcu ustąpić i zgodzić się z życzeniami schorowanego biskupa, niezwykle wpływowego dostojnika Kościoła, który był także wybitnym dyplomata i miał rozległe kontakty międzynarodowe. Przechodząc do sprawy budowy i rozbudowy kościoła oraz klasztoru dominikańskiego w Toruniu T. Jasiński stwierdził, że rozpoczęta ona została najpóźniej w roku 1263. Kościół od początku nosił wezwanie św. Mikołaja, podobnie jak kościoły dominikańskie w Lipsku czy Gdańsku. W 1339 r. ukończono budowę prezbiterium, a w latach 1340–1390 budowano nawy i kaplice. Po zniszczeniu w czasie pożaru miasta odbudowano obiekt dominikański w latach 1417–1420. Ta druga budowa trwała do końca XV w. W aneksie do swego referatu Tomasz Jasiński przedstawił ciekawe znalezisko z Archiwum Toruńskiego, a mianowicie oryginalne dominikańskie dokumenty z Wrocławia, dotąd nie znane, które znalazły się w Toruniu prawdopodobnie w 1285 r. w czasie wygnania konwentu dominikańskiego z miasta nad Odrą.

W dyskusji wzięli udział: M. Biskup, Z. Nawrocki, mgr J. Zobolewicz (Wojewódzki Konserwator Zabytków), mgr Z. Pełczyński (Pracownia Archeologiczna PKZ), Z. H. Nowak, K. Zielińska-Melkowska. Zastanawiano się, w jaki sposób działka dominikańska należąca pierwotnie do Starego Miasta po lokacji Nowego Miasta znalazła się w jego granicach. W związku z położeniem tej działki klasztornej podjęto sprawę cieków wodnych na terenie Torunia (Struga Toruńska i Mokra). Rozgorzał spór na temat: czy były to dwa cieki wodne, czy jeden. Zwrócono

uwagę, że działka ofiarowana zakonowi kaznodziejskiemu była wolnizną, którą dysponowali Krzyżacy i dlatego ich zgoda na fundację była tak ważna. Zastanawiano się, czy pierwotny kościół dominikański był drewniany, czy murowany. Przypomniano sprawę stosunków między Krzyżakami a innymi zakonami: w państwie szpitalników tolerowano wyłącznie zakony żebracze, które nie posiadały ziemi. Referent ustosunkował się do spraw poruszonych w dyskusji, a także rozszerzył zagadnienie powiązań między władzami Zakonu a mendykantami w państwie krzyżackim. Na zakończenie tej części obrad przewodniczący Z. H. Nowak stwierdził, że należałoby zająć się również rozpoznaniem roli i znaczenia klasztoru dominikanów jako ośrodka kulturalnego na tym terenie.

Następnie Jan Grześkowiak przedstawił dalszy ciąg informacji o pracach archeologicznych w Toruniu. Prowadzono nadzór na wszystkich odkrywkach nie przez Pracownię PKZ rozpoczętych, m. in. przy ulicach: J. Nowickiego, Czerwona Droga i Odrodzenia (warstwy kulturowe bardzo przemieszane). Podczas przygotowań do budowy amfiteatru (obok Muzeum Etnograficznego) odkryto pozostałości murów datowanych na wiek XIV, prawdopodobnie z dawnego kościoła św. Wawrzyńca. Prowadzono nadzór przy ulicy Ciasnej 4/6 i Kopernika 11/13. Temat ten kontynuował Zbigniew Pełczyński, przedstawiając wyniki badań systematycznych, które prowadzi na terenie zespołu poddominikańskiego. Dzięki nim zdołał już ustalić, że były dwa kolejne kościoły dominikańskie w Toruniu. Pierwszy z lat 1263–1276 został zbudowany na starym osadnictwie, na miejscu uprzednio tu istniejących warsztatów przetwarzających poroża. Reprezentował on budownictwo wczesnodominikańskie i był zdecydowanie mniejszy i odmiennie rozplanowany od późniejszego kościoła XIV-wiecznego. Ten pierwszy kościół dominikański pod wezwaniem św. Mikołaja spłonął w r. 1351 w czasie pożaru Starego Miasta i Nowego Miasta. Na tym samym miejscu w II połowie XIV w. zbudowano drugi kościół. Była to świątynia większa od poprzedniej i zbudowana w czystym stylu gotyckim. I ten drugi kościół został zburzony w XIX w. Obecnie 1/4 pozostałości fundamentów po obu kościołach została już odkryta.

Informację o poszukiwaniach archeologicznych zakończyła mgr Małgorzata Szczepanik (Pracownia Archeologiczna PKZ), omawiając prowadzone przez siebie badania systematyczne przy ulicy Kopernika 11/13. Eksplorowano z powodzeniem dwie studnie, które przez wieki pełniły funkcję śmietnika. Znajdowały się tam nie przemieszane warstwy kulturowe od XIV, a może nawet XIII w. aż po wiek XVIII i XIX. Wydobyto ogromną ilość różnych przedmiotów pochodzących z kolejnych epok, m. in. naczynia gliniane w całości, naczynia drewniane toczone, miski klepkowe, wyroby ze skóry, obuwie, ciekawe wyroby ze szkła: butelki, kieliszki, puchary, naczynia szklane aptekarskie z zawartością leków, a także różne przedmioty drewniane, m. in. talerze, piszczałki itp. Jeżeli znajdą się fundusze, badania będą kontynuowane, ponieważ do calca w głębszej studni (6,70 m) pozostał jeszcze jeden metr. Dużą przeszkodę stanowi wysoki poziom wody. Planuje się na tym terenie jeszcze jeden wykop. Nawiązując do przedstawionej przez przedstawicieli Pracowni Archeologicznej PKZ informacji, a także do dyskusji na poprzednim posiedze-

niu, przewodniczący Zespołu powiedział, że doceniając w pełni zasługi Pracowni stwierdzić jednak trzeba, iż pozostaje ona na terenie Torunia placówką jedyną, gdyż Instytut Archeologii UMK, który jeszcze w 1985 r. bezskutecznie ubiegał się o możliwość podjęcia prac systematycznych w naszym mieście, podjął się z konieczności innych zadań i przez najbliższe pięć lat nie będzie mógł uczestniczyć w badaniach toruńskich. Nie zabraknie więc Pracowni PKZ ani pracy, ani odpowiedzialności. Z. H. Nowak zwrócił się też do redaktora „Zapisek Historycznych” z propozycją publikowania na ich łamach corocznych sprawozdań z wykopalisk archeologicznych w Toruniu, na co M. Biskup wyraził zgodę.

W ostatnim punkcie programu K. Porębska i J. Tandecki poinformowali o kolejnym napływie do TNT mikrofilmów i fotokopii archiwaliów dotyczących dziejów naszego miasta. Z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie wpłynęła część materiałów. Z Gdańska uzyskano akta cechowe (w negatywach). Pozostały tam do zmikrofilmowania przekazy z 50 tomów „Missiów”. Prowadzono kwerendę we Wrocławiu, część dokumentów już napłynęła. Planuje się poszukiwania w Pelplinie. Referenci postawili także pytanie, w jaki sposób udostępniać informacje o gromadzonych materiałach: czy sukcesywnie, czy też po wyczerpaniu zasobów jednego archiwum? W dyskusji nad przedstawionym sprawozdaniem opowiedziano się za bieżącym informowaniem w postaci katalogów publikowanych okresowo. Poruszano również sprawę konieczności mikrofilmowania ksiąg parafialnych, przede wszystkim toruńskich. Dyskutowano na temat rzemiosła szklarskiego w dawnym Toruniu i raz jeszcze przypomniano o potrzebie interdyscyplinarnego przebadania eksponatów uzyskanych z wykopalisk.

Pod koniec obrad prezes TNT zwrócił się do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z apelem o fundusze na akcję mikrofilmowania toruńskich archiwaliów. Następnie J. Grześkowiak poinformował, że stała ekspozycja przedmiotów z wykopalisk będzie zorganizowana w pałacu Eskenów. Natomiast przewodniczący Z. H. Nowak stwierdził, że Zespół do Badań nad Przeszłością Torunia odgrywa coraz wyraźniej rolę koordynatora badań prowadzonych w naszym mieście. Wreszcie uczestnicy zebrania obejrzelik odkrywkę na terenie poddominikańskim oraz zapoznali się z obiektami kultury materialnej, uzyskanymi z wykopów przy ulicy Kopernika 11/13.

Krystyna Zielińska-Melkowska

III

MATERIAŁY BIO- I BIBLIOGRAFICZNE
CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW TOWARZYSTWA

W y d z i a ł I

JASIŃSKI JANUSZ urodził się w 1928 r. Historię studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie uzyskał w 1954 r. magisterium (temat pracy magisterskiej: „Walka o język polski na Mazurach w latach 1804–1848”). Doktoryzował się na Uniwersytecie Warszawskim w 1964 r., przygotowując dysertację pt. „Uwłaszczenie chłopów królewskich na Warmii na początku XIX w.”. Promotorem był prof. Stefan Kieniewicz. W 1982 r. habilitował się na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Podstawą habilitacji była książka „Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój”. W latach 1954–1962 pracował w Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie, w latach 1963–1974 w Ośrodku Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, którego był współzałożycielem; od 1974 r. zatrudniony jest na stanowisku docenta w Instytucie Historii PAN. W latach 1957–1980 redagował naukowy kwartalnik „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, najpierw jako sekretarz, następnie jako zastępca naczelnego redaktora, wreszcie w latach 1971–1980 jako redaktor naczelny. Od 1966 r. jest członkiem Komitetu Redakcyjnego „Rocznika Olsztyńskiego”. W latach 1965–1974 pełnił funkcję kierownika Pracowni Historycznej Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, koncentrując się na redakcji naukowych monografii z zakresu Warmii i Mazur oraz na organizowaniu sesji naukowych. W Instytucie Historii PAN należy do zespołu prof. Gerarda Labudy, pracując nad zagadnieniami narodowościowymi i politycznymi syntezy „Historii Pomorza” w latach 1815–1849. Od kilku lat jest redaktorem naukowym „Encyklopedii Warmii i Mazur”, przygotowanej przez Wydawnictwo „Pojezierze” (ok. 200 ark.). Od przeszło 30 lat pracuje aktywnie w Polskim Towarzystwie Historycznym (m. in. przez 9 lat był prezesem Olsztyńskiego Oddziału); należy do Towarzystwa Naukowego KUL oraz Instytutu Zachodniego; od wielu lat jest członkiem Rady Naukowej Ośrodka Badań Naukowych i Stacji Naukowej PTH.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Reformy agrarne na Warmii na początku XIX wieku, Olsztyn 1967, s. 271. 2) Andrzej Samulowski 1840–1928. O narodowe oblicze Warmii, Olsztyn 1976, s. 224. 3) Świadomość narodowa na Warmii. Narodziny i rozwój, Olsztyn 1983, s. 464. b) Rozprawy i artykuły: 4) Mrongowiusz i Gizwiusz, Szkic porównawczy,

- Życie Olsztyńskie, 1955, nr 275. 5) Prusy Wschodnie a powstanie listopadowe. Słowo na Warmii i Mazurach. Dodatek do Słowa Powszecznego (dalej Słowo na W. i M.) 1956, nr 47, 48. 6) Odtętosy powstania listopadowego w Prusach Wschodnich, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej Komun. Maz.-Warm.), 1957, nr 2, s. 99-104. 7) Chłopi z Wójtowa i Silic wobec reformy szarwarku na początku XIX wieku, *ibid.*, nr 3 s. 142-153. 8) Z zagadnień łączności kulturalnej Warmii i Mazur z całością ziem polskich w XIX wieku, Z dziejów Warmii i Mazur, Olsztyn 1958, s. 119-136. 9) Rozwój świadomości narodowej Michała Kajki, Komun. Maz.-Warm., 1958, nr 3, s. 197-210. 10) Zbrodnia w Gdańsku [1411], Warmia i Mazury, 1958, nr 1. 11) Drugie powstanie Prusów, *ibid.*, nr 2. 12) Wierzenia dawnych Prusów, *ibid.*, nr 5. 13) „Poczta Królewiecka” i „Przyjacieli Ludu Łecki”, *Katolik*, 1958, nr 44. 14) „Gazeta Lecka” i „Mazur”, *ibid.*, nr 45. 15) „Gazeta Ludowa”, „Mazur” i „Mazurski Przyjacieli Ludu”, *ibid.*, nr 46. 16) Nowe Kępniewo w świetle wilkierza z roku 1727, Komun. Maz.-Warm., 1959, nr 1, s. 19-36. 17) Woryny, Warmia i Mazury, 1959, nr 5. 18) Proces czarownicy, *ibid.*, nr 5. 19) Michał Kajka i jego dzieło, Orka, 1959, nr 22. 20) Kronika tysiąclecia, Kalendarz Mazur i Warmii, 1960, s. 212-216. 21) Na pruskiej ziemi, Warmia i Mazury, 1960, nr 11. 22) W czasie insurekcji kościuszkowskiej na Mazurach, *ibid.*, 1961, nr 4. 23) Polska mowa na Mazurach, *ibid.*, nr 8. 24) Prasa polska na Mazurach i Warmii, Głos Olsztyński (dalej Głos Olszt.), 1961, nr 48, 54. 25) Zagadnienie narodowe „Przyjaciela Ludu Łeckiego” i jego współpracowników, Komun. Maz.-Warm., 1962, nr 3, s. 581-596. 26) Ruch robotniczy, Szczytno. Z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn 1962, s. 236-246 (wspólnie z Edmundem Pokojkim). 27) Z Napoleonem na Warmii i Mazurach, Warmia i Mazury, 1962, nr 7-8. 28) Ksiądz biskup Jan Obłąk jako historyk, Słowo na W. i M., 1962, nr 13. 29) Zagadnienie przymusu propinacyjnego na przełomie XVIII i XIX wieku, Komun. Maz.-Warm., 1964, nr 2, s. 196-207. 30) Warmia i Mazury a powstania 1794-1864, Warmia i Mazury, 1964, nr 4. 31) Zagadnienia migracyjne i etniczne Warmii i Mazur, Wykłady Olsztyńskiej Wszechnicy Radiowej, Olsztyn 1964, s. 21-26. 32) Ośrodek Badań Naukowych, Słowo na W. i M., 1964, nr 30. 33) Przemiany w zakresie przymusu mlewa na Warmii u schyłku XVIII i na początku XIX wieku, Komun. Maz.-Warm., 1965, nr 2, s. 229-242. 34) Przyczynki do dziejów uwłaszczenia na Warmii, Rocznik Olsztyński (dalej Roczn. Olszt.), t. 5, 1965, s. 89-107. 35) Reformy agrarne na Warmii i Mazurach w połowie XIX wieku, Słowo na W. i M., 1965, nr 47, 48, 49. 36) Potrzeby badawcze historiografii Warmii i Mazur od końca XVIII wieku do 1945 r., Stan i potrzeby nauk społecznych na Warmii i Mazurach, Olsztyn 1966, s. 47-57. 37) Biesowo, Słowo na W. i M., 1966, nr 14, 15. 38) Duchowieństwo katolickie na Warmii wobec kwestii polskiej w latach 1800-1914, *ibid.*, nr 18-21. 39) Ramsowo, *ibid.*, nr 23, 24. 40) Gryżliny, *ibid.*, nr 31, 32. 41) O tym, jak Mazurzy chcieli jechać do Ameryki, *ibid.*, nr 46. 42) Relacja ppor. W. Goczałkowskiego o pobycie w Prusach Wschodnich w 1831 r., *ibid.*, nr 46. 43) „U Kościuszki dobre życie”, Głos Olszt., 1966, nr 60. 44) Rok 1807 na Warmii i Mazurach, *ibid.*, nr 66. 45) Wojciech Kętrzyński w stycznim, Komun. Maz.-Warm., 1967, nr 1-2, s. 85-120. 46) Działalność konspiracyjna na Mazurach i Warmii w latach 1845-1846, Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60 rocznicę urodzin, Warszawa 1967, s. 251-262. 47) Problem pracy szarwarkowej w domenie olsztyńskiej, Szkice olsztyńskie, Olsztyn 1967, s. 127-145. 48) Gazety polskie na Mazurach i Warmii w latach 1842-1939 a problem świadomości narodowej, Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej, Warszawa 1967, s. 49-59. 49) Tajemnica „Czarnego motyla”, Warmia i Mazury, 1967, nr 3. 50) O młodzieńczej poezji Wojciecha Kętrzyńskiego, Słowo na W. i M., 1967, nr 14. 51) Nieznane listy biskupa Adama Grabowskiego, *ibid.*, nr 15. 52) Gietrzwałd, *ibid.*, nr 35. 53) Polska wobec Warmii i Mazur w okresie powstania listopadowego, *ibid.*, nr 47. 54) Wojciech Kętrzyński przed sądem olsztyńskim, Głos Olszt., 1967, nr 310. 55) Uwłaszczenie chłopów na Warmii [fragment z książki pod tym samym tytułem], Warmia i Mazury, 1968, nr 1. 56) W pięćdziesiątą rocznicę śmierci Wojciecha Kętrzyńskiego, *ibid.* 57) Andrzej Samulowski - organizator wieców politycznych, *ibid.*, nr 16. 58) Z działalności politycznej Wojciecha Kętrzyńskiego, *ibid.*, nr 2. 59) Andrzej Samulowski - krzewiciel polskiej tradycji na Warmii, *ibid.*, nr 14. 60) Działalność Katolickiego Towarzystwa Ludowego w Gietrzwałdzie, *ibid.*, nr 17. 61) Rogatywka w Gietrzwałdzie, *ibid.*, nr 18. 62) Kółko Towarzyskie Polskie w Królewcu, *ibid.*, nr 42. 63) Państwo polskie a Warmia i Mazury w latach 1918-1919, *ibid.*, nr 45. 64) Na KUL-u o Warmii i Mazurach, *ibid.*, nr 46. 65) Butryny, Głos Olsztyński, 1968, nr 53. 66) Sząbruk, *ibid.*, nr 106. 67) Z pobytu Wincentego Pola w Prusach Wschodnich, Komun. Maz.-Warm., 1969, nr 1, s. 35-48. 68) „Gazeta Olsztyńska”, Mówią Wieki, 1969, nr 2. 69) Z młodzieńczych lat Andrzeja Samulowskiego, Warmia i Mazury, 1969, nr 1. 70) Nieznana korespondencja Kazimierza Jaroszyka, Słowo na

- W. i M., 1969, nr 32. 71) Ks. Franciszek Krause, *ibid.*, nr 43. 72) Przeobrażenia w świadomości narodowej Wojciecha Kętrzyńskiego, *Roczn. Olszt.*, t. 9, 1970, s. 9–24. 73) Mazurska droga do polskości, *Kontrasty*, 1970, nr 8. 74) O plebiscycie w pow. olsztyńskim, *Słowo na W. i M.*, 1970, nr 20. 75) Gietrzałd w okresie plebiscytu, *ibid.*, nr 21. 76) Niektóre zagadnienia plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu, *ibid.*, nr 27, 28. 77) Tradycje polskie w powiecie biskupieckim, *ibid.*, nr 30. 78) Z działalności Emilii Sukertowej Biedrawiny, *Komun. Maz.-Warm.*, 1971, nr 2–3, s. 187–215. 79) Powiat piski a polskie powstania narodowe 1794–1864, *Pisz. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1970, s. 87–98. 80) Wycieczka Wielkopolan na Mazury w 1907 r., *Warmia i Mazury*, 1971, nr 5. 81) O zapomnianym bojowniku mazurskim [Jan Lippert], *Słowo na W. i M.*, 1971, nr 26. 82) Gustaw Layding (senior), *ibid.*, nr 27. 83) Przeżycia Bogumiła Leyka w czasie plebiscytu, *ibid.*, nr 37, 38, 41, 42. 84) O potrzebie badań regionalnych, *ibid.*, nr 49, 50. 85) Warmia wobec powstania styczniowego, *Roczniki Humanistyczne*, *Historia*, 1972, nr 2. *Prace poświęcone prof. dr. Andrzejowi Wojtkowskiemu w 80 rocznicę urodzin*, s. 227–242. 86) Życie i działalność Wojciecha Kętrzyńskiego w świetle badań z lat 1947–1970, *Roczniki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 7, 1972, s. 135–161. 87) Konspiracja roku 1846 w powiecie suskim i lubawskim, *Łtwa. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1972, s. 106–116. 88) Emilia Sukertowa-Biedrawina – działacz i pisarz, *Bibliotekarz Olsztyński*, 1972, nr 2, s. 7–15. 89) Z „Popiołami” Żeromskiego na Mazurach, *Warmia i Mazury*, 1972, nr 2. 90) Z dziejów myśli politycznej w Polsce wobec Warmii i Mazur w XIX wieku, *ibid.*, nr 8, 9, 91) Stefan Żeromski o problemie mazurskim, *Słowo na W. i M.*, 1972, nr 17. 92) Dwieście lat temu ... [o zaborze Warmii 1772], *ibid.*, nr 45. 93) Broń z Warmii i Mazur dla powstańców, *ibid.*, 1973, nr 4. 94) Działalność Profesora Stanisława Herbsta na rzecz Warmii i Mazur, *Komun. Maz.-Warm.*, 1974, nr 2, s. 107–115. 95) O miejscu urodzenia Mrongowiusza, *ibid.*, nr 3, s. 285–290. 96) Osiągnięcia i potrzeby badawcze humanistyki na Warmii i Mazurach, *Słowo Powszechne*, 1974, nr 100. 97) Polnische Forschungen zur Geschichte Ostpreussens, *Wissenschaftlicher Dienst für Ostmitteleuropa*, 1974, H. 7, s. 390–396. 98) Kilka szczegółów z pobytu Wojciecha Kętrzyńskiego na pograniczu mazursko-kurpiowskim w 1863 roku, *Komun. Maz.-Warm.*, 1975, nr 1, s. 79–81. 99) Profesor Andrzej Wojtkowski – przyjaciel Warmii i Mazur, *ibid.*, 1975, nr 4, s. 551–556. 100) Karol Marks o Mazurach, *Warmia i Mazury*, 1975, nr 3. 101) Polnische Forschungen zur Geschichte Ostpreussens [przedruk, nr 97], *Unsere Ermländische Heimat*, 1975, Nr 2. 102) Sprawa pięćdziesiątej rocznicy zaboru Warmii (1822), *Komun. Maz.-Warm.*, 1976, nr 1, s. 87–91. 103) Warmia wobec wydarzeń roku 1813, *ibid.*, nr 2, s. 229–232. 104) Czytelnictwo „Gazety Olsztyńskiej” na Warmii w latach 1886–1913, *ibid.*, nr 3, s. 391–406. 105) Zagadnienia narodowościowe ludności mazurskiej i warmińskiej w XIX i na początku XX wieku, *Kultura ludowa Warmiaków i Mazurów*, Wrocław 1976, nr 23. 107) Sp. Stanisław Flis, *ibid.*, nr 43, 108) Jan Liszewski – pierwszy redaktor „Gazety Olsztyńskiej” (1886–1891), *Gazeta Olsztyńska (dalej Gaz. Olszt.)*, 1976, nr 90. 109) Zrodzona z potrzeb [o „Gazecie Olsztyńskiej” 1886–1939], *ibid.*, nr 85. 110) Stanisław Nowakowski – redaktor z lat wojny i plebiscytu, *ibid.*, nr 113. 111) Zapomniany nauczyciel, bibliofil i zbieracz folkloru [Mateusz Grunenberg], *ibid.*, nr 122. 112) Wincenty Pol a Warmia i Mazury, *Jantarowe Szlaki*, 1977, nr 4, s. 1–5. 113) Gdy zabrzmiało słowo „plebiscyt”, *Kierunki*, 1977, nr 9. 114) Gietrzałd, *ibid.*, nr 26. 115) Orędownik warmińskiej sprawy. W 35 rocznicę śmierci Stanisława Nowakowskiego, *WTK*, 1977, nr 27. 116) Prof. dr Władysław Chojnacki, *Słowo na W. i M.*, 1977, nr 2. 117) Wydarzenia w Lidzbarku sprzed 40 laty, *ibid.*, nr 36. 118) O pamięci narodowej, *Gaz. Olszt.*, 1977, nr 154. 119) Wincenty Pol na ziemi olsztyńskiej, *ibid.*, nr 258. 120) Warmińskie pieśni dożynkowe, *Komun. Maz.-Warm.*, 1978, nr 257–261. 121) Olsztyńskie środowisko historyczne w latach 1945–1977, *Zapiski Historyczne (dalej Zap. Hist.)*, t. 43, 1978, z. 3, s. 89–114. 122) Wstęp, Andrzej Samulowski, *Wyprawa na „wilka”*. Wydał z rękopisu Marek Gardzielewski, Olsztyn, 1978, s. 3–7. 123) Baza powstańcza w Rozogach, *Gaz. Olszt.*, 1978, nr 29. 124) Pierwsza na Warmii księgarnia polska, *ibid.*, nr 80. 125) Wojciech Kętrzyński a poezja polska, *ibid.*, nr 154. 126) Misja Kazimierza Jaroszyka, *ibid.*, nr 287. 127) Problem języka niemieckiego w szkolnictwie powiatu olsztyńskiego w 1825 roku, *Komun. Maz.-Warm.*, 1979, nr 3, s. 279–296. 128) „Boże coś Polskę” w Prusach Wschodnich (1861), *Tygodnik Powszechny*, 1979, nr 8. 129) Finanse „Gazety Olsztyńskiej” przed I wojną światową, *Słowo na W. i M.*, 1979, nr 5, 130) Jak rodziła się świadomość narodowa na Warmii, Hejnał Mariacki, 1979, nr 2. 131) Prześladowania polskich dzieci w pruskiej szkole, *Gaz. Olszt.*, 1979, nr 108. 132) Czy Gustaw Gizewiusz został wybrany posłem w 1848 roku? *Komun. Maz.-Warm.*, 1980, nr 4, s. 561–565. 133) Współpraca redaktorów mazurskich czasopism z Michałem Kajką, *Warmia i Mazury*, 1980, nr 9. 134) w 35-lecie śmierci

- Wacława Osiańskiego, *Gaz. Olszt.*, 1980, nr 61. 135) Andrzej Wakar jako historyk. Przyczynek do powojennej historiografii Olsztyna, *Komun. Maz.-Warm.*, 1981, nr 1, s. 179-186. 136) Kontakty Warmii i Mazur z innymi ziemiami polskimi u schyłku XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku, *ibid.*, nr 2-4, s. 227-245. 137) Ks. Wacław Osiański - prezes Związku Polaków w Prusach Wschodnich, *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Pax*, 1981, nr 2, s. 109-129. 138) Henryk Skok (1 VI 1934-18 XII 1980), *Kwartalnik Historyczny*, 1981, nr 3, s. 909-910. 139) Reformy agrarne na początku XIX wieku, *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 1, Warszawa 1981, s. 302-317. 140) Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe (1794-1864), *ibid.*, s. 336-366. 141) Polemika wokół Grunwaldu w 1902 roku, *Warmia i Mazury*, 1981, nr 2. 142) O powstaniu listopadowym w Domu Polskim w 1930 roku, *ibid.*, nr 7. 143) O encyklopedię Warmii i Mazur, *ibid.*, nr 11. 144) Polska prasa katolicka na Warmii w okresie państwa niemieckiego, *Postaniec Warmiński*, 1982, nr 1. 145) „Gość Niedzielny” - religijny dodatek „Gazety Olsztyńskiej”, *ibid.*, nr 3. 146) W 110 rocznicę śmierci Wincentego Pola, pieśniarza ziemi naszej, *ibid.*, nr 5. 147) Warmia, *ibid.*, nr 6. 148) Tadeusz Swat, *Stowo na W. i M.*, 1982, nr 8. 149) Hańbiący system kar za posługiwanie się językiem polskim w szkolnictwie pruskim na Warmii i Mazurach w XIX i XX wieku, *Rocz. Olszt.*, t. 14-15, 1983, s. 223-234. 150) Profesor Władysław Chojnacki, *Władysław Chojnacki, Szkice z dziejów polskiej kultury na Mazurach i Warmii, Olsztyn 1983*, s. 9-13. 151) Stosunki narodowościowe, *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 2, Warszawa 1983, s. 12-21. 152) Ruch polski na Warmii i Mazurach na przełomie XIX i XX w., *ibid.*, s. 39-71. 153) Krzewiciele polskości Warmii i Mazur, *ibid.*, s. 72-93. 154) Oddźwięki powstania styczniowego na Warmii. W 120 rocznicę, *Postaniec Warmiński*, 1983, nr 2. 155) Bractwa trzeźwości na Warmii w XIX wieku, *ibid.*, nr 20. 156) Marcin Gers i król Sobieski, *ibid.*, nr 17. 157) Wybory na Warmii przed 90 laty, *ibid.*, nr 20. 158) Prusy Wschodnie a powstanie styczniowe ze szczególnym uwzględnieniem województwa płockiego, *Komun. Maz.-Warm.*, 1984, nr 3, s. 251-263. 159) „Oznajmienia Polityczne” - nieznaną tygodnik ostródzki, *Studia historyczne*, 1984, z. 2, s. 293-302. 160) Ludność polska na Warmii, *Historia Pomorza*, t. 2, cz. 2, Poznań 1984, s. 201-220. 161) „Wszędzie na drogach i ścieżkach stoją tam krzyże”, *Postaniec Warmiński*, 1984, nr 25. 162) Poczucie regalistyczne, wyznaniowe i językowo-etniczne Mazurów w XIX wieku (do 1870), *Komun. Maz.-Warm.*, 1985, nr 3-4, s. 257-284. 163) Droga do polskości Michała Lengowskiego, *Życie i Myśl*, 1985, nr 7/8, s. 257-284. 164) Zabór Warmii, Warmia i Mazury. *Zarys dziejów, Olsztyn 1985*, s. 335-347. 165) Zmiany na wsi w pierwszej połowie XIX wieku, *ibid.*, s. 348-363, II wyd. 166) Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe, *ibid.*, s. 385-414, II wyd. 167) Ruch polski na przełomie XIX i XX wieku, *ibid.*, s. 436-466, II wyd. 168) Krzewiciele polskości Mazur i Warmii, *ibid.*, s. 467-490, II wyd. 169) Für wen hielten sich die Mazuren in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts, *Polnische Weststudien*, 1985, H. 2, s. 223-248. 170) Ostatni redaktor „Gazety Olsztyńskiej” Seweryn Pieniężny, *Czciońką i Słowem*, 1985, nr 49. 171) Tadeusz Oracki, *Słowo Powszechne*, 1985, nr 30. 172) W stulecie założenia „Gazety Olsztyńskiej”, *Tygodnik Powszechny*, 1986, nr 13-14. 173) W służbie Boga i Ojczyzny (o „Gazecie Olsztyńskiej” 1886-1939), *Postaniec Warmiński*, 1986, nr 9. 174) Polskość a katolicyzm w oświeceniu „Gazety Olsztyńskiej” (1886-1939), *ibid.*, nr 11. c) P r a c e e d y t o r s k i e: 175) Franciszek Kwas, *Wspomnienia z mego życia. Opracowanie i wstęp ...*, Olsztyn 1957, s. 40. 176) Michał Kajka, *Zebrałem snop plonu. Wybór utworów wydanych w setną rocznicę urodzin poety. Opracowali i wstępem poprzedzili... i Tadeusz Oracki*, Warszawa 1958, ss. 388. 177) Antykwariat. „Ustawy kościelne ze strony uczęszczania do kościoła”, *Warmia i Mazury*, 1958, nr 7. 178) Karol Pentowski. *Opracowanie i słowo wstępne ...*, Olsztyn 1959, s. 60. 179) Nieznana relacja o krwawych zajściach w Prusach 1831-1832, *Warmia i Mazury*, 1964, nr 3. 180) Wojciech Kętrzyński, *O Mazurach. Reedyce z r. 1872 opracował i wydał...*, Olsztyn 1968, s. 108. 181) Zapomniany urwór Wincentego Pola, *Warmia i Mazury*, 1969, nr 5. 182) Michał Lengowski, *Na Warmii i w Westfalii. Wspomnienia. Wstęp i opracowanie ...*, Warszawa 1972, s. 208. 183) Andrzej Samulowski, *Z północnego Polski krańca. Wydał i wstępem poprzedził ...*, Olsztyn 1975, s. CII, 215, ilustracji 42. 184) Wojciech Kętrzyński, *Wiersze nieznane. Wybrał i odczytał z rękopisów Antoni Łukaszewski. Wstęp Antoni Łukaszewski i ... Redaktor naukowy ... Przetłóżył na język polski Edward Martuszewski*, Olsztyn 1973, s. 108. 185) Przedmowa Wojciecha Kętrzyńskiego do niemieckiego przekładu „Pieśni o ziemi naszej” Wincentego Pola, *Komun. Maz.-Warm.*, 1978, nr 2, s. 299-303. 186) Dwa nieznane wiersze Wincentego Pola, *Warmia i Mazury*, 1978, nr 8. 187) Michał Kajka, *Z duchowej mej niwy. Wiersze zebrali i opracowali ... i Tadeusz Oracki*, Olsztyn 1982, s. LXXII, 284. 188) *Polskie pieśni historyczne. Wybrali ... i Tadeusz Matulewicz. Wstęp ...*, noty informacyjne Tadeusz Matulewicz, Olsztyn 1986, s. 180. 189) Franciszek Lieder, *Warmia moich młodych lat*.

Szkic historyczny i opracowanie ..., Olsztyn 1986, s. 130. 190) Zapomniany list Mrongowiusza, Komun. Maz.-Warm., 1987, nr 1. d) R e d a k c j e: 191) Władysław Ogrodziński, Ignacy Pietraszewski – uczony „Warmijczyk” z Biskupca. W 90 rocznicę zgonu, Olsztyn 1960, s. 28. 192) Mieczysław Winnicki, Osadnictwo ludności ukraińskiej w województwie olsztyńskim, Olsztyn 1965, s. 25. 193) Tadeusz Cieślak, Pomorze Wschodnie w XIX i XX wieku ze specjalnym uwzględnieniem podziałów administracyjnych, Olsztyn 1966, s. 60 + 1 mapa. 194) Szkice olsztyńskie, Olsztyn 1967, s. 396. 195) [Tadeusz Cieślak], Warmia i Mazury w rozwoju dziejowym (1466–1939), Mapy historyczne. Wstęp ..., Olsztyn 1969, s. 20. 196) Emilia Sukertowa–Biedrawina, Karty z dziejów Mazur. Wybór pism, t. 2. Wybór i postowie ..., przedmowa Stanisław Herbst, Olsztyn 1972, s. 343. 197) Kopernik na Warmii. Życie i działalność publicystyczna – irodowisko – kalendarium. Zespół redakcyjny: ..., Bohdan Koziół–Poklewski, Jerzy Sikorski, Olsztyn 1973, s. 545. 198) Wojciech Wrzesiński, Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920–1939. Wyd. II uzupełnione i zmienione, Olsztyn 1973, s. 351. 199) Jan Chłosta, Wydawnictwo „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1918–1939, Olsztyn 1977, s. 191. e) A r t y k u ł y r e c e n z y j n e i p o l e m i k i: 200) Więc jak? [polemika z Edwardem Martuszewskim w sprawie Kajki], Warmia i Mazury, 1959, nr 1 (wspólnie z Tadeuszem Orackim). 201) Jeszcze o Roczniku Ziemi Zachodnich (Od Sudetów do Bałtyku. Rocznik Ziemi Zachodnich i Północnych, 1960, *ibid.*, 1960, nr 9, 202) Książka o regionie mazurskim sprzed 100 laty [Karl Nietzki, Die Stimme des Vaterlandes oder der deutsche Pole, Königsberg 1866], *ibid.*, 1966, nr 10. 203) Dzieje diecezji warmińskiej w latach 1945–1965 [Jan Obłąk, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965), Nasza Przeszłość, t. 22, 1965, s. 183–262], Słowo na W. i M., 1966, nr 1. 204) Geneza sprowadzenia jezuitów na Warmię [Jan Korewa, Z dziejów diecezji Warmińskiej w XVI w. Geneza braniewskiego Hozianum, Poznań, Warszawa, Lublin 1965], *ibid.*, nr 2. 205) Przełomowe dni Warmii [Andrzej Wakar, Przebudzenie narodowe Warmii 1886–1893, Olsztyn 1965], *ibid.*, nr 6. 206) W 500 rocznicę wojny trzynastoletniej [Marian Biskup, Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454–1466, Warszawa 1967], Warmia i Mazury, 1967, nr 8. 207) Prusy Królewskie a Korona w XV w. [Karol Górski, Monarchia polska a stany Prus Królewskich w II połowie XV wieku, Prace ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin, Warszawa 1960, s. 277–292], Słowo na W. i M., 1967, nr 13. 208) Spółdzielczość na Warmii i Mazurach w latach 1918–1939 [Kazimierz Pietrzak–Pawłowski, Spółdzielczość na ziemiach zachodnich i północnych 1818–1939, Warszawa 1967], *ibid.*, nr 29. 209) Trzeci tom „Studiów Warmińskich” [Studia Warmińskie, 1966, t. 3], *ibid.*, nr 27. 210) Książka o ziemiach zachodnich i północnych [Wiesław Dobrzycki, Z dziejów walki o ziemie zachodnie i północne, Warszawa 1967], *ibid.*, nr 48. 211) Kwestia mazurska w ujęciu profesora Hubatscha [Walter Hubatsch, Masuren und Preussisch Lithauen in der Nationalitätenpolitik Preussens 1870–1920, Zeitschrift für Ostforschung, 1965, H. 4, s. 641–670, 1966, H. 1, s. 1–55], Komun. Maz.-Warm., 1968, nr 2, s. 384–403, 212) Książka polska na Warmii, Mazurach i Powiślu [Jan Wróblewski, Biblioteki polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1881–1939, Olsztyn 1968], Słowo na W. i M., 1968, nr 36. 213) Święty Wojciech wśród Prusów [Stanisław Mielczarski, Misja pruska świętego Wojciecha, Gdańsk 1967], *ibid.*, nr 52. 214) W sprawie „Gazety Olsztyńskiej” [Andrzej Wakar, Głos w dyskusji, Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej, t. 2, Warszawa 1968, s. 289–294], Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego, t. 8, 1969, z. 2, s. 173–183. 215) Zachodniemieckie monografie miast i powiatów byłych Prus Wschodnich, Zap. Hist., t. 36, 1971, z. 2, s. 105–125. 216) Dzieje Królewca pierwszej połowy XX wieku w oczach Fritza Gausego [Fritz Gause, Geschichte der Stadt Königsberg, Bd. 3, Köln 1971], *ibid.*, t. 39, 1974, z. 2, s. 111–126. 217) Biskup Thiel wobec języka polskiego [Hans-Jürgen Karp, Bischof Andreas Thiel (1886–1908) und die Sprachenfrage im südlichen Ermland, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Bd. 37, 1974, s. 57–106], Komun. Maz.-Warm., 1975, nr 3, s. 373–381. 218) Tom „Studiów Warmińskich” poświęcony Gietrzwałdowi [Studia Warmińskie, t. 14, 1979], *ibid.*, 1979, nr 4, s. 489–496. 219) O książce Jerzego Oleksińskiego [Jerzy Oleksiński, I nie ustali w walce ..., Warszawa 1980], *ibid.*, 1980, nr 3, s. 461–468. 220) Wokół sprawy mazurskiej [polemika z Erwinem Krukiem], Więź, 1982, nr 11–12, s. 143 (artykuł skasowany przez cenzurę, 17 stron mazyńskopisu). 221) Metody odczytywania Kajki przez Stanisławskiego [Andrzej Stanisławski, Nowy zestaw wierszy Michała Kajki, Komun. Maz.-Warm., 1980, nr 4, s. 499–510], Komun. Maz.-Warm., nr 4, s. 511–516 (wspólnie z Tadeuszem Orackim). 222) Wiek XIX i XX w „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” [Bd. 41, 1981; Bd. 42, 1983], *ibid.*, 1984, nr 4, s. 427–444. 223) Polska a Warmia i Mazury po roku 1864 [Wojciech Wrzesiński, Warmia i

- Mazury w polskiej myśli politycznej 1864–1945, Warszawa 1984], *Więź*, 1985, nr 10–11–12, s. 163–176. 224) Nowy słownik Tadeusza Orackiego dla Warmii, Mazur i Powiśla w XIX i XX wieku [Tadeusz Oracki, Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku), Warszawa 1983], *Zap. Hist.*, t. 51, 1986, z. 3, s. 145–157. f) R e c e n z j e: 225) Victor v. Poser, Max Meyhöfer, *Der Kreis Ortelsburg, Würzburg* 1957; *Kwartalnik Historyczny*, 1958, nr 4, s. 1234–1235. 226) Jan Boenigk, *Minęły wieki a myśły ostali. Wspomnienia*, Warszawa 1957; *Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego*, t. 1, 1959, s. 314–316. 227) Ernest Hartmann, *Der Kreis Osterode, Würzburg* 1958; *Komun. Maz.–Warm.*, 1960, nr 2, s. 265–267. 228) A. Napora, A. Wiśniewski, *Z przeszłości Warmii – Teksty–przekłady–przypisy*, Olsztyn 1960; *ibid.*, s. 264–265. 229) *Der Kreis Sensburg, Würzburg* 1960; *ibid.*, nr 4, s. 602–607. 230 a) Leon Koczy, *Grunwald, Szkocja* 1960; *ibid.*, 1961, nr 1, s. 148–149. 231) Władysław Grabski, 300 miast wróciło do Polski, Warszawa 1960; *ibid.*, nr 2, s. 299–304 (wspólnie z Tadeuszem Orackim). 232) Ernest Hartmann, *Geschichte der Stadt Hohenstein in Ostpreussen, Würzburg* 1959; *Kwartalnik Historyczny*, 1961, nr 1, s. 214–216. 233) Zdzisław Spieralski, W sprawie rejestru popisowego z czasów Wielkiej Wojny z Zakonem, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości*, t. 5, 1960, s. 510–527; *Komun. Maz.–Warm.*, 1962, nr 1, s. 285–286. 234) Mieczysław Wrzosek, Kampania 1757 roku w Prusach Wschodnich, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości*, t. 5, 1960, s. 96–164; *ibid.*, s. 288–290. 235) Antoni Reiss, Z Napoleonem na Warmii i Mazurach, *Zeszyty Naukowe WAP*, 1962, s. 158–173; *ibid.*, 1962, nr 4, s. 813–815. 236) Jan Obłąk, Stosunek niemieckich władz kościelnych do ludności polskiej w diecezji warmińskiej w latach 1800–1870, *Lublin* 1960; *Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego*, 1962, t. 1, s. 164–172. 237) *Mazury i Warmia 1800–1870. Wybór źródeł*. Opracował Władysław Chojnacki, Wrocław 1959; *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza*, t. 12, 1962, s. 377–382. 238) Zdzisław Grot, Rok 1863 w zaborze pruskim, Poznań 1963; *Komun. Maz.–Warm.*, 1963, nr 1, s. 137–139. 239) Bursztynowym szlakiem. Warmia i Mazury w prozie i poezji. Opr. Władysław Ogrodziński i Walter Późny, Olsztyn 1963; *ibid.*, nr 2, s. 285–287. 240) *Dzieje Warmii i Mazur w wypisach*. Opracował Stanisław Szostakowski, Warszawa 1964; *ibid.*, 1964, nr 2, s. 236–237. 241) Aniela Olczyk, Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525, *Lublin* 1961; *Rocz. Olszt.*, t. 4, 1964, s. 428–430. 242) Polska kwestia językowa. Die polnische Sprachfrage in Preussen. Reedycję z r. 1845 wydał Władysław Chojnacki, Poznań 1961; *ibid.*, s. 438–443. 243) Jan Obłąk, *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959; *ibid.*, s. 444–445. 244) *Studia Warmińskie*, t. 1, 1964; *Słowo na W. i M.*, 1965, nr 31. 245) Henryk Barycz, *Studia Historyczne Wojciecha Kętrzyńskiego w świetle urzędowych źródeł Uniwersytetu Królewskiego, Ossolineum. Księga pamiątkowa w 150-lecie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Wrocław 1967, s. 215–218; *Komun. Maz.–Warm.*, 1968, nr 2, s. 415. 246) Andrzej Wakar, *Przebudzenie narodowe Warmii 1886–1893*, Olsztyn 1965; *Zap. Hist.*, t. 32, z. 4, s. 127–130. 247) Władysław Chojnacki, *Bibliografia polskich druków ewangelicznych ziem zachodnich i północnych 1530–1939*, Warszawa 1966; *Słowo na W. i M.*, 1967, nr 4. 248) *Rocznik Olsztyński*, t. 6, 1966; *ibid.*, nr 28. 249) *Studia Warmińskie*, t. 1, 1964; t. 2, 1965; *Roczn. Olszt.*, t. 7, 1968, s. 265–269. 250) *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, Bd. 31/32, 1967/8; *Komun. Maz.–Warm.*, 1970, nr 2, s. 310–324 (wspólnie z Marianem Borzyszkowskim). 251) Kazimierz Wajda, *Migracje ludności wiejskiej Pomorza Wschodniego w latach 1850–1914*, Wrocław 1969; *Kwartalnik Historyczny*, 1971, nr 3, s. 716–720. 252) Fritz Gause, *Die Geschichte der Stadt Königsberg in Preussen*, Bd. 1–2, Köln 1965–1968; *Zap. Hist.*, t. 36, 1971, z. 1, s. 135–139. 253) Wojciech Kętrzyński, *Z księgi pieśni człowieka niemieckiego*, Olsztyn 1968; *Rocz. Olszt.*, t. 10, 1972, s. 235–237. 254) Jan Wróblewski, *Biblioteki polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1881–1939*, Olsztyn 1968; *ibid.*, s. 437–438. 255) Edmund Osmańczyk, Helena Lehr, *Polacy spod znaku Rodła*, Warszawa 1972; *Komun. Maz.–Warm.*, 1973, nr 1–2, s. 187–188. 256) Wojciech Wrzesiński, *Na swoim i wśród obcych. Z życia Polaków w Niemczech międzywojennych*, Katowice 1971; *ibid.*, s. 186–187. 257) Krystyna Korzon, *Dyrektura Ossolineum 1851–1918*, *Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 48, 1973, s. 115–145; *ibid.*, 1973, nr 3, s. 297–298. 258) Bogusław Cygler, Joachim Lelewel wobec polskich ziem północnych i zachodnich, *Zap. Hist.*, t. 37, 1972, z. 4, s. 81–94; *ibid.*, s. 540–541. 259) Jerzy Oleksiński, *Bard ziemi mazurskiej*, Warszawa 1972; *ibid.*, s. 544–549. 260) Andrzej Wakar, Olsztyn 1353–1945, Olsztyn 1971, *Zap. Hist.*, t. 38, 1973, z. 3, s. 140–145. 261) Andrzej Skrobaccki, *Przyczynek do pobytu Karola Marcinkowskiego w Kłajpedzie*, *Polski Tygodnik Lekarski*, 1973, nr 4, s. 140–142; *ibid.*, 1974, nr 3, s. 366–367. 262) Edward Martuszcwski, *Polscy i niepolscy Prusacy*, Olsztyn 1974; *ibid.*, nr 4, s. 539–541. 263) Adolf Poschmann, *Das Kirchspiel Heinrikau in alter und neuer Zeit*,

- Bremenhaven 1973; *ibid.*, 1975, nr 2, s. 265–266. 264) Władysław Gębik, Pod warmińskim niebem (O Michale Lengowskim), Warszawa 1974; *ibid.*, 1975, nr 3, s. 389–392. 265) Rolf Engels, Die preussische Regierung im Sturmjahr 1848, Jahrbuch d. Albertus-Universität zu Königsberg Pr., Bd. 24, 1974, s. 187–195; *ibid.*, 1975, nr 4, s. 531–532. 266) Hans-Jürgen Karp, Die Eingliederung des Fürstbistums Ermland in den preussischen Staat 1772. Die erste polnische Teilung 1772, Köln u. Wien 1974, s. 116–136; *ibid.*, 1976, nr 1, s. 127–128. 267) Henryk Syska, Scalone pogranicze, Warszawa 1975; *ibid.*, nr 2, s. 281–282. 268) Prasa polska w latach 1661–1864, Warszawa 1976; *ibid.*, nr 4, s. 581. 269) Bernhard-Maria Rosenberg, Die ostpreussischen Abgeordneten in Frankfurt 1848/9, Köln u. Berlin 1970; *ibid.*, s. 577–580. 270) Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Bd. 38, 1976; *ibid.*, 1977, nr 2, s. 225–277. 271) Czesław Bloch, Generał Ignacy Prądzyński 1792–1850, Warszawa 1974; *ibid.*, nr 3–4, s. 509–511. 272) Walenty Barczewski, Kiermasy na Warmii i inne pisma wybrane, Olsztyn 1977; *ibid.*, s. 517–519. 273) Tadeusz Oracki, Rozmówiłbym kamień ... Z dziejów literatury oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku, Warszawa 1976; *Studia Historyczne*, 1977, nr 4, s. 647–651. 274) Hans-Jürgen Belke, Die Preussische Regierung zu Königsberg 1808–1850, Köln u. Berlin 1976; *Zap. Hist.* t. 43, 1978, z. 4, s. 163–165. 275) Klemens Frenszkowski, Janek [pamiętnik Warmiaka], Olsztyn 1979; *Komun. Maz.-Warm.*, 1979, nr 4, s. 505–506. 276) Wojciech Kętrzyński, Szkice, Olsztyn 1977; *Zap. Hist.*, t. 44, 1979, z. 2, s. 125–127. 277) Jadwiga Nadziejka, Generał Józef Zajaczek 1752–1826, Warszawa 1975; *Rocz. Olszt.*, t. 12–13, 1981, s. 386–388. 278) Bernhard Maria Rosenberg, Die ostpreussische Vertretung im preussischen Landtag 1842–1862, Köln u. Berlin, 1979; *Zap. Hist.*, t. 48, 1983, z. 1–2, s. 287–289. g) S p r a w o z d a n i a: 279) Odsłonięcie tablic pamiątkowych w dawnych szkołach polskich na Warmii, *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza*, t. 3, 1957, s. 326–328. 280) Zjazd Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Olsztynie, *Komun. Maz.-Warm.*, 1959, nr 3, s. 361–365. 281) Obrady Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie w 1962 r., *Kwartalnik Historyczny*, 1962, nr 4, s. 1005–1008. 282) Sesja naukowa z okazji 300 rocznicy prasy polskiej na Warmii i Mazurach, *Zap. Hist.*, t. 27, 1962, z. 2, s. 247–248. 283) 10 lat pracy Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie, *Komun. Maz.-Warm.*, 1963, nr 3, s. 468–476. 284) W setną rocznicę powstania styczniowego (Olsztyn), *Kwartalnik Historyczny*, 1963, nr 3, s. 783–784. 285) Geneza i powstanie ustawy Regimentsnottel z 1542 (obrona pracy doktorskiej Janusza Małtka z Torunia), *Komun. Maz.-Warm.*, 1965, nr 1, s. 132–136. 286) Sesja o stanie i potrzebach nauk humanistycznych na Warmii i Mazurach w Olsztynie, *Zap. Hist.*, t. 31, 1966, z. 3, s. 239–242. 287) Obrady nad położeniem ludności polskiej w Niemczech, *Słowo na W. i M.*, 1966, nr 8. 288) Ku czci Feliksa Nowowiejskiego, *ibid.*, 1967, nr 8. 289) Życie narodowe Warmii w drugiej połowie XIX wieku, Sprawozdania z działalności i posiedzeń naukowych 1967 r. Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn, 1968, s. 54–44. 290) Świadomość narodowa na Warmii (streszczenie referatu), Sprawozdania z działalności Towarzystwa Naukowego KUL za rok 1969, Lublin 1970, nr 18, s. 29–32. 291) Pamiętki polskości w Domu Polskim, *Słowo na W. i M.*, 1970, nr 1. 292) Obrady nad plebiscytem, *ibid.*, nr 23. 293) Prace nad „Słownikiem historyczno-geograficznym Warmii”, *ibid.*, 1972, nr 6. 294) 25 lat Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie, *Kwartalnik Historyczny*, 1973, nr 4, s. 1017–1019. 295) Działalność Olsztyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego (marzec 1976–marzec 1978), *Komun. Maz.-Warm.*, 1978, nr 3, s. 479–486. 296) Prace Olsztyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w okresie od marca 1980 do października 1982, *ibid.*, 1983, nr 2–3, s. 353–362. 297) Biskup warmiński w Domu Polskim, Postanienie Warmiński, 1983, nr 6. 298) Polskie Towarzystwo w Olsztynie (od października 1982 roku do grudnia 1985 roku), *Komun. Maz.-Warm.*, 1986, nr 3–4, s. 303–314. h) B i o g r a m y: 299) Hartknoch Krzysztof, Warmia i Mazury, 1958, nr 158, nr 2. 300) Abraham Kulwiec (+ 1545), *ibid.*, nr 7. 301) Labusz Bogumił, Polski słownik biograficzny, t. 16, 1971, s. 389. 302) Leyding Gustaw, *ibid.*, t. 17, 1972, s. 260–261. 303) Lippert Jan, *ibid.*, s. 412–413. 304) Leyk Bogumił, *ibid.*, s. 262–263. 305) Linka Bogumił, *ibid.*, s. 374–375. 306) Liszewski Jan, *ibid.*, s. 481–482. 307) Luśtych Jan, *ibid.*, t. 18, 1973, s. 136. 308) Nowakowski Stanisław, *ibid.*, t. 23, 1978, s. 296–297. 309) Obitz Alfred, *ibid.*, s. 429–431. 310) Osiński Wacław, *ibid.*, t. 24, 1979, s. 351–352. 311) Pełka (Pełka) Herman, *ibid.*, t. 25, 1980, s. 561–562. i) R ó ż n e: 312) Wykaz czasopism i kalendarzy polskich na Mazurach i Warmii z lat 1718–1939 znajdujących się w bibliotekach krajowych i zagranicznych, *Komun. Maz.-Warm.*, 1961, nr 2, s. 274–287. 313) Dalsze uzupełnienie bibliografii druków polskich na Warmii 1800–1939, *ibid.*, 1975, nr 4, s. 449–454. 314) Postowie do kroniki Alfonsa

6) Problem ucieczki przed światem w utworach Hermanna Hessego w latach 1919–1927, AUNC, Filologia Germańska III, Nauki Humanistyczno–Społeczne, z. 85, Toruń 1977, s. 85–93. 7) „Buch der Kindheit” von Bogumil Goltz, AUNC, Filologia Germańska III, Nauki Humanistyczno–Społeczne, z. 85, Toruń 1977, s. 94–105. 8) „Ein Jugendleben” von Bogumil Goltz, AUNC, Filologia Germańska V, Nauki Humanistyczno–Społeczne, z. 92, Toruń 1978, s. 11–20. 9) Rola muzyki w życiu i twórczości Hermanna Hessego, AUNC, Filologia Germańska V, Nauki Humanistyczno–Społeczne, z. 92, Toruń 1978, s. 93–101. 10) „Ein Kleinstädter in Aegypten” von Bogumil Goltz, AUNC, Filologia Germańska VI, Nauki Humanistyczno–Społeczne, z. 113, Toruń 1980, s. 57–63. 11) Ein Bericht über den Aufenthalt in Warschau von Bogumil Goltz, AUNC, Filologia Germańska VII, Nauki Humanistyczno–Społeczne, z. 122, Toruń 1981, s. 13–30. 12) Okres toruński Bogumiła Goltza (1847–1870), Rocznik Toruński 17, Toruń 1986, s. 185–197.

W y d z i a ł I V

BĄCZYK MIROSLAW urodził się 5 lutego 1950 r. w Olsztynie, gdzie ukończył liceum ogólnokształcące i zdał maturę. W roku 1972 ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji w Toruniu. Pracę magisterską z zakresu procedury cywilnej napisał pod kierunkiem prof. J. Krajewskiego. Od września 1972 r. do września 1973 r. pracował na stanowisku aplikanta etatowego w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie, a od 1 X 1983 r. podjął pracę w charakterze asystenta–stażysty w Zakładzie Prawa Cywilnego w Toruniu. W roku 1974 zdał egzamin sędziowski. Pod kierunkiem naukowym prof. dr. L. Steckiego przygotował rozprawę doktorską nt. odpowiedzialności cywilnej poręczyciela. Obrona pracy doktorskiej odbyła się w styczniu 1979 r. Od kwietnia 1979 r. pracuje na stanowisku adiunkta w Zakładzie Prawa Cywilnego UMK. Zainteresowania naukowe koncentrują się na problematyce prawa obligacyjnego, gospodarczego i bankowego. W roku 1982 opublikowana została monografia pt. „Odpowiedzialność cywilna poręczyciela”, za którą we wrześniu 1983 r. otrzymał nagrodę państwową III stopnia. W 1984 r. wydał podręcznik pt. *Umowy banku z jednostkami gospodarki uspołecznionej*, pierwsze powojenne opracowanie podręcznikowe traktujące o cywilnoprawnych zagadnieniach obrotu bankowego. W latach 1979/1980 odbył 9–miesięczne studia zagraniczne na Uniwersytecie II w Paryżu, uzyskując stypendium Rządu Francuskiego. W kwietniu 1984 r. uczestniczył w międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Atenach przez Instytut Nauk Administracyjnych w Paryżu, gdzie przedstawił referat dotyczący pozycji obywatela wobec przedsiębiorstwa w systemie prawa polskiego. Jest członkiem TNT od 1982 r., członkiem Towarzystwa Polsko–Francuskiego i Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Od października 1984 r. jest członkiem Wydziałowej Komisji Wydawniczej, reprezentując w niej Instytut Prawa Cywilnego UMK.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Odpowiedzialność cywilna poręczyciela, Toruń 1982. b) Podręcznik: 2) Umowy banku z jednostkami gospodarki uspołecznionej, Toruń 1984. c) Studia: 3) Świadczenia instytucji bankowych, /w:/ Obywatel przedsiębiorstwo. Zagadnienia prawne świadczeń na rzecz konsumenta, Wrocław 1982, s. 291–328. 4) Kredytyjne dogowory i dogowory bankowskiego ichta w swiecie bankowakogo prava PNR, Sovremennoe polskoje pravo 1982, z. 3/4, s. 17–37. 5) Pozycja obywatela–konsumenta wobec przedsiębiorstwa w Polsce.

Aspekty prawne i ich implikacje społeczne, *Studia Prawnicze* 1984, z. 3-4, s. 165-191. 6) La position du citoyen-usager vis-à-vis de l'entreprise en Pologne. Le cadre juridique et les implications sociale, *Revue Internationale des Sciences Administratives* (Bruxelles, w druku), 7) Zagadnienia prawne ochrony interesów konsumentów w systemie reformy gospodarczej, *Diagnoza, Biuletyn Federacji Konsumentów* (w druku). d) A r t y k u ł y: 8) Skutki prawne nieujawnienia pełnomocnictwa, *Państwo i Prawo* 1975, z. 7. 9) Poręczenie między małżonkami pozostającymi we wspólności majątkowej, *Państwo i Prawo* 1977, z. 6. 10) Roszczenia państwa wierzyciela wobec poręczycieli, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1978, z. 3. 11) Poręczenie za dług przyszły, *Nowe Prawo* 1979, z. 7/8. 12) Kompensata przez poręczyciela wzajemnej pretensji dłużnika z wierzycielnością główną, *Nowe Prawo* 1980, z. 4. 13) Pozycja prawna poręczyciela w świetle przepisów prawa bankowego, *Zeszyty Naukowe UMK*, 1981, nr XIX. 14) W kwestii wykładni przepisu art. 402 k.c., *Państwo i Prawo* 1982, z. 11 (wspólnie z Z. Kwaśniewskim). 15) Stan obecny i perspektywy bankowego prawa konsumenckiego w Polsce. Zagadnienia wybrane. *Biuletyn Federacji Konsumentów* 1983, z. 7-8. 16) Ogólne założenia regulacji prawnej bankowych umów kredytowych, *Państwo i Prawo* 1985, z. 7/8. 17) Problematyka regulacji prawnej umów zawieranych przez banki z osobami fizycznymi, *Zeszyty Naukowe UMK*, 1983, nr XXII. 18) Poręczenie przyjmowane przez jednostki gospodarki uspołecznionej wobec banków. Refleksje na tle nowego prawa bankowego, *Państwo i Prawo* (w druku). e) G ł o s y: 19) do wyroku SN z 12 IV 1973 r., III CRN 77/73, *Państwo i Prawo* 1974. 20) do wyroku SN z 26 XI 1973 r., III CRN 269/73, *OSPiKA* 1975, z. 10. 21) do wyroku SN z 22 X 1975 r., IV 162/75, *OSPiKA* 1978, z. 1, poz. 15. 22) do wyroku SN z 3 VIII 1979 r., III CR 241/79, *OSPiKA* 1981, z. 2. 23) do uchwały SN z 22 XII 1979 r., III CZP 22/79, *Nowe Prawo* 1981, z. 9. 24) do orzec. GKA z 9 VIII 1979 r., OT-52201/79, *OSPiKA* 1981, z. 11, poz. 207. 25) do uchwały SN z 23 II 1981 r., III CZP 37/80, *Nowe Prawo* 1982, z. 9/10. 26) do wyroku SN z 23 II 1981 r., IV PR 30/81, *OSPiKA* 1982, z. 7/8, poz. 101. 27) do wyroku SN z 14 X 1980, I PRN 79/81, *OSPiKA* 1982, z. 12, poz. 229. 28) do wyroku SN z 3 VI 1982 r., III CRN 105/82, *Nowe Prawo* 1984, z. 9/10. 29) głosa do wyroku SN z 6 II 1981 r., IV CR 533/80, *OSPiKA* 1983, z. 4. 30) do orzec. GKA z 16 IX 1983 r., DO-4666/83, *OSPiKA* 1985, z. 2. 31) do wyroku SN z 19 X 1984 r., II CR 296/84, *Nowe Prawo* 1985, z. 9. 32) do wyroku SN z 1 X 1984., ICR 109/84, *Nowe Prawo* 1986, z. 3 (w druku). 33) do wyroku SN z 19 X 1984 r., I CR 175/84, *OSPiKA* 1986, z. 4 (w druku). f) R e c e n z j e: 34) Les contrats d'adhésion et la protection des consommateurs, Paris 1979; *Państwo i Prawo* 1981, z. 3. 35) Les conditions générales du contrat. Actes du 8^e Colloque de Droit Européen, Strasbourg 1979; *Państwo i Prawo* 1981, z. 5. 36) B. Marois, Internationalisation des banques, Paris 1978; *Problemy Prawne Handlu Zagranicznego* 1982, t. VI. 37) Protection des consommateurs dans la domaine du crédit a la consommation, Paris 1979; *Nowe Prawo* 1981, z. 7/8. 38) J. L. Sourieux, L'analyse de texte. Méthode et application au droit, Paris 1980; *RPEiS* 1982, z. 3. 39) C. Dupouy, M. Ressayre, Précis de droit civil, t. I, Paris 1980; *RPEiS* 1982, z. 3. 40) (współaut. z I. Skłowskiem) E. L. Niewzgodina, Predstawitelstvo po sovestkomu graždanskomu pravu, Tomsk 1980; *Państwo i Prawo* 1981, z. 9/12. 41) K. Gandor, J. Szweda, Skuteczność prawnych środków zabezpieczenia kredytu na cele sprzedaży ratalnej, Katowice 1980; *Nowe Prawo* 1982, z. 1-2. 42) C. Mouly, Les cause d'extinction du cautionnement, Montpellier 1980; *Państwo i Prawo* 1983, z. 3. 43) W. Schaeer, La pratique du crédit bancaire en Suisse, Berne 1984; *Państwo i Prawo* 1986, z. 1. 44) R. Rodiere (red.), Faute et lien de causalité dans le responabilité delictuelle, Etude comparative, Paris 1983; *Państwo i Prawo* 1985, z. 6.

KOLASIŃSKI KRZYSZTOF urodził się 4 lutego 1940 r. w Bydgoszczy. Ojcem jego był adwokat Alfons Kolasiński, matką Ludomira z d. Śmierchalska. Szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące ukończył w Brodnicy, a studia prawnicze w latach 1957-1962 na Uniwersytecie A. Mickiewicza w Poznaniu. Od 1962 r. jest nieprzerwanie zatrudniony na Wydziale Prawa UMK. W latach 1962-1964 odbył aplikację sądową, a w 1965 r. uzyskał stopień doktora nauk prawnych. W roku akademickim 1970-1971 przebywał na stypendium naukowym w Paryżu, a w 1974 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego. W roku następnym uzyskał sta-

nowisko docenta. Od 1976 r. jest kierownikiem Zakładu Prawa Pracy. W 1981 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a od 1984 r. pełni funkcję dyrektora Instytutu Prawa Cywilnego. W 1983 r. przebywał na dziewięciomiesięcznym stypendium fundacji Maxa Plancka w Monachium.

S p i s p r a c a) a) **P u b l i k a c j e k s i ą ż k o w e:** 1) Pojęcie i charakter prawny zawieszania prawa do emerytury, Toruń 1971. 2) Charakter prawny sporów z zakresu ubezpieczenia społecznego, Toruń 1974. 3) Rozstrzyganie sporów o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, Warszawa 1978. 4) Podstawy prawa pracy, skrypt, Toruń 1979. 5) Pracownicze świadczenia zasiłkowe i rentowe, Warszawa-Poznań-Toruń 1980. b) **S t u d i a i a r t y k u ł y:** 6) Pojęcie i kryteria rozróżniania form zabezpieczenia społecznego, PiZS 1969, nr 5. 7) Kryteria zawieszalności prawa do renty, ZN UMK, Prawo, Toruń 1969. 8) Charakter prawny stosunku zaopatrzenia pracowniczego, RPEiS 1970, nr 2. 9) Podstawy odpowiedzialności społecznych spółdzielni produkcyjnych za wypadki w pracy, PiZS 1970, nr 6. 10) Gwarancje prawne prawa do zabezpieczenia społecznego, Problemy kodyfikacji prawa ubezpieczeń społecznych, Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, Warszawa 1972. 11) Realizacja Paktów Praw Człowieka w polskim systemie zabezpieczenia społecznego, w pracy zbiorowej Ogólnopolska Sesja PTNT, Toruń 1968. 12) Bezskuteczność w, wypowiedzenia umowy o pracę i przywrócenie do pracy, PiP 1975, nr 3. 13) Sankcje wadliwego wypowiedzenia umowy o pracę, Palestra 1975, nr 12. 14) Problemy prawne przekazu informacji o pracowniku związanych ze zmianą zatrudnienia, PiZS 1978, nr 4. 15) Zdolność prawna zakładu pracy, PiP 1978, nr 7. 16) Umowa o pracę, PiZS 1978, nr 7. 17) Rozstrzyganie sporów przez zespoły orzekające rad nadzorczych oddziałów ZUS, PiZS 1976, nr 6. 18) Z problematyki rozstrzygania sporów przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, PiP 1976, nr 12. 19) Ponowne rozpatrzenie sprawy i wznowienie postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczeń społecznych, Palestra 1978, nr 1. 20) Pojęcie i charakter uprawnień do zasiłków chorobowych, PiZS 1977, nr 12. 21) Udział studentów w pracach badawczych (wspólnie z H. Szurgaczem), Wrocław 1975, Materiały V Ogólnopolskiej Konferencji Prawa Pracy. 22) Wpływ udziału studentów w pracach badawczych na proces dydaktyki prawniczej, ŻSzw 1975, nr 11. 23) Zaskarżalność rozwiązania umowy o pracę, w opracowaniu popularnonaukowym nt. Rozpatrywanie sporów o roszczenia pracowników wynikające ze stosunku pracy, ZPP, Inowrocław 1975, Materiały Krajowe Konferencji Szkoleniowej. 24) Ochrona danych osobowych w prawie pracy, opracowanie w ramach problemu resortowego – Ochrona danych osobowych w prawie polskim – maszynopis, 1977. 25) Prawo pracy w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym, opracowanie w ramach problemu węzłowego – Prawo w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym, 1979. 26) Modele i funkcje ubezpieczeń społecznych, opracowanie w ramach problemu międzyresortowego: Człowiek i praca (koordynator UŁ) maszynopis, 1985 r., pt. Kierunki ewolucji modeli ubezpieczeń społecznych, Wyd. UŁ. 27) Społeczno-prawne problemy świadczeń na wypadek choroby, Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Iuridica 8, 1982. 28) Ubezpieczenia społeczne a prawo pracy, referat na VII Ogólnopolski Zjazd Katedr (Zakładów) Prawa Pracy, wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1984. 29) Accidents du travail et maladies professionnelles – prestations et readaptation, referat krajowy na XI Światowy Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, opublikowany w: Materiały Konferencji, Caracas 1985. 30) Droga rozpoznawania sporów z zakresu ubezpieczeń społecznych, PiZS 1986, nr 8. 31) Zakres kognicji sądowej w sprawach z ubezpieczeń społecznych, PiP 1986, nr 10. c) **G ł o s y i r e c e n z j e:** 32) Głosa do wyroku Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 10 VIII 1966 r., nr II TR 1780/65, PiZS 1968, nr 6. 33) Głosa do wyroku Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 25 IV 1966 r., nr III TR 136/36, PiZS 1969, nr 6. 34) Głosa do wyroku Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 25 X 1967 r., nr II TR 1072/67, PiZS 1970, nr 3. 35) Głosa do uchwały SN z 12 VIII 1974 r., III PZP 29/74, PiP 1976, nr 6. 36) Głosa do uchwały SN – IPIUS z 6 III 1979 r., II UZP 4/79, OSPiKA 1980, nr 7–8, poz. 130. 37) Głosa do uchwały SN – IPIUS z 24 VII 1980, II UZP 4/80, OSPiKA 1981, nr 9, poz. 156. 38) Głosa do wyroku NSA z 27 IX 1983 r. SA/Wr 278/83, OSPiKA 1985, nr 7–8, poz. 124. 39) Głosa do wyroku SN – IPIUS z 2 III 1984 r., I PRN 16/84, OSPiKA 1985, nr 2, poz. 48. 40) Sowieckie pensionnoje obespieczeniye, Moskwa 1966, PiZS 1968, nr 3. 41) G. Wannagat, Lehrbuch des Sozialversicherungsrechts, 1965, RPEiS 1986, nr 4. 42) P. Denis, Droit de la securite social, Paryż 1970; PiZS 1971, nr 3. 43) C. Lyon-Caen, J. Ribettes-Tilhet, Manuel de droit social, Paryż 1970; PiZS 1971, nr 5. 44) T. Żyliński, Władza prawodaw-

cy nad prawnikiem we Francji, Wrocław 1977; PiZS 1979, nr 1, 45) W. Masewicz, Praca w godzinach nadliczbowych w przemyśle polskim w latach 1919-1970, Warszawa 1977; PiP 1979, nr 12, 46) H. Zacher, Zarys prawa socjalnego Republiki Federalnej Niemiec; Polityka Społeczna 1985, nr 10.

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
ZA ROK 1987

I. Wydawnictwa z planu 1985 r.

PRACE POPULARNONAUKOWE

Zabytki Polski Północnej

- ✓ POKLEWSKI JÓZEF: Święta Lipka, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 130, nr 7 (44),
zł 120,-

WYDAWNICTWA OGÓLNE

- ✓ Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej XV-XX wiek, pod red. M. Wojciechowskiego, Warszawa-
-Poznań-Toruń 1987, s. 341, zł 500,-

II. Wydawnictwa z planu 1986 r.

SPRAWOZDANIA TNT

- Nr 39 (za okres I I 1985 - 31 XII 1985), Toruń 1987, s. 84, zł 70,-

FONTES

- ✓ Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga 1404-1414, cz. 1 (1404-1410), wyd. M. Pe-
lech, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. XXXIII + 255, t. 72, zł 300,-

ROCZNIKI

- ✓ GRZEGORZ MAKSYMILIAN: Struktura administracyjna i własnościowa Pomorza Gdańskiego
pod rządami zakonu krzyżackiego w latach 1309-1454, Warszawa-Poznań-Toruń 1987,
s. 203, R. 82, z. 2, zł 320,-
✓ TANDECKI JANUSZ: Kancelarie toruńskich korporacji rzemieślniczych w okresie staropolskim,
Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 119, R. 82, z. 3, zł 180,-

STUDIA IURIDICA

- ✓ WITKOWSKI ZBIGNIEW: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej 1921-1935, Warszawa-Poznań-
-Toruń 1987, s. 197, t. 18, z. 1, zł 250,-
✓ GALSTER JAN: Pozycja Parlamentu Europejskiego w systemie instytucjonalnym Wspólnot
Europejskich, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 159, t. 18, z. 2, zł 240,-

PRACE WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEGO

- ✓ OW CZARZ EWA: Dydaktyka społeczna w powieściach J. I. Kraszewskiego. O sposobach reali-
zowania funkcji wychowawczej w powieściach społeczno-obyczajowych z lat 1831-1863,
Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 176, t. 31, z. 2, zł 200,-

STUDIA SOCIETATIS SCIENTIARUM TORUNENSIS

Sectio D (Botanica)

- ✓ GUGNACKA-FIEDOR WANDA: Zmienność morfologiczna taksonów rodzaju *Oxycoccus* Hill
Toruń 1987, s. 57, vol. 11, nr 4, zł 70,-

Sectio E (Zoologia)

- ✓ FRANÇOIS-KRASSOWSKA ALICJA, KUŚPIET JADWIGA, RÓŻYCKA TERESA: Budowa tarczycy w rozwoju ontogenetycznym *Bufo viridis*, s. 3-10.
- ✓ WILCZYŃSKA BOGDANA, HERMANOWICZ JOLANTA, KOWALSKA IZABELA: Budowa przewodu pokarmowego w rozwoju ontogenetycznym *Bombina variegata* L., s. 11-19.
- ✓ KAMIŃSKA DANUTA: Indeks płciowy populacji wybranych polnych gatunków chrząszczy z rodziny biegaczowatych (*Carabidae*, *Coleoptera*), s. 21-27.
- ✓ WITKOWSKI TADEUSZ, ŁOSIŃSKI JAN: Oddziaływanie czterech preparatów owadobójczych na skoczogonki (*Collembola*) w glebie pod uprawę buraka cukrowego, s. 29-47, Toruń 1987, vol. 10, nr 5, zł 80,-

PRACE POPULARNONAUKOWE

- ✓ WOŹNIAK MICHAŁ: Sztuka złotników toruńskich okresu manieryzmu i baroku, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 146, nr 45, zł 150,-

Zabytki Polski Północnej

- ✓ KRUSZELNICKI ZYGMUNT: Toruń nie istniejący, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 117, nr 8 (46), zł 100,-

WYDAWNICTWA OGÓLNE

- ✓ Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny, wyd. 2 zmienione, pod red. M. Biskupa, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 482, zł 600,-

III. Wydawnictwa z planu 1987 r.

SPRAWOZDANIA TNT

Nr 40 (za okres 1 I 1986 - 31 XII 1986), Toruń 1987, s. 104, zł 100,-

ZAPISKI HISTORYCZNE

Tom 52, z. 1, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 232, zł 280,-
 Tom 52, z. 2, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 240, zł 400,-
 Tom 52, z. 3, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 195, zł 300,-
 Tom 52, z. 4, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 255, zł 400,-

PRACE WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEGO

- ✓ WRÓBEL ADAM: Chełmińskie księgi kamlarskie z XVII i XVIII w. Studium językowe, Toruń 1987, s. 224, t. 31, z. 3, zł 200,-

PRACE POPULARNONAUKOWE

Mikołaja Kopernika „O obrotach” księga pierwsza, przedm. i postowie Jerzy Dobrzycki, Wrocław-Warszawa-Gdańsk-Łódź 1987, s. 124, nr 50, zł 90,-

Biblioteczka Kopernikańska

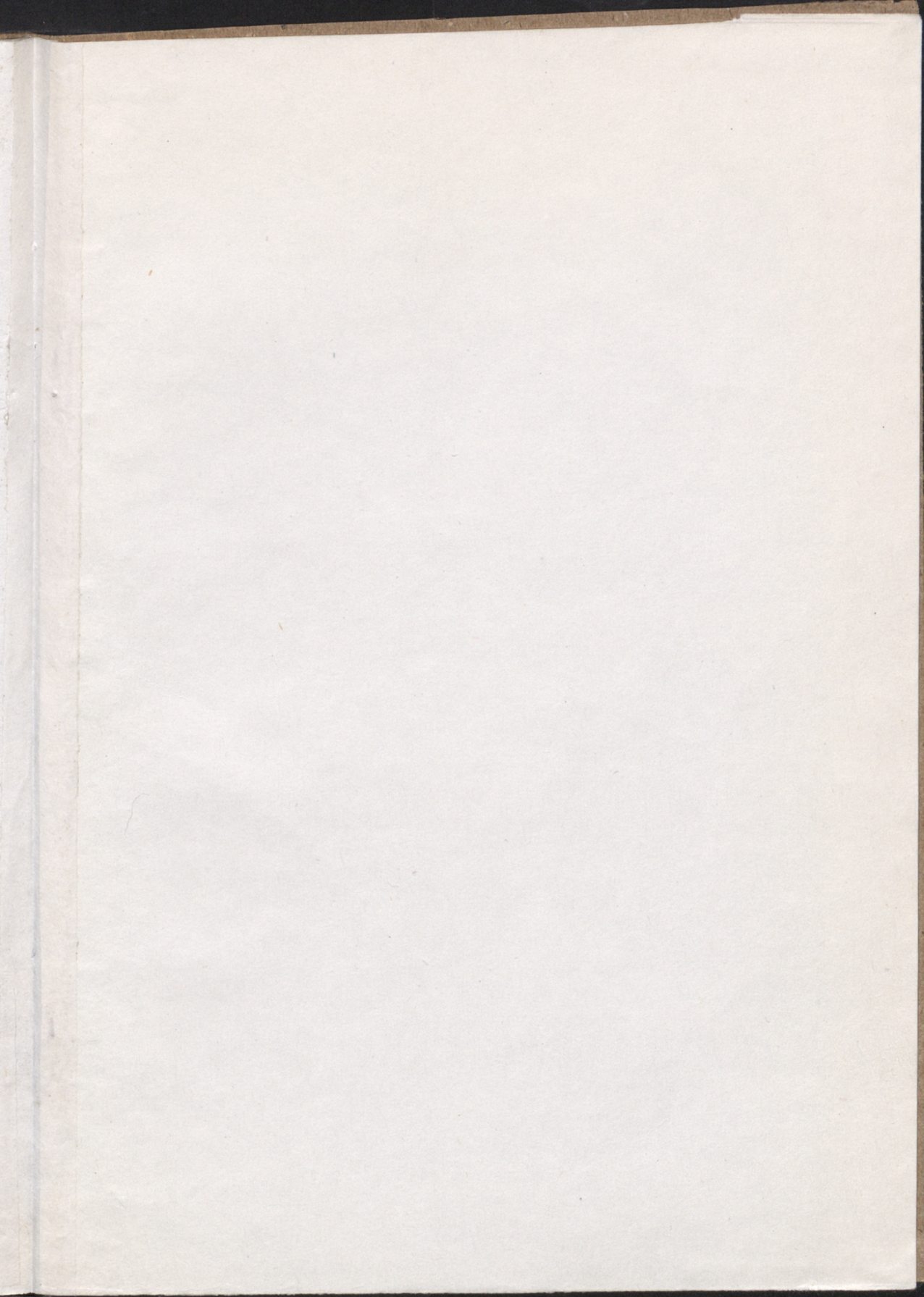
- ✓ GÓRSKI KAROL: Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika, wyd. 3, Toruń 1987, s. 57, nr 1 (8), zł 50,-

WYDAWNICTWA OGÓLNE

- ✓ Prawo a medycyna u progu XXI wieku. Symposium, Toruń 18-19 maja 1987. materiały pod redakcją M. Filara, Toruń 1987, s. 119, zł 200,-
- ✓ Rozwój nauki na Pomorzu w latach 1945-1985. Materiały z konferencji pod redakcją M. Biskupa, Toruń 1987, s. 179, zł 250,-

Wydawnictwa Towarzystwa Naukowego w Toruniu
są do nabycia w Dziale Sprzedaży
w siedzibie TNT - ul. Wysoka 16, 87-100 Toruń
książki wysyłamy również za zaliczeniem pocztowym
informacje uzyskać można korespondencyjnie i telefonicznie, tel. 239-41





Egz. obowiązkowy

Cena zł 100,-

ISSN 0371-375x